

rys. Ryszard Kuba GRZYBOWSKI



WYDAWCA:  
ŁÓDZKI DOM KULTURY

ADRES REDAKCJI:  
ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
www.ldk.lodz.pl  
tel. 42 633 63 80, 42 633 98 00 w. 272, 273  
tel./fax 42 633 70 01  
e-mail: [kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl),  
[m.karbowiak@ldk.lodz.pl](mailto:m.karbowiak@ldk.lodz.pl)

REDAGUJA:  
Małgorzata Karbowiak (redaktor naczelny)  
Aleksandra Talaga-Nowacka, Bogdan Sobieszek

KALENDARIMUM  
Bogdan Sobieszek  
tel. 42 633 98 00 w. 272  
e-mail: [kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl)

PROJEKT GRAFICZNY:  
Anna Wrzesień

REDAKCJA TECHNICZNA:  
Krzysztof Miniak

KOREKTA:  
Elżbieta Januszko

DRUK:  
Drukarnia PASAŻ, 30-363 Kraków, ul. Rydlówka 24  
tel. 12 260 20 00, [www.pasaz.com](http://www.pasaz.com)

PRENUMERATA – str. 64

Informacje o imprezach podajemy na odpowiedzialność ich organizatorów

I str. okładki: IRENEUSZ CZOP,  
aktor Teatru im. Jaracza w Łodzi

Foto i projekt: PIOTR PARDUS

## Spis treści

▼ Wydarzenia	2
▼ Premiery filmowe	6
▼ Varia	7
A. Poniedziałki: <i>Gdyby tak w dal...</i>	8
Rozmowa ze Zdzisławem Jaskułą	9
M. Karbowiak: <i>Niewesoło</i>	11
<i>Tworzenie marki</i>	12
M. Kacperczyk: <i>Litera, która krzyczy</i>	14
<i>Wykopki 2012</i>	16
M. Kamieńska: <i>EURO dla pań!</i>	16
<i>Będą pieniądze</i>	18
M. Krajewska-Sochala: <i>Uszy na Łódzkie</i>	19
Rozmowa z Ewelina Rucińską	21
B. Sobieszek: <i>Filmowiec od muzyki</i>	23
W. Nowicki: <i>OPERACJA (11)</i>	25
T. Romanowicz: <i>Region w Unii</i>	27
M. Szytenhelm: <i>Pociąg do Reymonta</i>	29
A. Talaga-Nowacka: <i>Młodzi na podium</i>	30
A. Fryz: <i>Wierzą w słowo</i>	31
P. Grobliński: <i>Dzień zwycięstwa poezji</i>	32
M. Duszka: <i>Pisarz pod krawatem</i>	33
B. Sobieszek: <i>Pełna sala</i>	34
A. Talaga-Nowacka: <i>Plejada</i>	36
OPINIE	36
M. Jagiełło: <i>Jak byłem nigdzie</i>	37
M. Cholewiński: <i>Obrazy na wagę</i>	39
K. Jerzykowska: <i>Nieznosna lekkość Marii K.</i>	41
J. Perlińska-Szebesta: <i>Właśnie biel</i>	43
R. Bonisławski: <i>W szkole przy Targowej</i>	44
P. Wojtaszek: <i>Pamiętnik z Piotrkowskiej</i>	45
M. Sondej: <i>W Dobroniu</i>	46
▼ Teatry	49
▼ Muzea	53
▼ Galerie	58
▼ Inne propozycje	60



## Czytaj!

*Nie tylko „Kalejdoskop”, bo ukazuje się jedynie raz w miesiącu. Czytaj codziennie, zachłannie, rozgryzaj książki, jak orzechy, delektuj się sma-*

*kiem zawartych w nich marzeń. Będziesz piękniejszy duchowo, wsparty inteligencją swoich bohaterów, przeżyjesz życie dwa razy. Naprawdę!*

Z wielu inicjatyw, które Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi pomieściła w niezwykle pomyślanej kampanii pn. „Łódzkie czyta”, realizacja maj – grudzień 2012, najbardziej mi się podoba „Literacka mapa województwa łódzkiego”. Jak czytamy: mapa dostępna w Internecie, na której prezentowane będą przejawy obecności i działalności pisarzy, poetów, dramaturgów, miejsca, w których mieszkali, tworzyli swe dzieła. Mapa przedstawi pomniki, tablice pamięci i inne zabytki kultury związane z twórcami, ulice, place, instytucje czy wydarzenia kulturalne nazwane ich imieniem. Na mapie pojawią się miejsca siedzib muzeów literackich, izb pamięci, informacje o grupach, stowarzyszeniach, organizacjach, festiwalach literackich, instytucjach działających na rzecz popularyzacji literatury. Dzięki mapie powstaną szlaki prowadzące śladami znanych pisarzy i poetów.

*Toż to będzie kawał naprawdę dobrej roboty polegający na zebraniu wszystkich szabel składających się na potencjał literacki środka Polski, ale także na ich promocji i popularyzacji. Jakaż to wspaniała ściągła dla wszystkich, którzy chcieliby uchodzić za inteligentów pełną gębą, za takich, o których się mawia: „mają papiery!”*

*Panie Marszałku, to naprawdę dobrze wydane pieniądze z budżetu województwa!*

**Małgorzata Karbowiak**

## Region w kolorach

➤ Już **30 VI** rozpocznie się **Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”**, który potrwa **do 2 IX** (pod patronatem „Kalejdoskopu”). Zaplanowano 20 koncertów w najpiękniejszych miejscach województwa łódzkiego. W programie festiwalu znajdzie się m.in. jazz i klasyka, muzyka filmowa, etno i włoski barok. Dodatkowe atrakcje to wycieczki krajoznawcze, warsztaty kulinarne, pikniki, pokazy wyrobów ludowych i występy zespołów regionalnych oraz projekty edukacyjne dla dzieci i dorosłych. Na wszystkie wydarzenia wstęp jest bezpłatny! Czyt. str. 19.

## Wiersz na ścianie

➤ W dniach **22-23 VI** w Kutnowskim Domu Kultury (ul. Żółkiewskiego 4) zaplanowano **VIII Festiwal „Złoty Środek Poezji”**. W programie spotkania z poetami i koncerty. Goście festiwalu to Marcin Świetlicki, Krzysztof Karasek, Jerzy Mamcarz oraz zespoły Świetliki i Fonetyka. W ramach projektu Ściana Poetów zostanie odsłonięty mural wykonany do wiersza zwycięzcy tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Złoty Środek Poezji”. [www.kdk.art.pl](http://www.kdk.art.pl) Czyt. str. 31.

## Muzyczne wakacje

➤ Koncert inauguracyjny **XIX Lata z Muzyką** w Grotnikach odbędzie się **24 VI**. W kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP wystąpi Chór Mieszany Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Zgierzu oraz soliści: Monika Zagajewska (sopran), Tomasz Kluska (tenor), Bartosz Szulc (bas). Akompaniament – Cecylia Hanzelewicz (organy). Dyrygować będzie Patryk Kobylarczyk. W programie utwory m.in.: Mikołaja Gomółki, Cesara Francka, Gabriela Fauré, Michela Corboza i Józefa Świdra.

Jubileuszową XXV edycję festiwalu **Muzyka w Starym Klasztorze** w Łagiewnikach koło Łodzi rozpocznie **29 VI** koncert warszawskiego organisty Józefa Serafina. Wystąpi także Chór Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, który poprowadzi Anna Domańska. W programie utwory m.in.: Nicolausa Bruhnsa, Mariana Sawy, Jana Sebastiana Bacha, Leonarda Cohena, Giuseppe Verdiego. Impreza – pod patronatem „Kalejdoskopu”.

## Sztuka na EURO

► W Ośrodku Propagandy Sztuki **31 V** zostanie otwarta wystawa pt. „**Komunikaty kultury – przesłanie plakatu. Europejski plakat na przełomie XX i XXI w.**”.

To przegląd prac wykorzystujących różne środki wyrazu. Został przygotowany na bazie kolekcji prezentowanej na pokazie w Pradze w 2001 r. i przekazanej później do zbiorów Galerii Plakatu i Designu Muzeum Narodowego w Poznaniu. Uzupełniono ją o kolejne prace i w Łodzi można oglądać dzieła 22 autorów z 12 krajów. Wystawa towarzyszy EURO 2012 oraz 23. Międzynarodowemu Biennale Plakatu w Warszawie.

## Teraz one

► W czasie, gdy trwać będą Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej, w Łodzi zaplanowano projekt „**Łódź miastem kobiet**”. W programie m.in.: spektakle, koncerty, wystawy, projekcje filmów. Poza tym imprezy sportowe, targi „Kobieta w wielkim mieście” oraz warsztaty w ramach kampanii „Teraz One”. Czyt. str. 16.

## Baba Jaga na estradzie

► Podczas koncertu kończącego sezon 2011/2012 w Filharmonii Łódzkiej – **9 VI** – można będzie posłuchać kompozycji *Totentanz* Ferencza Liszta oraz *Rapsodii na temat Paganiniego* Siergieja Rachmaninowa. Utwory, uchodzące za jedno z najtrudniejszych w całej literaturze fortepianowej, wykona Włoch **Enrico Pace**, laureat Międzynarodowego Konkursu im. Ferencza Liszta w Utrechcie. Artyście towarzyszyć będzie Orkiestra Symfoniczna pod batutą Daniela Raiskina. Obok wymienionych dzieł zabrzmia również *Baba Jaga* op. 56 Anatola Liadowa oraz *Symfonia fantastyczna* op. 14 Hectora Berlioza.

## Jak za dawnych lat

► W czerwcu można wziąć udział w **15. Dniu Reymonta**. Będą przedstawienia, koncerty i konkursy literackie. Początek – **16 VI** o godz. 13 na ul. Reymonta w Łodzi. Potem specjalny pociąg zawiezie uczestników do Lipiec Reymontowskich. Po drodze „artystyczne przystanki” w Gałkówku i Przyłęku Dużym. Powrót do Łodzi rano 17 VI. Informacje – tel. 696 115 647. Czyt. str. 29.

## Szaliki z orłem

*Polska, zawsze Polska / Jesteśmy i będziemy panzy  
Pokazując, jak nasz orzeł biały / nad boiskiem mknie  
Z ziemi włoskiej do Polski / Drogę dobrze znamy  
Teraz Europa piłkę daje nam*

To fragment hymnu kibiców piłkarskich – jednego z wielu – zrodzonego z pomysłu wybitnego śpiewaka Dariusza Stachury. Artysta postanowił wraz z dwoma innymi tenorami: Adamem Zdunikowskim i Pawłem Skalubą, manifestować w ten sposób wspólnotę ludzi sportu i ludzi sztuki. Przygotowano nagranie i wideoklip, a **2 VI** hymn zostanie wykonany na żywo, wraz z innymi utworami, w łódzkiej Atlas Arenie na specjalnym koncercie dla dzieci niepełnosprawnych, którymi opiekuje się ks. Piotr Turek. Dzieciom zostaną rozdane szaliki piłkarskie...

## LETNIK 2012

To już tradycja „Kalejdoskopu”: na lipiec i sierpień przygotowujemy specjalny letni dodatek. Wakacyjny, więc lekki w tonie i rozrywkowy. W tym roku postawiliśmy na kulturę. Co zaproponujemy? Ujawnimy największą tajemnicę Katarzyny Kobro. Odwiedzimy plan filmowy i popatrzymy na bitwę Rosjan z Niemcami w 1914 r. Zaprezentujemy pierwszy, nieznanym dotychczas odcinek serialu „Komisarz Alex”. Mgr Stella Talerzan powie o latach przerwy w opowie o twórczości najmłodszej generacji łódzkich poetów, a zakończymy horoskopem na temat zdrowia. Zapraszamy do lektury!

## Muzyka nad rozlewiskiem

► **Stanisław Syrewicz** będzie bohaterem **XV Festiwalu Muzyki Filmowej**, który w dniach **1-3 VI** odbędzie się w Łodzi. Kompozytor napisał muzykę do ponad stu filmów. Współpracował m.in. z Johnem Frankenheimerem, Kenem Russellem, Ferdinandem Fairfaxem, Andrzejem Żuławskim, Jerzym Skolimowskim. Festiwal rozpocznie się piątkowym koncertem w kościele ewangelickim pw. św. Mateusza, podczas którego zobaczymy widowisko multimedialne „Bitwa pod Grunwaldem”. W drugiej części usłyszymy kompozycje estradowe Syrewicza (napisał m.in. takie przeboje, jak: „To nie ja byłam Ewą” czy „Śpiewać każdy może”) w wykonaniu młodych artystów przy akompaniamencie tria Krzysztofa Herdzina. W sobotni wieczór w Filharmonii Łódzkiej zabrmi muzyka filmowa bohatera festiwalu – m.in. motywy z „Awantury o Basię”, „Domu nad rozlewiskiem”, „Nory”, „Polowania na grube ryby”, „Księcia i żebraka”. Gwiazdą koncertu będzie Małgorzata Walewska. Kompozycje wykona Polska Orkiestra Radiowa pod dyktando Krzysztofa Herdzina. Niedziela poświęcona będzie projekcjom filmowym w Kinematografie. Odbędzie się tam również spotkanie z Kazimierzem Tarnasem, reżyserem „Awantury o Basię”.

## Terapia przez sztukę

► Poleski Ośrodek Sztuki w dniach **10-13 VI** organizuje **Międzynarodowe Biennale X Spotkania Teatralne „Terapia i teatr”**. Zaplanowano prezentacje spektakli przygotowanych przez osoby niepełnosprawne z całej Polski oraz z Izraela, Arabii Saudyjskiej, Anglii, Austrii, Danii, Rosji, Portugalii. Poza tym warsztaty, pokazy filmów, przegląd „Łódzki” w AOIA, wystawy we foyer Teatru Nowego, konferencję i dyskusje.

## Haftowana Łódź

► W czerwcu zaplanowano w Łodzi międzynarodowy projekt artystyczno-społeczny pt. **„Wyhaftuj! Organiczne dokumenty low-tech”**, współrealizowany przez Galerię Manhattan, Stowarzyszenie „Obszary kultury” i Poleski Ośrodek Sztuki. W dniach **3-15 VI** na Księżym Młynie artyści Vahida Ramujkic z Serbii i Aviv Kruglanski z Izraela zaproszą do współpracy nad haftowanym dokumentem opowiadającym historie związane z Łodzią. **7 VI** Galeria Manhattan otworzy wystawę pt. „Wyhaftuj!” – na której znajdą się prace Vahidy Ramujkic, Aviva Kruglanskiego i Moniki Drożyńskiej. W dniach **9-10 VI** w POS można będzie z Moniką Drożyńską haftować portret Polaków.

## Naiwni i szczerzy

► Galeria Atlas Sztuki otworzy **29 VI** wystawę prac **Stanisława Koguciuka** i **Jana Uścimiaka**.

Dla twórczości tych przedstawicieli sztuki naiwnej – malarza i rzeźbiarza – charakterystyczna jest groteska i ludowe poczucie humoru. Obaj tworzą na podstawie obserwacji życia codziennego na prowincji.

## Zagraj wierszem

► **Poetyckie Gry Uliczne**, organizowane przez Łódzki Dom Kultury w dniach **26 V – 6 VI**, to propozycja dla osób, które chcą poznać kulturalną mapę Łodzi, a jednocześnie lubią rozwiązywać zagadki – także literackie. Zadanie uczestników polega na odnalezieniu linijek wiersza, ukrytych w dziewięciu miejscach związanych z kulturą (łódzkie teatry, galerie, muzea, kina itp.), a następnie złożeniu z nich wiersza. Finał konkursu – **13 VI** w ŁDK. Planse do gry będą dostępne od 25 V w ŁDK, Centrum Informacji Turystycznej (ul. Piotrkowska 87) i Centrum Informacji Kulturalnej (ul. Piotrkowska 102a). [www.reymont.pl](http://www.reymont.pl), [www.idk.lodz.pl](http://www.idk.lodz.pl)

## Trudna miłość

► Teatr Nowy zaprasza **9 VI** na premierę sztuki Heinerja Müllera pt. **„Kwartet”**. To historia, inspirowana powieścią pt. „Niebezpieczne związki” Choderlosa de Laclos, w której romantyzm miesza się z cynizmem. Dwoje głównych bohaterów to Valmont i Merteuil.

Reżyseria – **Karolina Górecka**, scenografia i kostiumy – **Dominika Błaszczuk**, muzyka – **Matylda**

**Ciołkosz**, wideo – **Agnieszka Pawłowska**, światło – **Kamil Lenda**. Wystąpią: **Katarzyna Arkuszyńska** (gościnnie), **Bartosz Turzyński**.

## Dziecko o śmierci

Teatr Pinokio przygotował na **23 VI** premierę spektaklu pt. **„Oskar i pani Róża”** na podstawie powieści Érica-Emmanuela Schmitta. Dziesięcioletni chłopiec umierający na białaczkę pisze niezwykle listy o życiu, miłości i śmierci...

Reżyseria – **Ewa Piotrowska**, scenografia – **Martyna Dworakowska**, muzyka – **Wojciech Błajczyk**. Wystąpią: **Danuta Kołaczek**, **Aleksandra Wojtysiak**, **Łukasz Bzura**, **Łukasz Batko** (gościnnie).

## Młodzieżowo

Druga edycja festiwalu **Hip Hop Arena** odbędzie się w dniach **31 V – 2 VI** w łódzkim Klubie Wytwórnia. W programie m.in. koncerty miejscowych artystów, w tym słynnego O.S.T.R., oraz międzyna-

rodowych gwiazd, zmagania w beatboksie i freestyle'u, pokazy filmów i tańca breakdance, zawody skateboardingu.

## Hajda na smoka!

Teatr Arlekin zaprasza **24 VI** na łódzki Stary Rynek na premierę plenerowego przedstawienia pt. **„Gil pogromca smoków”**, zainspirowanego książkami J. R. R. Tolkiena: „Silmarillionem” i „Farmer Giles of Ham”. W tolkienowską mitologię stworzenia świata wpleciona jest historia Gila, gospodarza, który przypadkiem pokonuje olbrzyma i smoka, zagrażających jego wsi.

Scenariusz i reżyseria – **Katarzyna Kawalec**, scenografia – **Joanna Iwanicka**, opracowanie muzyczne: **Katarzyna Kawalec**, **Michał Łacny**. Obsada: **Agata Butwiłowska**, **Patrycja Czyszpak**, **Katarzyna Stanisł**, **Emilia Szepietowska**, **Karolina Zajdel**, **Bartłomiej Brożyna**, **Jan Tomasz Pieczętkowski**, **Waldemar Presia**, **Paweł Sowa**, **Patryk Steczek**.



Projekt kostiumów do spektaklu „Gil pogromca smoków”

## Projekt: ŁÓDZKIE CZYTA

W Łodzi 90 lat temu powstała pierwsza w kraju publiczna biblioteka dziecięca. Dlatego też czerwiec bogaty będzie w imprezy do tego wydarzenia nawiązujące, utrwalające ideę szczególnej roli książki w wychowaniu i edukacji. I tak **5 VI** w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. J. Piłsudskiego odbędzie się akcja głośnego czytania dzieciom przez ludzi zawodowo związanych z filmem pod hasłem „Kamera stop – teraz czytam”. Również w wybranych bibliotekach w czerwcu przeprowadzone zostaną treningi: „Czytanie – inwestycja XXL. Dobrze czytasz, będziesz wielki”. Rozpocznie się także zaplanowane aż do września włącznie wspólne czytanie w przestrzeni publicznej Łodzi i województwa łódzkiego oraz bokcrossing. **12 VI** w bibliotece im. J. Piłsudskiego odbędzie się debata dla bibliotekarzy, animatorów kultury, nauczycieli i rodziców na temat postaw współczesnych dzieci wobec książki, czytania i usług bibliotecznych. Ta wielka kampania animowana przez bibliotekę im. Piłsudskiego, obejmująca cały region i wszystkie środowiska, trwać będzie aż do końca roku. A może dużo, dużo dłużej...

Kolejne informacje w następnych miesiącach.



► **„Piąta pora roku”**, Polska, reż. Jerzy Domaradzki, obsada: Ewa Wiśniewska, Marian Dziędziel, Andrzej Grabowski. *Historia wspólnej podróży nad morze górnik i nauczycielki gry na fortepianie.*

► **„Heniek”**, dramat, Polska, reż.: Eliza Kowalewska, Grzegorz Madej, obsada: Maciej Słota, Beata Schimscheiner. *Czwooro przyjaciół pracuje w salonie samochodowym. Nagle jeden z nich zostaje aresztowany...*



„Strasznie głośno, niesamowicie blisko”

► **„Twoja stara. Baśń”**, fantasy/komedia, Polska, reż.: Łukasz Jędynasty, Marek Grabie, obsada: Łukasz Jędynasty. *Główny bohater jest mazurskim rybakim, którego bardziej niż rybołówstwo interesują dziewczyny i miód pitny. Pewnego dnia znajduje w lesie tajemniczy przedmiot, przez który wpada w tarapaty...*

► **„Cosmopolis”**, dramat, USA, reż. David Cronenberg, obsada: Robert Pattinson, Samantha Morton, Jay Baruchel. *Młody miliarder, jadąc limuzyną przez Manhattan, spotyka dziwnych ludzi i jest świadkiem nietypowych zdarzeń. Adaptacji książki Dona DeLillo dokonał sam reżyser.*

► **„Hotel Marigold”**, komedia/dramat, USA, reż. John Madden, obsada: Bill Nighy, Maggie Smith, Judi Dench. *Hotel Marigold to ponoć najlepszy dom spokojnej starości w całych Indiach. Wybiera się do niego grupa brytyjskich emerytów, którzy chcą odmienić swój los.*

► **„Strasznie głośno, niesamowicie blisko”**, dramat, USA, reż. Stephen Daldry, obsada: Tom Hanks,

Sandra Bullock, Thomas Horn. *Dziewięćolatek przemierza ulice Nowego Jorku w poszukiwaniu zamka pasującego do tajemniczego klucza znalezioneego w rzeczach ojca, który zginął w ataku na WTC.*

► **„Królowa Śnieżka i łowca”**, przygodowy/dramat/fantasy, USA, reż. Rupert Sanders, obsada: Charlize Theron, Kristen Stewart, Chris Hemsworth. *Znana baśń w nowej wersji. Myśliwy Eric zostaje wynajęty przez złą królową do wytropienia jej zbiegłej pasierbicy. Gdy zdaje sobie sprawę, że zleciodawczyni chce zabić dziewczynę, pomaga Śnieżce uciec.*

► **„Marley – one love”**, dokumentalny/muzyczny, USA, Wielka Brytania, reż. Kevin Macdonald, obsada: Bob Marley, Jimmy Cliff, Ziggy Marley. *Opowieść o Bobie Marleyu, głównym propagatorze i przedstawicielu muzyki reggae, który walczył o legalizację marihuany.*

► **„LOL”**, dramat/komedia/romans, USA, reż. Lisa Azuelos, obsada: Miley Cyrus, Ashley Greene, Demi Moore. *Film opowiada o dojrzewaniu i relacji między matką a nastoletnią córką.*

Mamy 8 zaproszeń do kina Bałtyk dla Czytelników, którzy do 1 VI jako pierwsi skontaktują się z nami ([kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl)) i 2 dla tych, którzy zatelefonują 1 VI o godz. 11 (42 633 63 80)

podając nazwisko, adres i numer telefonu.

## Nasz Poniedziałki

Łódzki Dom Kultury zaprasza **11 VI** na spotkanie z **Andrzejem Poniedziałkim**, który będzie promował swój najnowszy tomik poezji pt. „Jednocześnie” oraz kalendarz poezji „Szumi czas”.

## Malują w regionie

Łódzki Dom Kultury jest w trakcie realizacji projektu „**Graffiti – sztuka miasta 3**”, który został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **27 VI** w starym areszcie w Piotrkowie Trybunalskim (na rogu ulic Rwańskiej i Wojska Polskiego) uczestnicy projektu wspólnie z profesjonalnymi twórcami street artu namalują wielkopowierzchniowy mural. Wydarzeniu towarzyszyć będą warsztaty, pokazy, koncerty, happeningi, konkursy i zabawy edukacyjno-artystyczne o charakterze rodzinnego festynu. Wstęp wolny.

## Do kina z deskorolką

W dniu **6 VI** w PWSFTViT (ul. Targowa 61/63) zaplanowano „**SkateBoat – Targowa Street**”. Zostanie zaprezentowany transmedialny projekt SkateBoat, opowiadający o deskorolce jako metaforze pokonywania życiowych przeszkód. Europejska premiera projektu odbyła się podczas tegorocznego festiwalu Berlinale. Będą zawody deskorolkowe i warsztaty, a główne wydarzenie to premiera filmu pt. „Boat Town” (reżyseria – Hakur M., scenariusz – Hakur M., Róża Misztela). [www.skateboat.pl](http://www.skateboat.pl)

## Artyści dzieciom

W dworze Komorowskich w Głownie (ul. Dworska 5) **17 VI** odbędzie się **VI Aukcja Twórczości Plastycznej Dzieci Niepełnosprawnych i Artystów Profesjonalnych**. Można licytować grafiki i obrazy artystów polskich i zagranicznych przekazane na rzecz niepełnosprawnych dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie. Największą atrakcją aukcji będą prace podarowane przez znanych malarzy i grafików, m.in. Józefa Panfila, Andrzeja Gieragę, Henryka Płóciennika, Leszka Różgę, Marka Saka. Większość dzieł można oglądać wcześniej w galerii Bank&DM.

## Prosto z Afryki

Klub Wytwórnia zaprasza **23 VI** na „**Noc Żywych**

**Bębnow**” – święto zachodnioafrykańskiej muzyki perkusyjnej w 9. urodziny City Bum Bum (szkoły perkusyjnej). Wystąpią zespoły: City Bum Bum, West African Project, Snow in Venice, Dzikie Jabłka.

## Klawiszowcy

Czternasty **Ogólnopolski Dziecięcy Festiwal Muzyki Elektronicznej PRELUDIUM 2012**, organizowany przez Bałucki Ośrodek Kultury Lutnia, odbędzie się **23 VI**. Wystąpią soliści mający nie więcej niż 16 lat i grający na klawiszowych instrumentach elektronicznych. [www.bok.lodz.pl](http://www.bok.lodz.pl), [www.preludiumlodz.pl](http://www.preludiumlodz.pl)

## Teatr cały dla małych

W Teatrze Pinokio w dniach **30 V – 9 VI** zaplanowano drugą edycję **Festiwalu Teatralna Karuzela**. W programie wystawa ilustracji Oli Cieślak do książki „Złe sny”, spektakle dla dzieci: Teatru Baj z Warszawy, Teatru Pleciuga ze Szczecina, LALE.Teatru z Wrocławia, Teatru Baj Pomorski z Torunia oraz Pinokia (3 VI specjalny pokaz przedstawienia pt. „MOMO”). Poza tym: warsztaty muzyczne, plastyczne, zabawa w teatr cieni i jarmark rodzinny (2 VI).

Szczegóły: [litteracki@teatrpinkio.pl](mailto:litteracki@teatrpinkio.pl)



# Gdyby tak w dal...

Czerwiec to miesiąc podróży. A przynajmniej gotowania się. Do. Podróży.

*A może rzucić uzbierane tutaj wszystko  
i uciec gdzieś z manicurzystką czy chórzystką  
Poszukać w łące  
w przejaskrawionych kwiatach  
Zatęsknić może  
do rodzinnych stron  
albo do lata*

*Zostawić kartkę – „Kwituję odbiór wykształcenia”  
Jakoś tak unieść się  
coś poprzestawiać, pozamieniać  
I zacząć mieć na wszystko katar  
W zielone zagrać z resztą świata*

*Już patrzeć w dal  
Już pytać ludzi  
I wtedy pewnie ktoś tam obok się obudzi*

*A może rzucić uzbierane z byle czego  
i byle jak to swoje stare – nic dobrego  
Zostawić wszystko – dżem i krem  
dać kurze grzędę  
Jakoś tak unieść się, coś potłuc może, rzucić pędzle  
I tak od-czynić się wydatnie  
pomaszerować gdzieś prywatnie*

*Już patrzeć w dal i już nie żal  
I wtedy pewnie ktoś tam obok się obudzi  
Jeżeli w ogóle spał.*

*Andrzej Poniedziałki*



# Produkt?

► ZDZISŁAW JASKUŁA\* w rozmowie z Małgorzatą Karbowiak

Przystępując do konkursu na dyrektora półtora roku temu, miałem świadomość, że chodzi o teatr w trudnej sytuacji pod wieloma względami. Zżerany konfliktami, o utraconej renomie. Dawały się we znaki kłopoty kadrowe, finansowe, zdarzały się lata, jak np. rok 2008, że wpływy z biletów wynosiły około 250 tys. złotych, co nie wystarczało nawet na pokrycie pensji dwóch dyrektorów w skali rocznej! Opuszczony przez widzów, a przecież dysponujący świetnymi warunkami technicznymi i cieszący się poparciem hojnego wówczas magistratu. Dziś nie jest oczkiem w głowie władz i musi sobie dawać radę przy mizerii finansowej, w kryzysie, choć ambicje są dużo większe niż kiedyś.

Wiedziałem też od samego początku, że trzeba przełamać czarny PR i ostracyzm, bo nie przyjeżdżali tu znani krytycy, obejmując scenę swoistym bojkotem. Także środowisko teatralne nie wykazywało się życzliwością. Od teatru jednak odwrócili się przede wszystkim widzowie i dlatego celem strategicznym stała się dla mnie troska o publiczność, ale nie tylko o frekwencję, także o jej wychowanie, o przygotowanie do nowego, trudniejszego repertuaru. Poza „Przyjaznymi duszami”, realizacją odziedziczoną zresztą po poprzednikach, nie zrobiłem niczego specjalnie dla szerokiej publiczności, choć niektóre spektakle ze starego farsowo-komedioowego repertuaru wznowiłem i poprawiłem, bo wydawały mi się atrakcyjne i możliwe do sprzedania. Trudno się kłócić ze skrzeczącą rzeczywistością, ze światem, w którym kultura zaczyna być coraz częściej utożsamiana z rozrywką, a nie wymianą idei, myśli, rozmową, debatą.

W sytuacji cięć finansowych (bo przecież w tym roku nie były pierwsze) zacząłem rozumieć, lepiej niż przed konkursem, że najbardziej

optymalny jest dla nas tzw. „teatr środka”. Taki na przykład, kiedy zarabia duża scena, a mała stanowi rodzaj laboratorium, choć podział to umowny, jeśli zważyć na nieoczekiwany sukces frekwencyjny spektaklu „Kto nie ma, nie płaci” Daria Fo, a z drugiej strony wpuszczenie na dużą salę Kasi Raduszyńskiej z jej okrutnym „Wieczorem Trzech Króli”. Ale właśnie tego – teatru nie bojącego się ryzyka – zdecydowanie w Łodzi brakowało. Dlatego niezbędne jest dopuszczenie tu do głosu młodej generacji, młodego, nowoczesnego języka teatralnego. Twórcy, których obecnie zapraszam, z którymi rozmawiam, tacy jak Zadara, Tumidajski, Liber, Rubin, Gorbaczewski już tworzą i będą tworzyć rzeczywistość polskiego teatru w najbliższym czasie. I to jest jeden z drogowskazów nowego Nowego. Widzę przy tym, że jest już odzew publiczności, że wraca widz „niszowy”.

Czy ta linia jest słuszna? – że zapytam językiem z nie tak dawnej przeszłości. Na razie się sprawdza, ale to dopiero początek, trzeba by czasu, by to ocenić. W Polsce zresztą nigdy nie wiadomo, jakie działania władza uzna za słuszne, a władza dziś, zwłaszcza samorządowa – pod rządami nowej ustawy o działalności kulturalnej – może robić w dziedzinie kultury, co chce. Widzimi się lokalnego kacyka okazuje się ważniejsze od głosu opinii publicznej, widzów, krytyki, nie mówiąc już o samych twórcach. Dzieje się to najczęściej przy niesprecyzowanych kryteriach. Dlatego dyrektora teatru łatwo dziś walnąć, nie kijem, to pałką. Jak jest duża frekwencja, to mu się zarzuca, że prowadzi teatr nie dość ambitny, nie dość eksperymentalny i nie zapraszany na festiwale. Jak z kolei prowadzi tzw. teatr artystyczny, o którym ostatnio tak głośno z powodu akcji „teatr nie jest produktem/widz nie jest klientem”, to wyrzuca mu się koszty

i niedostatek widza. Tymczasem to organizator instytucji powinien jasno określić, jaki chce mieć teatr. I na jaki teatr go stać. Bo istotnie teatr kosztuje. Ale to się opłaca, to się przekłada na wizerunek miasta i jego prestiż. Jestem zwolennikiem ekonomicznej tezy, że jedna złotówka wydana na kulturę, to dwa złote zaoszczędzone na policji. Zwłaszcza Łódź ze swoimi „zaszłościami” nie powinna oszczędzać na kulturze, szczególnie kiedy chce uchodzić za metropolię. Inaczej zmarginalizuje sama siebie. Już się marginalizuje.

Warto przypomnieć, że w Łodzi jeszcze nie tak dawno było nie siedem a osiem teatrów profesjonalnych. Likwidując zawodowy Teatr Studyjny (dziś to scena szkolna), ojcowie miasta deklarowali, że zaoszczędzone środki przeznaczą na inne teatry. Oczywiście żaden inny teatr złotówki z budżetu Studyjnego nigdy nie zobaczył. Dziś każe się teatrom łódzkim oszczędzać, wymusza się zwolnienia pracowników (bo oczywiście magistrat wie lepiej niż dyrektor, ilu ludzi mu potrzeba). Dotyka to także Teatru Nowego, który powinien być otoczony szczególną troską właśnie teraz, kiedy musi startować ponownie, kiedy musi znów zawalczyć o pozycję godną swojej tradycji. Przecież to powinien być jeden z najlepszych teatrów w Polsce, chluba Łodzi! I to powinno być priorytetem samorządowej władzy. Ubiegły rok był dla nas na szczęście dobry, przyniósł rekordową w dziejach teatru liczbę 56 tys. widzów. W tym roku już w pierwszym kwartale odnotowaliśmy ich 23 tys., nie licząc występów gościnnych. Ale boję się skutków myślenia liberalnego wobec kultury i organizatora, który bardziej czuje się ekonomem niż współtwórcą ważnego zjawiska artystycznego.

Co straciliśmy przez decyzję o obcięciu funduszy? Przede wszystkim zweryfikowałem plany repertuarowe, przesunąłem na później niektóre premiery, jak np. „Samuela Zborowskiego” w reż. Szymona Kaczmarka. Dwa inne wydarzenia przełożyłem na przyszły rok. Inny wymiar będzie miała premiera „Hotelu Savoy”, realizowana przez Michała Zadare, która przyjmie bardziej postać performance’u, instalacji

architektoniczno-teatralnej. Jacek Głomb zrealizuje „Ślepego Maksa”, ale to wszystko odbędzie się kosztem zawieszenia festiwalu „Przyjaciele Nowego wychodzą na ulice”. Zyskam w ten sposób na spektakle 200 tys. Muszę niezwykle rozważnie podejmować decyzje. Szukać pieniędzy, dbając o ambicje artystyczne, ale i nie powodować zadłużenia. Stąd różne działania koprodukcyjne. Ale można dojść i do przysłowiowej ściany...

Są także konieczne redukcje. Staram się, by było to jednak raczej porządkowanie stanu kadrowego niż dramatyczne zwolnienia. Żałuję, że na etatach nie mogli pozostać aktorzy o najdłuższym stażu... Niektórym decydom się wydaje, że wystarczy coś w rodzaju automatu, matrycy w rozwiązywaniu problemu. Gdy np. mam dwie garderobiane, nie muszę się martwić, że jedna z nich choruje. Z pięciu elektryków dwóch obsługuje spektakl na dużej scenie, dwóch w Małej Sali. Pozostawienie na etacie jednego rezerwowego zapewnia ciągłość pracy. Bo gdy odwołuję spektakl z powodu nieobecności elektryka, tracę 8, 10 tys. zysku! Trzy odwołane spektakle to kwota prawie odpowiadająca całorocznej pensji tego elektryka. Czy to się opłaca?

Zmienia się organizm teatru. Jego sprzęt, narzędzia, obsługa. Teatr jest dziś multimedialny, wymaga zaangażowania wielu fachowców. Szczęśliwie mam rewelacyjny zespół techniczny, świetne warsztaty. Zawsze podczas festiwalu szkół teatralnych odbieram za moich technicznych gratulacje. Mam też dobre, bardzo aktywne inne działy: promocji, literacki, okołoteatralny. Bo teatr to wypowiedź. Musi mieć otoczkę intelektualną – by przestał być tylko sumą scen. Tak jak zmienia się jego baza, tak i to, co dzieje się wokół niego. Dziś również Dejmek musiałby robić inny teatr. Oczywiście ciągle najważniejsze są spektakle. Ale w wymiarze wypowiedzi artystycznej jako całości. Chcemy tworzyć inne komunikaty, inne konteksty dla sceny. Na spotkania literackie przychodzą tłumy, 100-200 osób. Ale mamy bufet filozoficzny, gdzie przychodzi 15-20 osób. Widz musi znaleźć tu swoje tropy. Dlatego przez takie akcje ślemy pewien

typ przesłania. W moim przekonaniu ważny jest udział teatru w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego, świadomego, że to dyskurs globalny, a nie „tylko” lokalny – taki „glokalny”.

Jak to zrobić, by nasze spektakle odbijały się takim echem jak za patrona? No cóż, dziś nie wystawiamy w Łodzi zakazanych gdzie indziej prapremier Gombrowicza czy Mrożka, bo wszystko jest dostępne, zmienił się czas. A jednak tkwimy w tradycji Dejmkowej, czego dowodem są młodzi artyści często przed trzydziestką, czyli mający tyle lat, co on w chwili budowania swojego zespołu. Chcę uczynić Nowy teatrem młodego pokolenia. Chciałbym, aby o tym przesądził nadchodzący trzeci sezon mojej dyrekcji.

W Nowym był zespół, który został w spadku

po różnych dyrektorach, ale widzę, że coraz bardziej się integruje. Doszło kilku nowych, młodych aktorów – średnia wieku zdecydowanie spadła. Niczego się jednak w tej mierze nie przyspieszy. Nie mówię tylko o aspektach prawnych czy metrykalno-biologicznych, także o tworzeniu się takiej jakości jak zespołowość (tu było ośmiu dyrektorów w ciągu dekady!). Zwłaszcza to ważne wobec nowych wyzwań artystycznych, nowej formuły teatru... Ale sporo dało się przez te półtora roku zrobić. Publiczność wróciła, krytycy z wolna zaczynają przyjeżdżać, pierwszy raz od lat otrzymujemy zaproszenia na festiwale. Kalisz, Lublin, Wałbrzych, Rzeszów, Kraków – to już powrót do krwiobiegu ogólnopolskiego...

\* dyrektor Teatru Nowego w Łodzi

## Niewesoło



Ten Szekspir w Teatrze Nowym jest „nieestetyczny”, pełen brzydoty w zachowaniach i obscenicznych gestach, miejscami ciężki jak stukilowy kamień, ale logiczny. Ten spektakl pokazuje, że reżyser może w dzisiejszych czasach podejść do każdego tekstu bez nabożeństwa (ale ze zrozumieniem), nawet gdy ma do czynienia z autorem Number 1 w światowej dramaturgii. Ten wieczór w Teatrze Nowym uświadamia, że nie warto wystawiać tej komedii wg kanonu (jaki on zresztą jest), bo może się to spotkać z podejrzeniem o brak odwagi inscenizatora lub też, że nie ma od siebie nic do powiedzenia. Jak wiadomo, napisana czterysta lat temu sztuka kończy się po licznych burzliwych damsko-męskich zabawach, przebierankach i intrygach zaślubinami aż trzech par (tu odzywa się Szekspir cynik). Dziś w Teatrze Nowym ważne są jedynie różnorodne konstelacje i układy między postaciami poddawany mi ciśnieniu przypadku lub świadomości. W najnowszej, poprzedzonej nowym przekładem inscenizacji Katarzyny Raduszyńskiej nie chodzi tyle o wierność tekstowi w jego

narracji o emocjach i intrygach, a o sensy, które nakłada na niego realizatorka. Ona traktuje go jedynie jak partyturę, zapis sytuacyjny i sumę pretekstów do odnajdywania przesłań filozoficznych kryjących się u Szekspira w sferze wiedzy o ludzkich zachowaniach często wyostrożonych, czasem na granicy prawdopodobieństwa. U Raduszyńskiej komedię tę należy także czytać w odniesieniu do innych dzieł, w ujawniających się niespodziewanie kolejnych warstwach znaczeniowych poszczególnych scen. Jest w tych zabiegach brutalna, bowiem przyjmuje perspektywę upływu czasu zamieniającego w retrospekcjach urodę przeżyć miłosnych w poezję brzydoty, poddając to wszystko testom na wytrzymałość materiału.

Ten „Wieczór trzech króli” zrealizowany w 2012 roku ani w jednym procencie nie schlebja publiczności, sięgając po środki wyrazu kompatybilne z okrucieństwem dzisiejszego życia na jawie. Ale niektórzy z widzów zapytają: czy to jest na pewno Szekspir? Może, ale z garbem, jak wielbłądy na scenie?

*M. Karbowski*

# Tworzenie marki

*Zapytaliśmy prezydentów i burmistrzów miast województwa łódzkiego o ich flagowe imprezy, z którymi chcą być kojarzeni w Polsce. Oto kolejne wypowiedzi w naszym cyklu.*

## **BOGDAN NAWROCKI** burmistrz Wieruszowa:

Pragnę zwrócić uwagę na kilka przedsięwzięć realizowanych we współpracy Wieruszowskiego Domu Kultury ze Stowarzyszeniem Edukacji Artystycznej Dzieci i Młodzieży „Nadwrażliwi” oraz gminą Wieruszów. Jednym z nich jest projekt „**Wieruszowskie Spotkania pod Kasztanem**”, który pobudza aktywność kulturalną mieszkańców w okresie wakacji. Interesujące działania, np. zorganizowanie kawiarenki artystycznej i kina letniego, integrują środowisko lokalne. Na letniej scenie przy WDK odbywa się m.in. Poetycki Hyde Park. Daje to lokalnym autorom możliwość prezentacji swojej twórczości, a mieszkańcom szansę jej poznania.

Kolejna impreza to piąta edycja **Ogólnopolskiego Turnieju Poetyckiego „Moja Szuflada”**, którego celem jest promocja wartościowej twórczości, a efektem – wydawany almanach poezji. W tym roku inicjatywa zostanie włączona jako jedna z odrębnych kategorii do naszego nowego **Ogólnopolskiego Festiwalu Działań Nieobjętych „Spoza chmur”**. Uważam, że wydarzenia festiwalowe będą doskonałą promocją miasta, jednocześnie pełniąc funkcje edukacyjne.

Mieszkańcy Wieruszowa nie mogą narzekać na brak ofert kulturalnych. Jednak od lat największą popularnością cieszą się obchody **Dni Wieruszowa** (15-17 czerwca). Trzydniowe uroczystości to świetna okazja do kultywowania tradycji miasta i regionu. Stałym elementem są występy miejscowych artystów: wokalistów, zespołów muzycznych, kółek teatralnych, orkiestr, tancerzy oraz koncerty gwiazd polskiej estrady

– w tym roku zawita Gang Marcela i Bayer Full. Dniom Wieruszowa towarzyszą zawsze: prezentacja dorobku twórców ludowych i degustacja tradycyjnych wieruszowskich posiłków przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich. A oprócz tego biegi uliczne, zawody i pokazy sportowe, gry i zabawy dla dzieci oraz wojewódzki rajd rowerowy, które cieszą się dużym zainteresowaniem.

## **WALDEMAR CHAŁAT** burmistrz Koluszek:

**Dni Koluszek** organizowane są od 1996 r.

To największa impreza przygotowywana przez Miejski Ośrodek Kultury pod patronatem Urzędu Miejskiego. Jej celem jest prezentacja dorobku artystycznego wszystkich grup społecznych od dzieci i młodzieży po seniorów. Podczas dwudniowych uroczystości amfiteatr w parku miejskim wypełnia około 4 tysięcy mieszkańców miasta i gminy. Jest to również wspaniała okazja do zaproszenia wielu znanych i lubianych artystów. Z każdym rokiem program Dni Koluszek jest bogatszy i bardziej różnorodny. Są w nim występy kabaretów, koncerty muzyki klasycznej, popowej, rockowej i hipopowej.

W tym roku, 2 i 3 czerwca, podczas święta miasta wystąpią: Formacja Chatelet, zespoły Mafia, Sierociniec oraz raper Wienio i Juliusz Nyk – laureat opolskich debiutów. Zobaczymy także wersję koncertową operetki „Księżniczka czardasza” w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Łodzi. Dni Koluszek to duże przedsięwzięcie organizacyjne. Dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miejskiego w Koluszkach i współpracy

z miejscowymi bankami i firmami, mimo ograniczonego budżetu impreza z każdym rokiem rozwija się i cieszy coraz większym zainteresowaniem mieszkańców.

### GRZEGORZ JANECZEK burmistrz Głowna:

Trudno wymienić jedną, najważniejszą imprezę kulturalną Głowna. Mamy ich wiele, a każda jest wyjątkowa, adresowana do różnych odbiorców – i pod względem wieku, i upodobań.

W marcu w naszym Miejskim Ośrodku Kultury odbyła się siódma już edycja **Festiwalu Piosenek Anny Jantar**. Impreza przyciągnęła rekordową liczbę uczestników, bo około 60 wykonawców w różnym wieku. 21 kwietnia w Miejskiej Hali Sportowo-Widowskiej przy Szkole Podstawowej nr 2 mieliśmy prawdziwe święto tańca. Mowa o trzeciej już edycji **Ta-**

**necznej Gali Malucha**, która oprócz konkursu dla najmłodszych tancerzy – w tym przedszkolaków – składała się z pokazów doświadczonych adeptów tańca. W kulminacyjnym momencie gali na parkiecie zatańczyło blisko 300 młodych tancerzy z Głowna i Strykowa, a na widowni nie brakowało również gości z Łodzi. W maju Głowno jest gospodarzem plenerowego **Festiwalu Orkiestr Dętych**. Ważnym dla naszego miasta wydarzeniem kulturalnym są również **Jarmarki Artystyczne** organizowane zwykle pod koniec czerwca. W tym roku będzie to już siódma edycja tej imprezy. Co roku przyciąga ona artystów plastyków i rękodzielników z całego województwa i nie tylko.

Oczywiście należy też wymienić **Dni Głowna**, które zwykle odbywały się w końcu czerwca i przybierały formę dwudniowego festynu. W tym roku chcemy nieco zmienić ich formułę oraz – z uwagi na Euro 2012 – przenieść je na koniec sierpnia.

Foto: Małgorzata Szafrąńska, z cyklu *Polska gola!*





# Litera, która krzyczy

*„Kalejdoskop” przygotowuje się do zmiany layoutu. Nową szatę graficzną zaprojektują – w ramach zajęć – dwie studentki Wydziału Artystycznego Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi: Katarzyna Talikowska i Karolina Kujawska. Będą pracować pod okiem znakomitego grafika – Michała Kacperczyka.*

**Michał Kacperczyk**, choć młody (rocznik 1982), jest już ważną postacią w środowisku łódzkich grafików. Za swoją twórczość dostaje prestiżowe nagrody. To najmłodszy doktor w historii Wydziału Artystycznego AHE; od 2007 r. prowadzi tam Pracownię Typografii wg autorskiego programu kształcenia. O roli litery w projektowaniu i swojej twórczości opowiada tuż przed rozpoczęciem prac projektowych nad nowym układem graficznym „Kalejdoskopu”...

**N**a piękno liter zostałem uwrażliwiony przez moich nauczycieli. Pierwszym z nich był prof. Janusz Szewczyk, były dziekan Wydziału Artystycznego AHE w Łodzi, który uczył mnie podstaw typografii już w liceum plastycznym. Później miałem szczęście studiować w AHE w pracowniach wielkich sław projektowania; mam na myśli m.in. profesorów: Stanisława Łabęckiego, Bogusława Balickiego, Jerzego Trelińskiego, Krzysztofa Tyczkowskiego, Tadeusza Piechurę.

Łódź ma znakomite tradycje liternicze – mówi się nawet o tzw. łódzkiej szkole projektowania. Jedną z jej głównych cech, oprócz troski o ścisły związek formy i funkcji, jest dbałość o racjonalny porządek i funkcjonalną typografię.

Litera to znak, który jest nośnikiem konkretnej informacji. Ograniczając się do języka typografii w projektowaniu, skracamy czas percepcji komunikatu wizualnego do niezbędnego minimum. Operując samą literą, eliminujemy zatem ryzyko błędnej percepcji.

Dynamicznie zmieniają się media i możliwości technologiczne, co jednak nie zawsze idzie

w parze z rozwojem możliwości percepcyjnych przeciętnego odbiorcy. Zagadnienia takie jak funkcjonalność, czytelność czy trafność przekazu mają charakter uniwersalny.

Typografia to nie tylko projektowanie krojów pism, ale też swobodne operowanie materiałem liter w projekcie graficznym; umiejętność typograficznej interpretacji problemu. Wreszcie znajomość typografii to istotny element warsztatu grafika-projektanta. Tych zagadnień staram się między innymi uczyć w prowadzonej przeze mnie pracowni.

W każdej grupie studentów jest przynajmniej kilka osobowości, które zasługują na szczególną uwagę. Na przykład wybitnym absolwentem pracowni jest Dawid Błażewicz, który współpracował ostatnio ze studium Fajne Chłopaki (aktualnie związany jest z pracownią Polkadot). Na kierunku grafika w AHE nazwisk wartych uwagi jest znacznie więcej. Szczególnie wyróżniają się studentki specjalności Art Directing – Katarzyna Talikowska i Karolina Kujawska z pierwszego roku studiów magisterskich. To właśnie one opracują nowy layout „Kalejdoskopu”.



Plakat zaprojektowany przez Michała Kacperczyka

W moich projektach chętnie stosuję tzw. grotesk – kroje pisma z klasy jednoelementowych antykw bezszeryfowych, które powstały w oparciu o podstawowe prawa geometrii. Są one bardzo czytelne. Zdarza się tak, że nie wystarczy mi zasób istniejących krojów; wtedy tworzę autorskie wariacje liternicze. Zwykle projektuję pojedyncze znaki na potrzeby plakatów, logotypów lub okładek wydawnictw książkowych.

Typografowie nieustannie tworzą nowe kroje pisma. Zastanawiam się, czy ma to sens – czy nie jest tak, że ponadczasowe, zaprojektowane przez mistrzów typografii kroje, często sprzed stu lat, nie są wystarczające?

W mojej twórczości projektowej istotną rolę odgrywa racjonalna myśl konstruktywistyczna. Nie bez znaczenia jest geometryczny porządek, konkretnie, redukcja języka wypowiedzi i prostota – zgodnie ze sprawdzoną w projektowaniu zasadą „mniej znaczy więcej”.

Interesuje mnie relacja pozytywu i negatywu,

redukcja nie tylko w zakresie formy graficznej, ale i koloru. Dla mnie forma jest najistotniejsza. Dlatego do jej wyrażenia lub podkreślenia jej braku na ogół wystarczy mi czerń i biel.

W naszym otoczeniu często mamy do czynienia z szeregiem beztrzesko pomnożonych środków wyrazu, co daje spore zamieszanie. Proponując oszczędną formę, mamy szansę, że zwróci ona na siebie uwagę odbiorcy.

Najchętniej projektuję na potrzeby kultury i sztuki. Mój mistrz, prof. Łabęcki, przekazał mi myśl, że gdy projektuje się dla innego artysty, trzeba być szczególnie ostrożnym, aby nie stworzyć mu kolejnego dzieła. Należy zaproponować własne, inspirowane jego twórczością.

Oprócz działalności artystycznej, dydaktycznej i wystawienniczej, pracuję też jako dyrektor kreatywny w agencji reklamowej, gdzie muszę mierzyć się z realiami komercyjnych zamówień.

Jeśli chodzi o relacje Wydziału Artystycznego AHE i Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi – są one przyjazne. Zdarza się, że wspólnie organizujemy wydarzenia artystyczne lub w nich uczestniczymy. W moim przekonaniu nie ma znaczenia, gdzie się studiuje, ważne, u kogo. Kadra dydaktyczna AHE i ASP w znacznym stopniu się pokrywa. Nasi studenci mają możliwość bezpośredniej konfrontacji swoich pomysłów z opinią wielkich autorytetów, a Wydział Artystyczny AHE jest już istotnym punktem na łódzkiej mapie ośrodków akademickich kształcących twórców grafiki użytkowej.

Łódź ma wielki potencjał, jeżeli chodzi o artystyczne zaplecze edukacyjne, ma także świetną tradycję i piękny dorobek. Jeśli strategia rozwoju marki miasta zapewni narzędzia, które pozwolą uczelniom właściwie się rozwijać, skutecznie promować na arenie międzynarodowej i uczestniczyć w globalnych programach, to Łódź jak najbardziej może stać się znaczącym w Europie ośrodkiem kształcenia artystów. Nasze uczelnie publiczne i prywatne oferują edukację na światowym poziomie. Trzeba tylko umiejętnie nimi zarządzać.

*Rozmawiała Aleksandra Talaga-Nowacka*

Piotr Lanca

## Wykopki 2012

### Naga prawda

Polityków to główny kłopot  
Platini rządzi Europą

### Mówią na stadionach

Dzieckiem szczęścia trener Smuda  
Mecz się uda lub nie uda

### Przestroga

Strzeż się ty bracie Polaku  
Tomaszewski gra w ataku!

### Paradoks

Czy z piłki dziwna prawda nie wynika  
Że najbardziej się ceni napastnika?

### Prawie o prawie

Gwiżdże sędzia na piłkarza  
On na niego – też się zdarza

### Znawca

Skromnie tu zaznaczę,  
Że w piłkę grają  
Orły i partacze

### Przypowieść

Nie wygrasz nawet z karłem  
Gdy stosuje w walce faule

### Obyczaje

Chociaż ze spalonego strzeli gola  
Są tacy co mu zaśpiewają „Sto lat”

### „Borussia” mistrzem

Albośmy to jacy tacy  
Mistrzem Niemiec są Polacy

# EURO dla pań!

► Monika Kamińska\*

Co robić w czasie, kiedy większość kibiców pochłonięta będzie rozgrywkami piłkarskimi? Rozwijaj się – biznesowo i kulturalnie, dbać o ducha i ciało w ramach projektu „Łódź miastem kobiet”. Kierowanego nie tylko do pań.

Proponujemy bardzo bogaty program na cztery weekendy czerwca. Są to m.in.: premiera spektaklu „Honeymoon” w AOIA, monodram Ewy Kasprzyk, spotkanie z pisarzem Januszem Leonem Wiśniewskim, koncerty Kayah, Anny Cymerman i Agnieszki Greinert. Będzie można obejrzeć wystawy prac plastycznych czy fotograficznych kobiet i o kobietach i nie tylko, podziwiać finalistki konkursu Miss Polski Ziemi Łódzkiej, które uświetnią Festyn Happening Street w Pasażu Rubinsteina 10 czerwca. Muzeum Kinematografii przygotowało projekcje filmów poświęconych znanym kobietom. Ciekawą propozycję warsztatów mają Centralne Muzeum Włókiennictwa, Widzewskie Domy Kultury i Centrum Kultury Młodych. Łódzkie amazonki organizują X Jubileuszową Spartakiadę Regionu Łódzkiego. Odbędzie się także coroczny Bieg Kobiet w Arturówku, będziemy podziwiać zmagania gimnastyczek artystycznych w hali MOSiR przy ul. Małachowskiego. Proponujemy też rajd rowerowy i dwudniowy rajd samochodowy Arabela Rally.

Ważnym elementem projektu będą organizowane w połowie czerwca (15-17 czerwca) targi „Kobieta w wielkim mieście”. Prezentować się będą m.in. firmy z branży mody i urody (salony

odnowy biologicznej, spa and wellness, styliści mody, producenci kosmetyków), szkoły i placówki dydaktyczne oraz producenci gadżetów kobiecych, szkoły tańca, kluby sportowe czy biura podróży. Będą także stoiska dla młodych mam, miłośników kuchni oraz pasjonatów architektury. W dniu rozpoczęcia targów, czyli 15 czerwca, Łódź gościć będzie panie prezydent miast z całej Polski. Spotkają się podczas specjalnej debaty. Zwiedzą łódzką Manufakturę oraz Muzeum Kinematografii i słynną „filmówkę”. Pojadą także do nowej hali MTL i zaprezentują się na wybiegu w sukienkach zaprojektowanych specjalnie dla nich. Sukienki zostaną zlicytowane podczas aukcji, a uzyskane środki zasilą jedną z łódzkich fundacji. Wydarzeniem będzie także pierwsza odsłona cyklicznej kampanii aktywizacji kobiet „Teraz One”, prowadzonej przez Agatę Młynarską. Ma ona charakter panelowo-warsztatowy. Przez trzy dni (22-24 czerwca) znane osoby ze świata dziennikarskiego, redaktorki naczelne i tzw. kobiety sukcesu będą prowadziły dyskusje (One aktywne, One twórcze). Także w ramach

tego weekendu odbędzie się spektakl teatralny stworzony i zagrany przez kobiety oraz koncert produkowany przez Kayah (One Grają).

Ciekawą propozycją będzie kolejna edycja FOKI, czyli spotkań kobiet aktywnych (17 czerwca w AOIA). W ramach tej znanej już w Łodzi akcji odbędą się panele dyskusyjne, spotkania z ciekawymi i znanymi paniami oraz warsztaty i wydarzenia muzyczne. Szczególnie polecamy Noc Kobiet – interdyscyplinarną imprezę nocną z 29 na 30 czerwca – także przy Zachodniej 54/56.

Dodatkową atrakcją dla uczestników projektu będą rabaty i promocje w wielu łódzkich salonach urody, kawiarniach, spa, salonach fitness czy instytucjach kultury. Akcję koordynuje Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych, a partnerują mu Międzynarodowe Targi Łódzkie oraz portale [www.kobiety.lodz.pl](http://www.kobiety.lodz.pl) i [www.ona-naona.com](http://www.ona-naona.com).

*\* pełnomocnik prezydent Hanny Zdanowskiej ds. projektu „Łódź Miastem Kobiet”*

Foto: Małgorzata Szafrąńska, z cyklu *Polska gola!*



# Będą pieniądze

Zakończyło się przyjmowanie wniosków w prowadzonym przez Łódzki Dom Kultury przedsięwzięciu „Współorganizacja projektów kulturalnych na terenie województwa łódzkiego”. Polega ono na wsparciu finansowym działań instytucji samorządowych (spoza Łodzi), takich jak biblioteki, muzea, domy i ośrodki kultury. Chodzi przede wszystkim o realizację zadań związanych z unowocześnianiem oferty programowej i dostosowaniem jej do potrzeb lokalnej społeczności.

– *Wracamy do postulatów zgłaszanych podczas Regionalnego Kongresu Kultury w październiku ubiegłego roku – mówił marszałek Witold Stępień podczas konferencji inauguracyjnej przedsięwzięcie. – Łódź jako stolica regionu musi się otworzyć na mniejsze ośrodki. To jest kolejny krok w tym kierunku. Program realizuje Łódzki Dom Kultury, który może niedługo zmieni się w regionalne centrum kultury.*

Projekty były zgłaszane w dwóch kategoriach: budowanie strategii i promocja instytucji kultury oraz wydarzenia artystyczne i edukacja w instytucjach kultury. Na dofinansowanie mogą więc liczyć analizy i badania stanu kultury w regionie, opracowanie programów związanych z planowaniem działalności oraz promocja realizowanych projektów, np. uruchamianie stron internetowych czy publikacje prezentujące zbiory. To w ramach pierwszej kategorii. Wsparcie będzie dotyczyło także festiwali, koncertów, wystaw i spektakli oraz zajęć rozwijających kreatywność uczestników i służących zdobywaniu nowych umiejętności (w ramach kategorii drugiej).

Na realizację przedsięwzięcia przeznaczono 400 tys. zł. Maksymalna kwota dofinansowania to 15 tys. Wkład własny instytucji powinien wynosić minimum 20 procent.

Każdy współfinansowany projekt musi się zakończyć do 15 listopada podsumowaniem i prezentacją osiągniętych celów. Regulamin zobowiązuje organizatorów do zapewnienia projektowi oprawy medialnej i reklamowej (foldery, plakaty). Lista przedstawiająca wyłonione w naborze instytucje i wysokość wkładu finansowego ŁDK w wspólną realizację projektów zostanie w drugiej połowie czerwca lub na początku lipca zamieszczona na stronach: [www.ldk.lodz.pl](http://www.ldk.lodz.pl), [www.regionkultury.pl](http://www.regionkultury.pl) oraz [www.lodzkie.pl](http://www.lodzkie.pl).

– *Zaczyna się nowy ważny okres w historii Łódzkiego Domu Kultury – przekonywał dyrektor ŁDK Jacek Sokalski. – Zmieniamy nasz statut i formułę działania tak, byśmy mogli lepiej współpracować z województwem.*

Wspieranie finansowe to nie wszystko. Od maja rozpoczęły się również szkolenia w ramach Regionalnej Akademii Kształcenia Kadr. Prowadzą je wyłonieni w procesie rekrutacji trenerzy-praktycy, a adresowane są do pracowników instytucji kultury oraz jednostek samorządu zajmujących się działalnością kulturalną, a także do członków organizacji pozarządowych. Warsztaty dla animatorów kultury odbywają się w ŁDK w każdą środę i piątek – harmonogram i opis zajęć można znaleźć na stronie [www.regionkultury.pl](http://www.regionkultury.pl).

*bos.*



Przed nami 13. edycja Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. Podczas wszystkich weekendów wakacji, aż do 2 września, odbędzie się kilkadziesiąt koncertów. Na melomanów czekają też występy lokalnych zespołów ludowych, warsztaty muzyczne i kulinarne, gry terenowe i edukacyjne, spotkania z ciekawymi ludźmi, a na deser – poznawanie ziemi łódzkiej.

W związku z objęciem przez Tomasza Bębna – pomysłodawcę i do tej pory głównego organizatora festiwalu – funkcji dyrektora naczelnego Filharmonii Łódzkiej, duża rola przypadła Małgorzacie Kaczmarek i Dominice Jakubowskiej, osobom świetnie znającym konwencję festiwalu i od lat go współtworzącym.

– Nasz festiwal jest rozpoznawalny w środowisku i ma swoją markę. Dostajemy bardzo dużo muzycznych portfolio zespołów i solistów. Jednocześnie uważnie śledzimy, co dzieje się w ciągu roku na rodzimej scenie artystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem folkowych przeglądów i festiwali – mówi Małgorzata Kaczmarek, współodpowiedzialna za dobór wykonawców i repertuar. Każdy koncert jest odpowiedzią na potrzeby partnerów. – Między sobą mówimy, że nie kupujemy gotowca, ale „szyjemy” koncerty dla konkretnego miejsca, w odniesieniu do jego historii czy ważnego wydarzenia, do którego koncert się odnosi. Często przygotowujemy, we współpracy z wykonawcami, autorskie projekty, które premierę mają właśnie podczas „Kolorów”.

I tak w tym roku finałowy koncert, realizowany w bezpośredniej bliskości kopalni Bełchatów, będzie poświęcony energii, w Aleksandrowie

motywem przewodnim jest wielokulturowość, w Skierniewicach razem z profesjonalistami wystąpią dzieci i młodzież z tego miasta, w Łęczycy publiczność usłyszy muzykę jazzową odnoszącą się do motywów diabła i anioła, w Łowiczu

obchodzone będzie 100-lecie miejscowego kina, w Radomsku natomiast odbędzie się koncert poświęcony pamięci Janusza Rózewicza, który stamtąd pochodzi.

Wyjątkowo zapowiada się także inauguracja festiwalu. Pierwszy raz nie będzie to jeden, a trzy koncerty w trzech miejscach, każdy trzykrotnie powtarzany: w Wieluniu – w klasztorze Sióstr Bernardynek i w klasztorze Ojców Franciszkanów oraz

w sąsiednim Ożarowie, w tamtejszym Muzeum Wnętrz Dworskich. Wstęp na wszystkie koncerty będzie bezpłatny. – Ten finałowy 2 września to nasze największe przedsięwzięcie w dotychczasowej historii festiwalu – mówi dyrektor filharmonii.

W odczuwalnej bliskości kopalni w Bełchatowie zbudowana zostanie scena dla orkiestry i chóru wraz z telebimami, z widokiem na oświetlone nocą gigantyczne kominy. Występ będzie mogło obejrzeć kilka tysięcy osób, a całość zostanie sfilmowana – materiał ukaże się na płycie DVD. – Finał to artystyczny hołd złożony człowiekowi zdolnemu wykorzystać potencjał drzemiący w naturze. Tematem koncertu zainteresowaliśmy Stanisława Syrewicza, kompozytora muzyki filmowej, związanego z Łodzią i naszym regionem – dodaje Tomasz Bęben.

Festiwal „Kolory Polski” w ciągu trzynastu lat przekształcił się z kameralnego wydarzenia w pełne rozmachu święto. Realizowany jest

# Uszy na Łódzkie

► Magdalena Krajewska-Sochala

w ramach czterech uzupełniających się wątków. Wątek muzyczny należy oczywiście do filharmonii, edukacyjny od tego roku stopniowo przejmować będzie Łódzki Dom Kultury, turystyczny realizuje Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, natomiast za wątek kulinarny odpowiada Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego.

Tegoroczny budżet prawdopodobnie sięgnie miliona złotych i nie obciąży budżetu własnego filharmonii. – *Wszystkie wydatki pokrywane są ze źródeł zewnętrznych* – mówi Tomasz Bęben. – *Podstawowe wsparcie finansowe zapewnił Urząd Marszałkowski dotacją celową. Otrzymamy też środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.* Do wspólnego koszyka, nie tylko pod względem finansowym, ale i organizacyjnym, dokładają także miasta, gminy, in-

stytucje w regionie. Festiwal cieszy się również uwagą prywatnych sponsorów.

W przyszłości „Kolory Polski” organizowane będą przez samodzielnych partnerów, którzy włączą się w przedsięwzięcie w optymalnym dla nich momencie, pod wspólnym szyldem.

W ubiegłym roku „Kolory Polski” zdobyły statuetkę Złotego Formatu w kategorii event w prestiżowym ogólnopolskim konkursie, będącym przeglądem działań promocyjnych miast i regionów. Główna nagroda – kampania promocyjna o wartości 100 tys. zł na 100 billboardach w stolicy, a także spoty reklamowe w warszawskim metrze, została zrealizowana w ostatnich tygodniach kwietnia pod hasłem „Uszy na Łódzkie”. Upadku dzieła więc nie przewidujemy.

Galeria Sztuki Dawnej  
w Pałacu Herbsta  
– Claes Corneliszoon Moeyaert,  
Jakub rozpaczający  
nad zakrwawionymi szatami Józefa



■ GALERIA KALEJDOSKOPU

# Klepać czy mówić

► Rozmowa z EWELINĄ RUCIŃSKĄ\*

**Tomasz Krakowiak:** – W tym roku otrzymała pani nagrodę miesięcznika „Kalejdoskop” za kulturę słowa. Czy słowo jest jeszcze najważniejsze w teatrze?

**Ewelina Rucińska:** – Bardzo jest mi miło, że otrzymałam tę nagrodę, bo uważam że sfera kultury słowa jest czymś, na co się mało zwraca uwagę również w teatrach. Chodzi o to, aby język pisany przełożyć na słowo, które oddziałuje na widza. Uwielbiam pracować nad materiałem klasycznym, we współczesnym teatrze brakuje mi go. U Łomnickiego, czy u Gajosa, słowo jest plastyczne, wyraża wszystko – bez dymu na scenie, bez świateł, efektów specjalnych – można zamknąć oczy i czerpać przyjemność z obcowania ze sztuką. Samo słowo jest bronią, z czego ludzie nie zdają sobie sprawy. Chcę, żeby było żywe, żeby było wynikiem myśli, procesu wewnętrznego. Aktor ma przekazywać ze sceny prawdę. W książce litery są czarne – i chodzi o to, żeby nie klepać tego co jest czarne, tylko

wypełnić to, co jest białe. Wtedy słowo będzie żywe, akcenty emocjonalne same się urodzą, ponieważ nie będziemy się przejmować melodijkami, które sobie wklepiemy do głowy, ale będą nas obowiązywały szczerze emocje.

– **Jak trafiła pani do aktorstwa?**

– Uczyłam się śpiewu i stąd wzięła się inspiracja teatrem. Do PWSFTViT zdałam za drugim razem, rok byłam jeszcze w prywatnej szkole w Katowicach u Doroty Pomykały. To jest fantastyczny zawód – ciężki, ale dający takie emocje, które w innych zawodach byłyby niedostępne. Aktor, żeby zainteresować widza, musi zaoferować swoją wrażliwość, doświadczenie, spojrzenie na świat, wiedzę – dlatego powinien kształcić się w różnych dziedzinach, nabierać doświadczenia i pracować nie tylko nad rolą, ale też nad samym sobą. To jest też trudny zawód, bo dotyka często sfery wrażliwości, a nawet nadwrażliwości człowieka.

– **Dlaczego akurat łódzka szkoła?**

– Myślałam o innych ośrodkach, ale w momencie, kiedy miałam wybór – bo dostałam się do drugiego etapu we Wrocławiu i w Łodzi – zdecydowałam się od razu na Łódź. Tu panowała zawsze najlepsza atmosfera, najlepiej się czułam – nawet egzaminy były najbardziej przystępne i najmniej stresujące. Wtedy nie wiedziałam jeszcze, czego nie potrafię, ale razem z wiedzą zdobywaną w czasie studiów wzrastała świadomość braków. A wiadomo, że większa świadomość odbiera przyjemność iluzji w podejściu do życia. Jestem szczególnie zadowolona z końcowej pracy nad dyplomami. Uważam, że spektakle, w których brałam udział, dały mi możliwość sprawdzenia się w wielu różnych zadaniach aktorskich.

– **Co dalej po szkole?**

– Wszyscy marzymy o teatrze. Ale mam w sobie spokój, nie przejmuję się, szkoła jest swoistym inkubatorem i teraz dopiero wszystko się zacznie, trudne wybory, kłopoty. Myślę jednak, że sobie poradzę. Obecnie jest ciężko dostać etat w teatrze, następują przeobrażenia i aktorzy powinni też szukać innych dróg. Pochodzę ze Śląska i ciężko mi sobie wyobrazić, że

z powodu pracy przeniosę się na drugi koniec Polski. Rok temu wyszłam za mąż...

– **Od niedawna prowadzi pani zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży w Gminnym Ośrodku Kultury w Poraju.**

– Bardzo lubię pracować z dziećmiakami (zarówno z przedszkola, jak i pierwszej klasy podstawówki) i starszymi. Będziemy przygotowywać przedstawienia. Traktuję to jako rozrywkę i przygodę. Bardzo dużo się uczę. Ostatnio

„nauczyłam się” od małej dziewczynki, że *aktor dramatyczny musi mieć wszystko. Po prostu tu mu lata ćma, tu mu lata mól i on musi złapać i to, i to.*

---

\* Studentka czwartego roku Wydziału Aktorskiego PWSFTViT, laureatka Nagrody „Kalejdoskopu” na XXX Festiwalu Szkół Teatralnych 2012

---



Plakat zaprojektowany przez Michała Kacperczyka (czytaj – str. 14)

■ GALERIA KALEJDOSKOPU

# Filmowiec od muzyki

► Bogdan Sobieszek

**H**enryk Kuźniak komponuje dla filmu od ponad 50 lat. Jest autorem niezapomnianych tematów do „Vabanku” Juliusza Machulskiego. Stworzył eksperymentalne ścieżki dźwiękowe do wczesnych dzieł Grzegorza Królikiewicza. Napisał muzykę do niemal wszystkich filmów Andrzeja Barańskiego. Ma na koncie blisko 70 fabuł i seriali oraz ponad 70 dokumentów. Przez cały ten czas prowadził jednocześnie zajęcia ze studentami w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Gdy zaczynał w latach 60., ówczesny rektor Jerzy Mierzejewski mówił o nim: „nasz najmłodszy profesorek”.

– *Dziś jestem chyba najstarszym profesorem w tej szkole – mówi Henryk Kuźniak. – Czasami myślę, że moje osiągnięcia jako pedagoga są większe niż jako kompozytora muzyki filmowej. Przecież przez moje zajęcia przeszło przynajmniej kilkuset twórców – Kieślowski, Królikiewicz, Barański, Machulski, Bajon, Gliński, Treliński, Jerzy Łukaszewicz, Lech Majewski. Nie ma drugiego kompozytora w Polsce, który by tyle czasu poświęcił filmowcom, tak gigantyczną robotę wykonał.*

Studenci u Kuźniaka nie uczą się grać ani śpiewać, ale muszą wiedzieć, na czym polega rytm w muzyce, rozumieć – bez umiejętności czytania nut – co to jest muzyka tonalna, faktura polifoniczna, faktura homofoniczna, polirytmia, polimetria. Bo to wszystko w filmie też jest. Profesor twierdzi, że młodych reżyserów i operatorów uczy przede wszystkim myślenia.

– *Kiedy pracuję nad filmem, nie problemy muzyczne są dla mnie najważniejsze, ale właśnie sam film: jaki jest, jaki jest jego gatunek, struktura, treść, konwencja, stylistyka. Myślę o sobie*

*jak o filmowcu, który pracuje w tworzywie muzycznym.*

Dzieło filmowe dociera do nas poprzez obraz i dźwięk. Jedno decyduje o postrzeganiu drugiego. Zmiana muzyki może całkowicie zmienić sposób patrzenia widza na ten sam obraz. W latach 60., będąc stypendystą rządu francuskiego w studiu eksperymentalnym Pierre’a Schaeffera w Paryżu, Henryk Kuźniak stworzył test, który to pokazuje. Profesor używa go do dziś. Nie musi powtarzać studentom, jaka to ważna dla odbioru filmu jest muzyka, sami się o tym przekonują.

– *Moim uniwersytetem filmowym była Wytwórnia Filmów Dokumentalnych w Warszawie. Robiłem opracowania muzyczne. Każdy film przechodził kolaudację pod okiem szefa wytwórni Jerzego Bossaka – to była głęboka analiza. Pewnie dlatego zawsze wiele wysiłku wkładam w rozpoznanie filmu. Powinienem to robić z reżyserem, ale reżyserzy często unikają takich analiz. Feliks Falk mi kiedyś powiedział: „Dlaczego pan nas tak przepytuje?” A ja dociskam: a po co, a dlaczego i tym podobne.*

Wiele zależy od porozumienia z reżyserem. To trudny partner, kompozytor ma z nim kłopot, jak wydobyć odpowiedzi na wszystkie pytania. Z drugiej strony sam też jest niełatwy we współpracy. Bo jeżeli reżyser nie rozumie pewnych pojęć muzycznych, to i na odwrót – kompozytor nie zna języka filmowego, konwencji przekazu, umowności, jaką film musi się posługiwać. Z Andrzejem Barańskim Kuźniak nigdy nie miał takich problemów. – *Rozumiemy się jak dwóch rabinów, nawet nie musimy rozmawiać. Sam Barański często się dziwi, jak to się dzieje, że ja wyczuwam dokładnie to, o co mu chodzi.*



Może dlatego, że u niego wszystko jest precyzyjnie przemyślane. W jego filmach nie ma sztuczności, mimo że jego wypowiedzi nie są dosłowne.

Pierwsze utwory Kuźniak pisał w liceum w Będzinie. Miał z kolegami zespół, który grał na zabawach. Gdy zaczął studia na muzykologii w Warszawie, wielka twórczość go onieśmieliła i przestał komponować. – *Myślałem wtedy tak: Mozart w wieku 15 lat był wielki. Ja mam 18 i dołąd nic nie zrobiłem. To już nie mam szans.*

Wrócił do komponowania pod koniec studiów, gdy zaczął pracę w WFD.

– *Mój pierwszy film to „Siedliszcz” Krystyny Gryczelowskiej (z 1960 roku) – trzy minuty muzyki na flet, którą sam zagrałem. Ach, co to za przeżycie było. Ale nawet dużo później, gdy stopniowo nabierałem doświadczenia i pewności siebie jako kompozytor, wciąż trapił mnie strach i wstyd, czy się nie ośmieszam. Boję się, czy to zostanie zaakceptowane, czy nie będzie pretensjonalne, a nie ma gorszej rzeczy w filmie. Teraz, oglądając tamte produkcje, stwierdzam: no, zdolny byłem.*

„Profesorem” w komponowaniu był dla niego

Jerzy Maksymiuk. Poznali się w WFD. Kuźniak montował jego muzykę, a potem współpracował z nim jako instrumentalista, konsultant, doradca. – *Dawałem mu do przejrzenia rzeczy, które napisałem. Kiedyś przygląda się partyturze i mówi: „tu jest temat, który napisałeś na dziewięć taktów, a normalnie się pisze na osiem”. A to ja poprawię – odpowiedziałem speszony. A on na to: „Nie, nie, nie, to jest najlepsze. Tak mógłby napisać tylko Strawiński”.*

Ktoś, kto komponuje muzykę współczesną, chce zaistnieć, przyczynić się do rozwoju tej dziedziny sztuki. W filmie nie. Zdaniem Kuźniaka, muzyka ma pomagać filmowi, ma go wzbogacić, co oczywiście nie wyklucza rozwiązań nowoczesnych.

– *Przecież „Nie płacz” czy „Na wylot” Królikiewicza do dziś brzmią świeżo. Ale moją ambicją zawsze było, żeby muzyką podnieść film na jeszcze wyższy poziom. Jeśli się to udało, miałem poczucie sukcesu.*

\* 31 maja w łódzkiej Alei Gwiazd przy ul. Piotrkowskiej zostanie odsłonięta gwiazda poświęcona Henrykowi Kuźniakowi

Foto: Małgorzata Szafrńska, z cyklu *Polska gola!*



Mija rok od zmiany dyirekcji w Teatrze Wielkim. Jakim bilansem kończymy sezon, najtrudniejszy zapewne w dziejach niespełna 50-letniej opery w Łodzi, bo związany z największym dotąd remontem? Mimo bardzo trudnych warunków przygotowaliśmy kilka premier i prezentacji, pozwalających na ocenę kondycji poszczególnych zespołów. Również dwa koncerty-giganty: na Wielki Tydzień i z okazji 80-lecia urodzin wybitnego polskiego kompozytora Wojciecha Kilara – stały się udanym testem naszych możliwości artystycznych i organizacyjnych. Aż dwukrotnie przekroczyli-

# OPERACJA<sup>(11)</sup>

śmy liczbę planowanych wcześniej spektakli, bo „teatr musi grać!”. Zorganizowaliśmy przesłuchania solistów-wokalistów, na które zgłosiło się grubo ponad 200 osób. Chór, jeśli wierzyć ekspertom i recenzentom, podniósł poziom, nieźle trzyma się także orkiestra, co w sytuacji, gdy nie ma możliwości regularnego ćwiczenia, zasługuje na uwagę. Zatrudniamy różnych dyrygentów, by sprawdzili, co można więcej na tym polu zrobić. Balet, niestety, nie ma sukcesów; od nowego sezonu zmieniamy jego szefa, bo w 2013 roku jesienią wystąpimy na kolejnych Łódzkich Spotkaniach Baletowych. Ogromna więc praca przed nami. Planujemy tzw. audycje dla tancerzy. To nie jest proste ani łatwe, ale mamy zamiar w najbliższym czasie powrócić do klasyki jako podstawy i bazy także tańca współczesnego. Zrozumiałe jest, że ze względu na tradycje tego teatru, a także rangę Spotkań Baletowych, chcemy zbudować zespół zdolny z sukcesem przygotowywać spektakle w różnych stylistykach, niezależnie od jego współudziału w przedstawieniach operowych. Z początkiem nowego sezonu zaangażujemy pedagoga baletu, a pewnie i konsultanta, by zwiększyć tempo poprawy poziomu; utrzymujemy kontakt z łódzką i innymi szkołami baletowymi pod kątem naboru nowych sił do teatru.

No a sam remont? Trwa nieprzerwanie od 1 stycznia 2012 roku, angażując obecnie dwóch wykonawców – jedna ekipa pracuje w budynku głównym, zajmując się m.in. przebudową wejścia do teatru i unowocześnieniem urządzeń sceny, co nie sprawia większych kłopotów. Natomiast bardzo dobrze mówić trzeba o drugiej ekipie i jej pracach związanych z budową warsztatów – po drugiej stronie przewiązki. Do końca grudnia br. remont całości powinien się zakończyć; dziś nie widzimy specjalnych zagrożeń dla tego terminu, ale każdy dzień przynosi kolejne problemy.

I nowa sprawa. Konieczność digitalizacji zbiorów. Mamy olbrzymią liczbę nagrań sprzed wielu lat, ale one się rozpadają, trzeba więc odnowić i prze-

pisać cyfrowo kilometry taśmy. Dysponujemy wieloma materiałami wideo, także literackimi, w związku z czym chcemy wystąpić w ramach dwóch programów po odpowiednie środki – do marszałka i do ministerstwa. Jeśli w dolnym foyer teatru będzie galeria, możemy prezentować to dziedzictwo łódzkiej kultury choćby w postaci starych plakatów. Zwłaszcza ciekawe byłoby pokazać, jak w mieście ludzi pracy, jakim zawsze była Łódź, rodziła się opera, choć wyglądało na to, że nie jest tu potrzebna. Jesteśmy gotowi, by zrobić to w sposób systemowy. Warunkiem otrzymania pieniędzy na ten cel jest umieszczenie 75 proc. opracowywanych przez nas materiałów na specjalnie utworzonej stronie internetowej. To podnosi koszty, gdyż trzeba sobie zafundować własny serwer. Ale warto.

Czy w okresie remontu jest potrzebna promocja teatru? Jest, by słuchacze nie odzwyczaili się od opery. Staliśmy się zatem dumnymi posiadaczami... sześciu słupów reklamowych, po wakacjach będą kolejne. Kontynuujemy program telewizyjny „Za kulisami Teatru Wielkiego”. Niezwykle pozytywnie przyjęliśmy propozycję „Kalejdoskopu”, by na jego łamach prowadzić felietonową „kronikę budowy”, co jest zapisem naszego stanu myślenia w nadzwyczaj trudnym

okresie dla teatru i jego bywalców. To chyba prawosy ewenement? W Manufakturze zorganizowaliśmy całodzienną imprezę z udziałem różnych zespołów i „Kulisy Teatru”, czyli tydzień z operą. W Porcie Łódź otworzyliśmy stałe stoisko, tam można zarezerwować bilety, oglądając elementy scenografii, rekwizyty itp.

To sezon trudny, bo przenosimy się z piętra na piętro, pracownicy zespołów artystycznych z sali do sali. Za chwilę będzie problem z miejscami prób dla wszystkich zespołów artystycznych. I muszę przyznać, że w tym czasie spotykaliśmy się z ogromną życzliwością. Np. jednym z melomanów jest właściciel dużych hal po WIFAMIE, który udostępnił nam magazyny za 2,5 razy mniejszą kwotę niż inni. Wspiera nas też Klub Wytwórnia. Pozostaje sprawa dyrektorowania w dwóch teatrach jednocześnie. W „Jaraczu” od dawna wszystko jest poustawiane, sprawdza się ten organizm. A w operze trzeba było go stworzyć. W praktyce wiele rzeczy nie byłoby możliwe bez tej „fuzji personalnej”. Prawdą jest natomiast, że trudniej się do mnie dostać. W „Jaraczu” pracuje ponad 160 osób, w operze 500. Remont jednak wymusza pewną samodzielność pracowników.

*Wojciech Nowicki*  
dyrektor Teatru Wielkiego w Łodzi

Plakat zaprojektowany przez Michała Kacperczyka (czytaj – str. 14)



Łowicz – jedna z wizytówek turystycznych województwa łódzkiego, miasto chlubiące się barokową architekturą – wzbogacił się o kolejną atrakcję. Muzeum Diecezjalne powstało jesienią 2011 roku w południowej wieży bazyliki katedralnej, gruntownie wyremontowanej i przystosowanej do potrzeb zwiedzających. Koszt całej inwestycji wyniósł 31 mln zł, z czego 23 mln zł pochodziło z funduszy unijnych, a 2,2 mln zł z ministerstwa kultury. Z inicjatywy władz diecezjalnych otwarto podwoje skarbcza kolegiaty, aby zaprezentować wybrane

eksponaty z niezwykle cennych zbiorów. Pomysł stworzenia muzeum spotkał się z dużym zainteresowaniem, a w dniu oficjalnego otwarcia 11 listopada jego sale odwiedziło ponad tysiąc osób.

Żeby zobaczyć ekspozycję, trzeba z wieży północnej bazyliki wspiąć się wąskimi schodkami (lub wjechać windą) na drugi poziom katedry. Do zasadniczych sal muzealnych prowadzi w kierunku wieży południowej łącznik usytuowany nad chórem. Rysuje się stąd wyjątkowa panorama wnętrza świątyni. Przewodniczka – pani Marzena Bajon – zapewnia, iż jest to jedyna w Polsce możliwość podziwiania przestrzeni kościelnej z tak wysoka.

Najcenniejszym eksponatem w pierwszej komnacie muzealnej, poświęconej złotnictwu liturgicznemu, jest Veraikon, czyli chusta św. Weroniki z odbiciem twarzy Jezusa. Ta bogato zdobiona kopia relikwii ufundowana została w XVII w. przez prymasa Jana Wężyka, pochowanego w katedrze łowickiej. Zwraca uwagę misterna oprawa w technice miedziorytu. Kolejnym wartym obejrzenia skarbem jest relikwiarz Agnu-

sek (nazwa pochodzi od łacińskiego Agnus Dei, w tłumaczeniu – Baranek Boży). Kolekcję uzupełniają: relikwiarz w kształcie dłoni ze szczątkami kaznodziei dominikańskiego św. Wincentego Ferariusza, zabytkowe monstrancje, kielichy oraz ampułki do wina i wody. Uwagę

przyciągają także bogato zdobione pastorały i krzyż prymasowski.

Znajdujący się piętro wyżej poziom mieści pamiątki po prymasach, w większości pochowanych w łowickiej bazylice. Oglądamy dobrze zachowane szaty liturgiczne: dalmatyki diakonów, kapy wraz z ornatami, wy-

konane z drogocennych gatunków tkanin francuskich i włoskich. Szczególne miejsce zajmuje tu drewniany tron, prawdopodobnie związany z królem Zygmuntem III Wazą. Interesująco prezentuje się infuła, czyli nakrycie głowy arcybiskupa gnieźnieńskiego Władysława Łubieńskiego. Z bliższych naszym czasem eksponatów muzeum posiada kapelus, piuskę i pas prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Ostatnią komnatą muzealną jest skarbczyk, wypełniony elementami wyposażenia zaplecza świątynnego oraz ludową sztuką religijną. Ciekawie prezentują się dwa sejfy z XVII w. – pierwszy skrzynkowy, a drugi w kształcie beczki. Z sejfem beczkowym wiąże się legenda, wedle której w zamierzonych czasach z konwoju napoleońskiego przejeżdżającego przez Łowicz wypadła beczka ze złotem. Znalazł ją miejscowy bednarz i wrzucił do studni, jednak po dźwignięciu ciężaru zmarł z wycieńczenia. Przed śmiercią wyjawiał żonie tajemnicę studni. Rezolutna kobieta wynajęła lokalnych osiłków, którzy, przekonani, iż wyławiają beczkę śledzi, sprawnie ją wydob-

# Skarby w wieży

► Tomasz Romanowicz

li. Niedługo potem na ulicy Podrzecznej stanęła okazała kamienica, która niestety nie zachowała się do naszych czasów. Tyle legenda. Musiało być w niej jednak ziarno prawdy, gdyż źródła podają, że w 1806 r. pojawiło się na terenie Łowicza obwieszczenie o zaginięciu beczki. Konwojenta przewożącego złoto stracono, a beczka przepadła jak kamień w wodę.

Interesującym eksponatem skarbczyka jest też wypełniony masą perłową prawosławny krucyfiks prymasa Teodora Potockiego. Zwraca uwa-

gę drewniany krzyż przydrożny datowany na 1779 r., wyłowiony z Bzury. Ciekawie prezentuje się także ornat wykonany z sześciu części fraka księcia Józefa Poniatowskiego.

Muzeum Diecezjalne, choć powstało niedawno, nie narzeka na brak zwiedzających. Otwarte jest od poniedziałku do soboty (z wyjątkiem świąt kościelnych) w godzinach 10-16. Informacje dotyczące muzeum można odnaleźć na witrynie internetowej: <http://muzeum.diecezja.łowicz.pl>



Pekka Loiri, *In memoriam Fukuda*  
– wystawa w Ośrodku Propagandy Sztuki  
(od 31 maja)



W czerwcu już piętnasty raz zapraszam wraz ze Studiem Teatralnym „Słup”, Widzewskimi Domami Kultury, wójtem gminy Lipce Reymontowskie oraz Centrum Zajęć Pozaszkolnych nr 2 w Łodzi na całodniową akcję artystyczną pod nazwą Dzień Reymonta, która ma promować Łódź i województwo poprzez twórczość wybitnego pisarza.

# Pociąg do Reymonta

► Marcel Szytenchelm\*

To niekonwencjonalna impreza, która z roku na rok zyskuje coraz większe uznanie i znaczenie w regionie i kraju. Liczę, że w tym roku będzie w niej uczestniczyło 200 wykonawców oraz około trzech tysięcy widzów. Rozpocznie się 16 czerwca o godz. 13 na małej uliczce Władysława Reymonta w Łodzi. Staną dwie sceny – na jednej będą prezentowane projekty nawiązujące do tematyki „Chłopów”, na drugiej – do powieści „Ziemia obiecana”. Na pierwszej wystąpią zespoły: Ludowa Biesiada z Czarnocina oraz Ludowiaczy i Fajne Babki z Będkowa. Na drugim końcu ulicy odbywać się będzie miejska zabawa z okresu przełomu wieków. Pomiędzy jedną a drugą estradą w kilkunastu miejscach pojawią się bohaterowie z powieści, opowiadań i nowelek noblisty. Zderzą się ze sobą dwa światy – wiejski i miejski.

Około godz. 14.30 artyści na czele z przedstawicielami Studia Teatralnego „Słup” i Teatru Przedwojennej Rozrywki z Rudy Pabianickiej oraz widzowie wyruszą kawałką taksówek w stronę dworca Łódź-Widzew, gdzie będzie podstawiony specjalny pociąg retro, który zawiezie ich do Lipiec Reymontowskich. Na stacji początkowej, a także w Gałkówku (około godz. 16.15) i w Przyłęku Dużym (około godz. 17.15), będą zorganizowane „przystanki artystyczne”.

Po przyjeździe pociągu do Lipiec Reymontowskich o godz. 18 na specjalnie skonstruowanej estradzie wystąpią gwiazdy, teatry uliczne, zespoły muzyczne i taneczne. Odbędzie się również „Nocna Dyskoteka Reymontowska”. W Lipcach Reymontowskich przewidziano też wiele imprez towarzyszących, m.in. kiermasz sztuki ludowej z udziałem twórców i wystawy poświęcone nobliście. Rano 17 czerwca widzowie i artyści powrócą tym samym pociągiem do Łodzi.

Warunkiem uczestnictwa jest przebranie się w strój z czasów „Ziemi obiecanej” i „Chłopów”.

---

\* pomysłodawca, inscenizator i współorganizator Dnia Reymonta

# Młodzi na podium

► Aleksandra Talaga-Nowacka

W tegorocznym Konkursie im. Strzeмиńskiego – Sztuki Piękne, dla studentów ASP w Łodzi, jak zawsze wzięło udział zbyt wiele prac. Gdyby zorganizować coś na kształt „przedkonkursu”, można by bez żalu wyeliminować przynajmniej połowę, przy okazji ukrywając wstydlive przejawy zbyt niedojrzałej jak na adeptów ASP twórczości, a promując to, co dobrze świadczy o jakości nauczania w tej szkole.

Spośród prac 78 studentów zainteresowały mnie przygotowane przez zaledwie kilkunastu. To mało. Przyznano 45 nagród i wyróżnień. To dużo. Byłoby idealnie, gdyby wszystkie trafiły do autorów najbardziej wartościowych dzieł...

Wybierając laureata nagrody „Kalejdoskopu”, zastanawiałam się tylko nad dwiema propozycjami. Natalia Kalisz ujęła mnie czarno-białymi odindywidualizowanymi portretami kobiety o wielkich oczach (w jednym przypadku – zamkniętych), które przypomniały mi niezwykle twarze z Fajum, oraz cyklem metaforycznych, niepokojących grafik pt. „Neofobia”. Maria Pelc – także świetnymi kobiecymi portretami, ale w innym stylu, o indywidualnych cechach, trochę mrocznymi, trochę tajemniczymi. O wyborze Natalii Kalisz zadecydowało to, że wszystkie jej propozycje były równie udane, a drugi cykl Marii Pelc – bardzo słaby.

Spodobały mi się grafiki Katarzyny Smolarek, z sylwetkami kobiet pokazanymi od dalszego ujęcia po takie zbliżenie, że fragment ciała staje się tylko plamą koloru. I obiekty Doroty Sokółowskiej – obrazy z filcu plus rzeźby ze szklanych płytek (nic nowatorskiego, ale jednak przyjemne). I wiszący „Symbol” Michała Krzyszkowskiego – powstały z połączenia gwiazdy Dawi-

da i chrześcijańskiej ryby (praca nagrodzona). I duże obrazy Małgorzaty Kuźnik nawiązujące do myśli, że „dzieła wyrastają na gruncie innych dzieł” (nagroda). I abstrakcyjne formy Katarzyny Czerwińskiej w sposobie przygotowania nawiązujące do ikony – malowane na zaprawie kredowej położonej na deskę (piękne, intensywne kolory, miły dla oka połysk; trzy nagrody). I grafiki Stanisława Matisilevicha ze zgeometryzowanymi psami, wyraziste i z pomysłem. W stosunku do poprzedniej edycji konkursu ciekawie rozwinął się Tomasz Krawczyk (wtedy pokazał realistyczne obrazy, które wydały mi się nudne, teraz – pozostał przy realizmie, ale takim, który może intrygować; nagroda i wyróżnienie).

W zalewie odstręczających, w przypadku bardzo młodych ludzi, prac pokazujących przemoc, rozczłonkowane ciało, wybuchy atomowe czy martwe noworodki pozytywnie wyróżniały się takie, w których widać radość życia. A więc komiksowe obrazy Patrycji Maciejczyk w przyjemnych pastelowych kolorach, bajkowe, wielobarwne prace Alicji Saar-Kozłowskiej (wyróżnienie i dwie nagrody, w tym ŁDK), zabawne kolażowe obrazy Malwiny Hille ze zwierzętami w technice 3D czy przyszpilone w gablotkach robaki Krzysztofa Małagowskiego, wykonane z elektronicznych podzespołów (widziałam już takie rzeczy, a jednak nadal sprawiają mi radość)...

Żadna z prac nagrodzonych przez jury głównymi laurami (marszałka, prezydenta miasta i rektora ASP) nie wydała mi się na tyle ciekawa, by wspomnieć o niej w tekście. Oczywiście – rzecz gustu...

# Wierzą w słowo

Artur Fryz\*

Miłośnicy poezji w Kutnie siedem lat temu powołali Festiwal „Złoty Środek Poezji”. W tym roku zapraszają na jego ósmą edycję. W piątek i sobotę 22 i 23 VI będzie można w Kutnie spotkać się w gronie tych, którzy wierzą, że słowo ma ciągle dużo do powiedzenia.

Tradycyjnie już ważnymi punktami programu są spotkania z poetami. Do Kutna przyjadą Marcin Świetlicki i Krzysztof Karasek. Reprezentują różne pokolenia i różne sposoby pisanie. Obaj jednak należą do najbardziej rozpoznawalnych twórców współczesnej poezji polskiej. Marcina Świetlickiego jury Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej Silesiusa uhonorowało w tym roku nagrodą za całokształt twórczości.

Festiwal proponuje też prezentacje różnych form korespondencji sztuk. Przede wszystkim poezji i muzyki. Będzie można zatem posłuchać recitalu Jerzego Mamcarza. W programie znajdują się utwory do wierszy m.in. Miłosa, Szymborskiej, Różewicza. W sobotnim bloku koncertowym usłyszymy i zobaczymy zespół Fonetyka w programie pt. „Requiem dla Wojaczka”. Gwiazdą wieczoru będą Świetlicki, wykonujące muzykę do tekstów swojego lidera Marcina Świetlickiego. Obchodząca w tym roku 20 lat istnienia kapela jest najciekawszą formacją w Polsce z poetą śpiewającym własne wiersze. O relacjach łączących poezję i plastykę świadczy inicjatywa pod nazwą Ściana Poetów. Co roku odsłaniany jest nowy mural do wiersza laureata głównej nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Złoty Środek Poezji” na najlepszy poetycki debiut książkowy roku.

Konkursy stanowią o specyfice kutnowskiego festiwalu. Rozstrzyga się ich w czerwcową sobotę aż trzy. Po pierwsze ten już wspomniany, na najlepszy debiut, z nagrodami ufundowanymi przez prezydenta Kutna. W tym roku nadesłano rekordową liczbę tytułów: 88. Ciekawym zjawiskiem są też coraz liczniejsze debiuty poetyckie autorów polonijnych.

Do uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu kutnowskiego kierowany jest konkurs i plebiscyt Poetycka Kostka Wolnego Wyboru. Oni również w sobotę odbiorą swoje nagrody.

Kilkadziesiąt osób piszących poezję gromadzi się w Kutnie podczas festiwalu Otwarty Konkurs Jednego Wiersza. Autorzy sami zaprezentują swoje utwory.

Wszystkie zdarzenia festiwalu odbywać się będą w budynku organizatora: Kutnowskiego Domu Kultury w Parku Traugutta.

---

\* koordynator Festiwalu „Złoty Środek Poezji”

# Dzień zwycięstwa poezji

Poezja jest w defensywie, poezja przegrywa mecz z prozą i eseistyką. Dodajmy, że jest to mecz o utrzymanie w lidze, bo już wcześniej cała literatura przegrała z muzyką, filmem, a nawet z graffiti. Poeci walczą o minimalne choćby zainteresowanie, ale w działach kulturalnych gazet i czasopism mówi się już wprost: przyjmujemy recenzje książek z wyjątkiem recenzji tomików poetyckich. Podobny stosunek do poezji mają księgarze, autorzy maturalnych testów, a nawet Komitet Noblowski, przyznający dla świętego spokoju raz na dziesięć lat nagrodę poecie. Najgorzej, że myśleć o poezji jako o drużynie rezerwy dla prozy zaczynają sami poeci. Kontynuując metaforykę piłkarską: ktoś, kto wyrobi sobie nazwisko jako poeta od razu myśli o transferze do lepszej drużyny prozaików. Przykłady: Świetlicki, Suska, Bargielska, Dehnel, a ostatnio także Różycki. Proza to jednak proza, tomik to nie jest prawdziwa książka. Prozaikom w wydawnictwach się płaci, a poetom sugeruje znalezienie pieniędzy na druk.

Dlaczego tak się dzieje – długo by pisać. Ja chciałbym zwrócić uwagę na dwa szkodliwe przekonania, którym masowo ulegamy. Pierwsze z nich widzi poezję jako późniejszą, rymowaną wersję prozy. Teoretycznoliteracki termin „organizacja naddana” sugeruje, że poezja polega na dodatkowym zorganizowaniu języka (rymy, aliteracje) w tekście literackim, a pośrednio – że poezja jest jakąś wtórną wobec prozy formą literatury. Tymczasem jest zupełnie odwrotnie – to poezja jest naturalną formą ekspresji człowieka (wiele literatur w dawnych językach nigdy poza fazę poezji nie wyszło). Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź jest prosta: tekst mówiony jest pierwotniejszy od tekstu pisanego, a mówimy frazami opartymi na odde-

chu. Oddech staje się więc naturalnym czynnikiem podziału tekstu na wersy. Poza tym prawie zawsze archaiczne formy literackie wiążą się ze śpiewem. Także te ludowe (przyspiewki weselne, przyspiewki stadionowe).

Jeżeli zgodzimy się, że poezjowanie (układanie tekstu z podziałem na wersy) jest naturalną formą wypowiedzi, a pisanie trzystustronicowych powieści formą wtórną, bardziej wyszukaną i elitarną – tym bardziej niebezpieczny staje się drugi przesąd na temat poezji. Otóż pewne współczesne teorie filozoficzne, nie wiedzieć czemu szczególnie modne wśród poetów, zakładają, że język nie jest referencyjny wobec rzeczywistości, czyli że słowa nie odsyłają nas do rzeczy, a jedynie tworzą mniej lub bardziej skomplikowane układy wzajemnych odniesień. Pisana z takich pozycji poezja staje się na ogół mało zrozumiałą grą słów, w której bardzo trudno odpowiedzieć nawet na najprostsze pytanie: O czym to jest?

Z jednej strony mamy więc poetów zamkniętych w swoim małym kółku wtajemniczonych, z drugiej – ludzi, którzy nawet gdy spadnie na nich potrzeba kontaktu z wierszem (na przykład gdy się zakochają, poczują na emigracji nostalgię za krajem albo staną przed koniecznością wygłoszenia mowy pogrzebowej), mają do dyspozycji jedynie wersy dziewiętnastowiecznych klasyków albo Jana Twardowskiego czy Wisławy Szymborskiej (w ich poezji przynajmniej z grubsza wiadomo, o co chodzi).

Zostałem ostatnio zaproszony na spotkanie klubu poetyckiego w Opocznie. Ponad dwadzieścia osób spotyka się tam regularnie, by dyskutować o poezji, prezentować swoje poetyckie próby, słuchać zapraszanych przez bibliotekę gości. Wbrew pozorom kogoś jeszcze ta poezja obchodzi i być może kiedyś nadejdzie Dzień Zwycięstwa Poezji. Może za sprawą telewizyjnego programu *Mam talent poetycki*, może za sprawą pieśni masowych nowej rewolucji. A może zdobędziemy jako kraj jakieś ważne medale i trzeba będzie napisać odę na cześć naszego zwycięstwa?

Piotr Grobliński

# Pisarz pod krawatem

► Maria Duszka

Tomasz Pohl ze Zduńskiej Woli napisał słowa do pierwszego kaszubskiego Misterium Męki Pańskiej powstałego w roku 2002. Album „Droga” dokumentujący to dzieło ukazał się pięć lat później. Pomysłodawcą misterium jest Wojciech Rybakowski, a muzykę napisał kompozytor i jazzman Cezary Paciorek. Pohl jest też autorem tekstów piosenek do widowiska „Kartki z Katynia”. Jego premiera odbyła się w Teatrze im. Witolda Gombrowicza w Gdyni w kwietniu 2010, tuż po katastrofie smoleńskiej – co dodatkowo wpłynęło na wyjątkowo emocjonalny odbiór tego spektaklu.

Tomasz Pohl przeciwstawia się stereotypowi poety – w szaliku, z rozwianym włosiem i nieprzytomnym wzrokiem. Jako przykład przeczący temu wizerunkowi podaje Juliusza Słowackiego, który był wytrawnym graczem na giełdzie paryskiej i absolutnie nie wykluczało to romantycznej twórczości.

Czym obecnie zajmuje się zduńskowolski poeta?

– Ostatnio napisałem teksty dla chóru gospel. Jeden z nich pt. „Ja Jestem” otrzymał w ubiegłym roku wyróżnienie na festiwalu Gospel Camp Meeting w Osieku. Być może kiedyś te utwory zostaną wydane na płycie, artyści mają niebawem wejść do studia. Prowadzę też własną stronę internetową, gdzie zamieszczam teksty publicystyczne, ale nieco ją zaniedbałem, ponieważ intensywnie pracuję nad projektami muzycznymi i powieścią – mówi Tomasz Pohl.

Urodził się w Wejherowie (1968). Ukończył Technikum Rybołówstwa Morskiego w Koło-

brzegu, potem była filologia polska na Uniwersytecie Gdańskim i Szkoła Menedżerów w Warszawie. Pracował jako młodszy rybak, zajmował się edukacją i dziennikarstwem, marketingiem, consultingiem i zarządzaniem zasobami ludzkimi, był menedżerem i animatorem kultury. Od kilku lat jest szefem delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia w Sieradzu. Jednocześnie Tomasz Pohl od ponad 20 lat zajmuje się twórczością literacką. Widać, że w intensywnym pisaniu nie przeszkadzają mu obowiązki zawodowe w zupełnie niezwiązanej z literaturą dziedzinie.

Debiutował w okresie studiów na łamach tygodnika „Młoda Polska”. Swoją twórczość publikował również m.in. w „Toposie”, „Tyglu Kultury” i „Wiadomościach Kulturalnych”. Wydał cztery tomiki wierszy: „Punkt widzenia”, „Słowa pod wysokim napięciem”, „Przyciąganie nieziemskie” i „Niedosyt”.

Jest zwycięzcą kilku ogólnopolskich konkursów poetyckich, m.in. konkursu im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku. Otrzymał również I nagrodę i „Pióro Poetów 2007” w konkursie na tekst piosenki na Międzynarodowym Festiwalu Polskiej Piosenki im. Anny Jantar we Wrześni. Do nagrodzonego tam utworu „Woła cię los” muzykę skomponował Mieczysław Jurecki, dawniej basista Budki Suflera, obecnie solista. Obaj panowie wspólnie z Jackiem Kęcikiem pracują nad rock-operą pt. „Przedstawienie dyplomowe”. Jej tematem jest niezwykła historia miłosna dziejąca się we współczesnej Polsce. Premierę zaplanowano na jesień.



W Sokolnikach kultura nie ma lekko. Podwieszurzowska gmina popadła w kłopoty finansowe. Budżet Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki starcza na zatrudnienie w dwóch fi-liach zaledwie czterech osób. Ale miejscowi nie załamują rąk – wszystko robią społecznie. Przy GOKSiT działa Zespół Folklorystyczny „Sokolniki” (właśnie obchodził 35-lecie istnienia), młodzieżowa grupa teatralna Ekstrakt, Towarzystwo Aktywnych Kobiet i klub siatkarski. Coś proponują także emeryci.

Ośrodkiem kieruje Zofia Siwik. Jest członkiem wszystkich istniejących w ośrodku organizacji, może tylko z racji wieku nie udało jej się „załapać” do stowarzyszenia seniorów. Mówi, że jej największym skarbem są ludzie, którzy pracują z nią społecznie.

Teresa Żbik w 1977 roku założyła zespół folklorystyczny i do dziś, choć już na emeryturze, jest jego kierowniczką. Członkowie „Sokolnik” pielęgnują lokalny folklor wielońsko-wielkopolski, wyśpiewując melodie i teksty z końca XIX i początków XX wieku. Uczyli się ich u najstarszych ludzi we wsi. Teraz korzystają ze śpiewników opracowanych m.in. przez Małgorzatę Dziurówiczkę-Kaszubę z Łódzkiego Domu Kultury. Mają na koncie wiele nagród i wyróżnień. Wciąż towarzyszą mieszkańcom we wszystkich uroczystych chwilach.

– Często uczestniczymy w dożynkach i przy tej okazji w przyśpiewkach komentujemy bieżące wydarzenia w gminie – wtykamy władzy szpileczki bądź składamy podziękowania – opowiada Teresa Żbik. – W naszej kronice odbija się historia wsi i to, jak przez lata zmieniało się życie ludzi w okolicy.

Członkowie zespołu trochę narzekają, że trudno przyciągnąć młodych. Nie jest chyba aż tak

źle, bo podczas jubileuszu na scenie świetnie prezentowała się najmłodsza w zespole 8-letnia Ada.

Z pewnością można stwierdzić, że młodych w Sokolnikach bardziej niż folklor pociąga na przykład teatr. Do organizowanej w GOKSiT grupy przed dwoma laty zgłosiło się 11 dziewcząt w wieku gimnazjalnym. Hasło rzuciła Beata Waniek, bibliotekarka, autorka dwóch książek dla młodzieży.

– Pomysł na teatr wziął się z potrzeby stworzenia czegoś, co pozwoli im zobaczyć świat z innej perspektywy.

Przedstawienia opowiadają przede wszystkim o tym, czym żyją

młode aktorki, co je boli albo śmieszy. Scenariusze tworzą wspólnie. Np. „Lekcja” została osnuta wokół mobbingu nauczycielskiego i uczniowskiej agresji. Kolejny spektakl „Obudź się” – mroczny, duszny i trudny – oparty był na zwierzeniach anonimowych alkoholików. Potem aktorki i ich opiekunka postanowiły zająć się komedią, powstał więc „Casting” wyśmiewający popularne ostatnio programy telewizyjne. Ze swoim najnowszym dziełem Ekstrakt dostał się w kwietniu na Ogólnopolskie Konfrontacje Teatrów Młodzieżowych Centrum 2012 w Łodzi. Nie zdobył nagrody, ale został zauważony. Chęć poprowadzenia z dziewczynami nieodpłatnych warsztatów w Sokolnikach wyraził jeden z jurorów – Mariusz Witkowski, aktor Teatru im. Jaracza.

– To nasz sukces – mówi Zofia Siwik. – Jesteśmy teatrem ze wsi i nie stać nas na organizowanie sobie szkoleń, a bez tego się nie rozwiniemy.

– Udział w konfrontacjach to rewelacyjne doświadczenie, niczym czterodniowe warsztaty – dodaje Beata Waniek. – Poznaliśmy ludzi, którzy, podobnie jak my, żyją teatrem. Chcia-

# Pełna sala

► Bogdan Sobieszek

łabym przez najbliższy rok postawić na edukację moich aktorek. Potem znowu pokazać się w Łodzi, bo takiej atmosfery próżno szukać gdzie indziej.

Ambicje parateatralne albo raczej kabaretowe mają także członkinie Towarzystwa Aktywnych Kobiet. To taka nowoczesna wersja koła gospodyń wiejskich. Panie nie tylko szyją i organizują biesiady dla mieszkańców, ale przygotowują również programy satyryczne. Towarzystwo prowadzi Anna Kowalczyk, córka Teresy Żbik, i to ona przygotowuje się do przejścia od mamy opieki nad zespołem folklorystycznym.

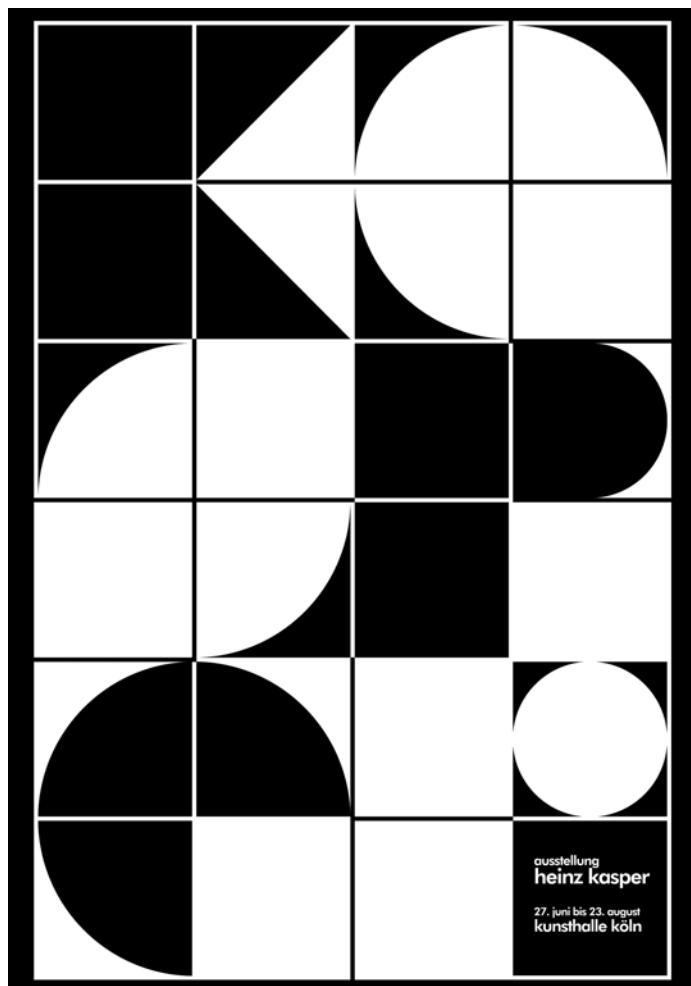
Zofia Siwik planuje kolejne przedsięwzięcia,

choć na wszystko, w co angażuje się dziś, nie starcza jej czasu. Chciałaby pomagać dzieciom z rodzin patologicznych.

– Mam kontakt z fundacją, która organizuje codzienne zajęcia dla takich dzieci i wyjazdy w czasie wakacji. Warto byłoby rozpocząć podobną działalność w naszej gminie. To jednak kwestia przyszłości. Dziś przygotowujemy się do ogólnopolskiego konkursu dla przedszkolaków pt. „Mały geniusz”. Zgłosiło się 70 dzieci i trudno nam odmówić kolejnym. Tylu jest chętnych, że mamy z tym kłopot... No, ale z tego wypada się tylko cieszyć. Bo u nas tak już jest – zawsze mamy pełną salę.

Plakat zaprojektowany  
przez Michała Kacperczyka  
(czytaj – str. 14)

■ GALERIA KALEJDOSKOPU



# Plejada

▀ Aleksandra Talaga-Nowacka

Po latach z ciemnych magazynów Muzeum Sztuki w Łodzi wreszcie wyciągnięto dawne malarstwo. Oczywiście nie cały zbiór – tylko tyle, ile zmieściło się we wnętrzach dawnej powozowni przy Pałacu Herbsta, po remoncie (efekt wspaniały!) zamienionej w galerię. Nie wielką, ale wystarczającą, by na drugim krańcu miasta stworzyć konkurencję dla zbioru Krzysztofa Musiała, od października 2010 r. pokazywanego w Muzeum Miasta Łodzi. Konkurencję o tyle silniejszą, że dzieła wyższej jakości, a nazwiska – podręcznikowe, przynajmniej jeśli chodzi o sztukę polską. Matejko, Wyspiański, Gierymscy, Malczewski, Boznańska, Axentowicz... Portret matki Rodakowskiego (cały czas tak samo piękny), „Rybak” Wyczółkowskiego (leżąc w magazynie, nie utracił świeżości)...

Taka wystawa to dla widza możliwość skonfrontowania swoich artystycznych upodobań sprzed lat z obecnymi. Dla mnie – lekkie rozczarowanie Malczewskim (a kiedyś tak podziwiałam jego styl), Hofmanem (jakiś infantylny)... Ale za to zachwyciłam się czymś, co dawniej wydawało mi się zupełnie nieinteresujące – realizmem Maksymiliana Gierymskiego i Wierusza-Kowalskiego. Co za warsztat! A z dzieł zagranicznych wrażenie zrobił na mnie portret weneckiego doży, pełen najwyższego dostojństwa, oraz niderlandzki widok nie mniej dostojnego wnętrza kościoła.

Wystawa w powozowni to nie tylko gratka dla miłośników dawnego malarstwa, ale i dla zainteresowanych historią Muzeum Sztuki. Choć dziś muzeum – bardziej niż kiedykolwiek skupione na sztuce nowoczesnej i współczesnej – mentalnie odcina się od swojej filii na Księżym Młynie, to nowa galeria przypomina, jak bardzo owa córka jest związana z matką. Znalazły się tu bowiem również wybrane dzieła z kolekcji Bartoszewiczów, która była podwaliną tego muzeum...

## OPINIE

### Czym kuszą?

**KATARZYNA WITAS-NOWACKA,**

SEKRETARZ KOMISJI DO SPRAW

WYCENY I KWALIFIKACJI:

▀ Kolekcja Centralnego Muzeum Włókiennictwa obejmuje wszystko, co ma związek z włókienniczym procesem produkcyjnym, m.in.: narzędzia i maszyny, wyroby stanowiące świadectwo zmian zachodzących w zakresie techniki, technologii i wzornictwa tkanin przemysłowych, współczesną i zabytkową tkaninę artystyczną, tkaninę ludową, odzież i akcesoria mody, a także dokumenty oraz ikonografię. Od 2008 r., w celu uzupełniania ekspozycji prezentowanej w Skansenie Łódzkiej Architektury Drewnianej, pozyskujemy także przedmioty związane z codziennym życiem łódzkich robotników i rzemieślników.

W ciągu dwóch ostatnich lat nasze zbiory powiększyły się o obiekty oznaczone 1133 numerami inwentarzowymi, z czego 1055 pozycji to dary. Darowizny mają często dużą wartość materialną. W gronie darczyńców znajdują się zakłady przemysłowe, ale i osoby prywatne.

Szczodrym gestem było przekazanie w 2010 r. kolekcji 57 kapeluszy damskich z okresu od lat 20. do lat 80. XX w. W 2011 r. zbiory Działu Odzieży wzbogaciły się o dwie jedwabne suknie z początków XX w. W tym samym roku Dział Tkaniny Artystycznej pozyskał ornat i stułę ze złotym haftem z przełomu XIX i XX w. Zostały one

## OPINIE

przekazane wraz z 17 innymi zabytkowymi tkaninami. Zbiory powiększyły się też o tak oryginalne dary, jak: kupon tkaniny odzieżowej (tzw. przydział) wydawanej Polakom na kartki w czasie II wojny światowej oraz szpulka nici bawełnianych wyprodukowanych w 1941 r. przez Łódzką Fabrykę Nici S.A.

Część muzealiów pozyskujemy dzięki współpracy z innymi instytucjami kultury. W 2010 r. Muzeum w Bielsku-Białej przekazało w darze m.in. zespół zgrzebny dwumaszynowy wyprodukowany w początku lat 30. XX w. przez fabrykę „Gustaw Josephy Spadkobiercy” w Bielsku. Pochodzący z lat 40. XX w. komplet ślubny nabyliśmy dzięki przeglądaniu ogłoszeń w lokalnej prasie. Nasza kolekcja tkanin współczesnych – największy i najbardziej reprezentatywny zbiór najnowszej polskiej tkaniny artystycznej – regularnie powiększa się o prace prezentowane i nagradzane na krajowych i międzynarodowych przeglądach sztuki włókna.

Dzięki zakupom z dwóch ostatnich lat rozbudowana została najbogatsza i najpełniejsza w kraju kolekcja kilimów polskich. Prawdziwą rzadkością w polskich zbiorach jest makata z herbem Potockich – znakomity przykład osiemnastowiecznego jedwabnictwa francuskiego – która trafiła do zbiorów Działu Tkaniny Artystycznej w 2011 r. Dział Historii Włókiennictwa kupił obiekty związane z historią Białej Fabryki, m.in. „plan sytuacyjny fabryki Gajera” z lat 30. XIX w. oraz podanie o przyjęcie do pracy w fabryce Geyera z 1921 r. Kolekcję działu powiększyły także m.in.: czek firmowy Tow. Akc. L. Grohmana z 1914 r., a także cennik tkanin Tow. Akc. K. Scheiblera w Łodzi z 1918 r. Nowe nabytki wzbogacają nasze ekspozycje.

## Jak byłem nigdzie

Czy zdarzyło się komuś być nigdzie? Nie „nigdzie nie być”, ale właśnie tam być. Mnie się zdarzyło i nie powiem, żeby przeżycie to należało do przyjemnych.

Otóż jak co roku w kwietniu pojechaliśmy na targi turystyczne do Kaliningradu. Targi były o tyle odmienne od poprzednich, że wiozłem w podróż poślubną młode małżeństwo w osobach carskiego żołnierza Wasi i jego żony Tamary, szeregowej Armii Radzieckiej (różne rzeczy człowiek w życiu robi...). Dla wyjaśnienia dodam, że Wasia to drewniany żołnierz, a Tamara jest matryoską. Poznaliśmy się w Internecie, ich miłości kibicowało ponad 30 tysięcy rosyjskich internautów, w końcu Tamarka przyjechała w paczce do Polski – no i musiałem zabrać parkę w podróż poślubną. W hotelu „Kaiserhof”, powiadomionym wcześniej o wizycie tak dziwnych nowożeńców, dostałem jako jedyny z całej delegacji pokój z widokiem na Pregolę i archikatedrę z grobem Immanuela Kanta.

Wasię i Tamarę musiałem sfotografować w różnych miejscach. Zgodnie z rosyjską tradycją młoda para musiała też zawiesić kłódkę na moście. Poświęciłem na ten cel zameczek od walizki. Gdy ustawiłem na moście oboje zakochanych i powiesiłem kłódeczkę, za moimi plecami zebrało się chyba z 15 osób. Musiałem opowiedzieć, co robię, kim są żołnierzyki – oczywiście zeszło na I wojnę światową i tworzony w Polsce szlak turystyczny. Najdoświadczonejším słuchaczem okazał się emerytowany pułkownik. Opowiedział o latach swojej służby od NRD po Sachalin i Afganistan. Okazał się wrogiem palenia. Gdy nieopatrznie napatoczyła się para nastolatków z papierosami w ustach, odstawił plastikowy kubek z wódką, wyciągnął palec i wykrzyknął: „W Afganistanie zabiłem wielu ludzi, ale palenie zabija więcej!”. Młodzi wycofali się w popłochu.

No cóż – Rosja... Ale jak tam nie palić, skoro paczka „Marlboro” kosztuje w przeliczeniu na nasze pięć złotych, a papierosy „Piotr I” – dwa złote?

Potem wracaliśmy do Polski. Opowiem, jak się przekracza granicę, bo może ktoś tego nie robił. Rosyjscy pogranicznicy stawiają w paszporcie pieczętkę, że wyjeżdżamy z Rosji. W tym momencie wiza traci ważność. Mija się szlaban i wyjeżdża spod bramy z napisem „Rosja”. 150 metrów dalej jest brama z napisem „Rzeczpospolita Pol-

ska”. W połowie tych 150 metrów stoi budka z rosyjskim wartownikiem. Samochód musi czekać, aż od strony naszej ojczyzny zapali się zielone światło. Wtedy wartownik podnosi szlaban i podjeżdża się do budki, w której siedzi polski pogranicznik i zabiera paszporty. Oddaje je inny funkcjonariusz podczas odprawy celnej przy kolejnej budce.

Między Polską a Rosją jest sklep wolnocłowy. Ponieważ światło było czerwone, postanowiliśmy z szefem zajrzeć do sklepu. Po kilku minutach wyszliśmy na zewnątrz. I zobaczyliśmy, że naszego samochodu już nie ma – wjechał do Polski...

W ten sposób znaleźliśmy się nigdzie. Na ziemi, która nie należy ani do Polski, ani do Rosji. Sytuacja wyglądała niedobrze. Do Rosji wrócić nie mogliśmy. Wejść do Polski piechotą też nie. Samochód nie mógł po nas wrócić. Od razu przypomniał mi się film o facecie, który utknął na lotnisku w zasadzie na całe życie. Wizja spę-

dzenia reszty żywota między Polską a Rosją zdecydowanie mi nie odpowiadała. Wyobrażacie sobie, jakie to uczucie być NIGDZIE? Rosyjska wartowniczką, sympatyczna dziewczyna, zadzwoniła po swojego szefa. Szef zbagatelizował problem – u prawosławnych była Wielka Sobota i prawdopodobnie zajęty był spożywaniem tradycyjnego śledzika. Dziewczyna spytała, czy mamy paszporty. Na szczęście mieliśmy. Poradziła, żebyśmy poprosili o podwiezienie jakiegoś kierowcę. Wyratowała nas pani z Bartoszyca.

Podczas męczącego kwadransa najbardziej zainteresowała mnie biała linia na asfalcie obok budki rosyjskiej wartowniczką. Spytałem, czy to granica. Dziewcznę wyraziło przypuszczenie, że zapewne tak, choć być może jest to tajemnica państwowa. Ostrożnie zrobiłem krok i stanąłem nad linią, doświadczając bycia jedną nogą w Rosji i jedną w Polsce.

Nie ma co – fajnie jest być podróżnikiem!

*Michał B. Jagiełło*



Foto: Małgorzata Szafranińska, z cyklu *Polska gola!*



# Obrazy na wagę

Na wagę kupuje się cukierki, jabłka, pomidory, a także śrubki i ubrania. Na wagę kupić też można... fotografie! Naprawdę! Zdradził mi tę tajemnicę Tomasz Komorowski, autor wystawy pokazanej w Galerii Wschodniej – „Niepotrzebne”. W Internecie odbywają się aukcje, podczas których za małe pieniądze sprzedawane są fotografie, na przykład w walizce, w albumach ze zdobionymi okładkami, w pudłach, ale i pojedyncze, na sztuki.

„Niepotrzebne” znalazły się w galerii, na podłodze – zamiast dywanu. Po prostu widzowie brodzili po kostki w fotografiach, najczęściej czarno-białych, rzadziej w sepii albo w kolorowych. Dziwne to było uczucie. Deptaliśmy wspomnienia, a jednocześnie właściwie każdy padał przed nimi na kolana i łowił co ciekawsze. Wyglądaliśmy, jakbyśmy grali w karty, trzymając w dłoniach całe talie dam, królów... (No, nie wyglądali na królów ci mężczyźni w sztywnych garniturach albo w majtkach w paski, grający w kometkę na plaży).

Ja na przykład szukałem scen imieninowych, ślubnych, weselnych, nie gardząc zdjęciami z ogródków działkowych albo zrobionymi w pracy, w biurze lub na tle jakiejś hali, z kumplami z roboty. Byli tacy, którzy zbierali niemiecckich żołnierzy, kobitki zalotnie uśmiechnięte albo... pogrzeby (dużo było zdjęć z pogrzebów).

Zebrane kolekcje można było ze sobą wziąć i pochwalić się w domu tymi nadzwyczajnymi znaleźskami, fotografiami kogoś, gdzieś, na tle czegoś. Śmiechem z fryzur i ubrań nie było końca (ciekawe, po ilu latach sfotografowany czło-

wiek staje się staroświecko dostojny, a po ilu jest tylko groteskowy?).

O grotesce w ogóle trudno pisać, jak i o twórczości satyrycznej. Zwłaszcza jeśli chce się uchodzić za tzw. „równego gościa” z poczuciem humoru i w ogóle. Można ulec pokusie i starać się być śmieszniejszym, bardziej dowcipnym i mimowolnie narysować słowami swoją karykaturę. Znane są też inne przypadki. Krytyk, np. muzyczny, zmęczony rzępoleniem, opisywaniem słabizny, chwyta za instrument, wchodzi na scenę i daje takiego „czadu”, że pół społeczeństwa zaczyna się bać (patrz Marilyn Manson). Podobne historie zdarzają się też w sztuce. Weźmy Wiesława Borowskiego związanego z Galerią Foksal. Tak się zaangażował w artystyczne życie, że wziął udział w happeningu Tadeusza Kantora „Cricotage” w kawiarni warszawskiego TPSP w 1965 roku. Nie dość, że wziął, to w ramach zdarzenia ogolił sobie całą głowę...

Ja ścigać się ani rywalizować nie mam zamiaru, ponieważ np. z Jakubem Wiejackim szans nie mam. Dowcip może i jaki powiem, ale rysować jak on nie umiem, a chciałbym. W Galerii 526 Poleskiego Ośrodka Sztuki pokazał wystawę malarstwa i rysunku.

Jakub Wiejacki drukował w prasie. Rysunki jego ilustrowały i puentowały artykuły, a teraz? Wyglądają tak samo dobrze bez tej całej literackiej gadaniny. Pozostawione same sobie opowiadają całe historie, choć czynią to za pomocą jednego jedyne go kadru.

Historie są różne, np.:

– z radosnym zakończeniem, kiedy naryso-

wana postać wybiega radosna, zdrowa i silna ze szpitala. Kto czeka na zewnątrz? Śmierć! *Jeszcze nie teraz*, zdaje się mówić postać i pokazuje jej coś jak gest Kozakiewicza, tylko dosadniej...

– smutna, o miłości dziecka do ojca, jaki by on nie był. A na obrazku tato z synkiem siedzą na kanapie przed telewizorem. Ojciec śpi, trzymając pustą butelczynę, a synek tuli się do niego i wpatruje w telewizyjny ekran.

– „czarnohumorzysta”, stąpająca po cienkim lodzie, ale z rozwagą. Na obrazie widzimy dwie postacie: więźnia w pasiaku, który na przedramieniu ma wytatuowany numer i niemieckiego żołnierza, okularnika. Trzyma słuchawkę i wpatrując się wzrokiem krótkowidza w rękę więźnia wybiera numer...

Ale są też rysunki – prawdziwe bajki.

*Maciej Cholewiński*

Galeria Sztuki Dawnej  
w Pałacu Herbsta  
– Leon Wyczółkowski,  
*Rybak*



# Nieznosna lekkość Marii K.

✦ Kalina Jerzykowska

**Na Piotrkowskiej 29 maja zostanie odsłonięta gwiazda Marii Kornatowskiej, krytyka filmowego, wykładowcy w PWSFTViT w Łodzi...**

Nie chodzi o lekkość „barwnego motyla”, do którego porównywano (tyleż banalnie, co prawdziwie) zmarłą profesor Marię Kornatowską. A w każdym razie nie o tę wykreowaną za pomocą dżetów, koronek i pudru z brokatem. Chodzi o ton, obecny w tym, co pisała i co mówiła. Erudycyjny, ale nie rezonerski; żartobliwy, ale nie prześmiewczy; uczący, ale nie pouczający. Ton felietonu.

Ów listek-świsstek (*feuille*) najlepiej przystawał do Jej widzenia i opowiadania świata. Rozsypywała więc te zapisane płatki w różnych dziennikach i periodykach, krajowych i zagranicznych, także tu, w „Kalejdoskopie”. Lekkość, ulotność, chwilowość...

I tak by wszystko pewnie zostało w tej „rozsypance”, gdyby nie pomysł, żeby nowojorskie „Rozmyślenia przy makijażu”<sup>\*</sup> ułożyć w książkę – jedyny w swoim rodzaju przewodnik dla tropicieli ducha czasu i miejsca. Bo *New York is state of mind*. A Maria, jak Giulietta, obcowała z duchami. Polowała na nie, by je uwięzić w nie-

zliczonych szczegółach historycznych i architektonicznych, wśród zapisków, plotek i pamiętkowych gadżetów.

Felietonistów jest jak gwiazd na niebie, a co drugi to „mistrz gatunku”.

Ale Maria była także mistrzynią felietonu mówionego. Właściwie mówiła felietonami. Taką Ją zobaczyłam pierwszy raz, w latach 80. ubiegłego stulecia w telewizji. Na murku przed nowojorskim Lincoln Center przysiadł koliber płci żeńskiej i tokował ze swadą niespotykaną w ówczesnej TVP (w dzisiejszej też nie za często). Że w MoMA retrospektywa, na Times Square kilometrowe kolejki po bilety, a w Central Parku plaga wiewiórek.

U nas dogorywał wtedy stan wojenny i wkrótce Maria wróciła z kilkuletniej emigracji. Poznałyśmy się podczas gościnnego występu w łódzkiej TV w charakterze tzw. „kobiet sukcesu”. I czepiłam się jej.

Zawodowo – pisywała do redagowanego przeze mnie Tygodnika Kulturalnego „VERTE” (do datku do „Gazety Wyborczej”) – bo podziwiałam ten Jej lekki, autoironiczny ton, za którym kryła się umiejętność wysnuwania z kłębowiska obserwacji, zasłyszzeń i lektur (kto choć raz widział Marię wydobywającą spod piętrzącej się na stole sterty maszynopisów, książek, kosme-

tyków i rajstop łyżeczkę do cukru, rozpozna tę „technologię”) zaskakująco prostych lub uroczo pokrętnych wątków.

Prywatnie pewnie dlatego, że już od owej przygody telewizyjnej wyczułam Jej zdolność przyciągania puent, wiców i bon motów, a ja na nie okropnie jestem łasa. Anegdoty krążyły wokół Marii, jak stada komarów podczas „gazetowego” ogniska w Łagiewnikach – piwo z puszką, wódka „z gwinta”, łacha piachu, my też w ładach, tylko pani profesor w szpilkach i szyfonach. Rodziły się podczas przymierzania przez dwie godziny jednej pary butów (zostałyśmy wtedy przez młodociany personel sklepu nazwane jedna „agentką”, druga „aparatką”) i podczas rujnujących portfel zakupów w delikatesach Alma, nierzadko kończących się skokiem w bok do garmazu Prosiaczek, gdzie folgowała rujnującej zdrowie namiętności do salcesonu ozorkowego.

A już o finezyjnej logistyce przygotowywania kolejnych wypraw do Nowego Jorku tomy można by zapisać! Tu wypada zaznaczyć, że Maria była prekursorką modnego obecnie *couch surfing*, co z grubsza oznacza koczowanie na cudzej otomanie.

Kiedyś przyszła do „Gazety” poważnie zatroskana. Za dwa dni leciała do NY na dwa miesiące i miała zaklepaną kanapę na pierwsze dwa tygodnie, a tu zadzwoniła właścicielka ww., że mąż jej się zbiesił i powiedział nie.

„Weź hotel, zanim coś znajdziesz”, podsunęłam. Westchnienie: „Nie mogę, mam tylko 130 dolarów”. „To zamieszkać u M.”. Oburzenie z rozżaleniem: „No co ty?! W Brooklynie?!”. Bo Maria, nawet ze 130 dolarami w kieszeni musiała mieszkać na Manhattanie i najlepiej, żeby to była Upper West Side. Zadzwoniłam do znajomych z Brooklynu, których kanapę oświadczenie bardzo sobie cenię, prosząc, żeby przekonali Marię do skorzystania z ich mebla. Prośbę moją motywowałam obawą, że bezdomna, z 130 dolarami w kieszeni, może tych dwóch miesięcy, mimo regularnego pisania do „Nowego Dziennika”, nie przetrwać. „Przetrwa, przetrwa” – uspokoił mnie M. „Nie znasz Ma-

rii. Ona 130 dolarów przywiezie, a wywiezie 140”.

To dodatkowo – acz niezbyt imponujące – saldo kilkumiesięcznego pobytu w kraju milionerów dowodzi, że pisanie nie jest zajęciem szczególnie popłatnym. Ale Maria pazerna na mamonę nie była, a jeśli chodzi o felieton, to podejrzewam, że w razie potrzeby skłonna byłaby nawet dopłacić. Była nieuleczalną kozerką (*causeur*), uwielbiała erudycyjną gawędę, słowne makatki i patchworki, którymi hojnie obdarowywała bliższych i dalszych znajomych. Do jednych telefonowała, serwując dwa do trzech „telefelietonów” podczas jednej rozmowy; z innymi spotykała się na zajęciach w szkole, premierach, zebraniach rad programowych (lubiła „zasiadać”), kameralnych kawkach lub gromadnych spędach; wykladała, recenzowała, komentowała, na prywatki zamiast sałatki przynosiła opowieści o bagietkach i „duchu kartezyjskim” w Paryżu i *panna cotta* à la Federico w Rzymie – wszystko z tą samą, budzącą podsztytą zazdrością zachwyty „nieznośną lekkością” osoby, która widziała więcej i bardziej kolorowo. Dla tych, którym los poskąpił osobistego z nią kontaktu, pisała. O ludziach, miejscach, filmach i książkach, a właściwie zawsze o sobie. Improwizowała błyskotliwie, reżyserowała się brawurowo.

Ale wylewna nie była. Kochała „ukrywać” i „nie przyznawać się”. Prędzej pozwoliłaby sobie wyrwać serce niż dowód osobisty.

„Był(a) fikcją, którą sam(a) powołał(a) do istnienia i która żyła własnym życiem. Był(a) też fikcją stworzoną przez nas”<sup>\*\*</sup>

---

\* Ten tytuł to typowa dla autorki ściemka. Kto jak kto, ale ona najlepiej wiedziała, że makijaż to zbyt poważna czynność, by w jej trakcie zabawiać się rozmyślaniami.

\*\* M. Kornatowska, *Fellini*, s. 11, wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2003.

# Właśnie biel

Janina Perlińska-Szebesta

Współczesna moda kładzie szczególnie mocny akcent na kolor, wyrażający emocje... Wśród zgiełku barw wyróżnia się biel. Dopisuje się do niej różne ideologie uzasadniające apetyt na ów kolor, oznaczający też nieobecność lub sumę barw. Ten kolor-niekolor zobowiązuje – we wszystkich propozycjach daje się zauważyć perfekcyjną dbałość o formę, krój i wykończenie. Projektanci eksperymentują w sferze zestawień – otrzymując całkiem nową jakość. Bo biel, choć jest klasą samą w sobie, dopuszcza stylistyczne kolaże, sugeruje, prowokuje i zachowuje neutralność.

Chłodna, nieskazitelna, hipnotyzująca biel z całym bogactwem tonacji tego lata jest wręcz pożądana.





# W szkole przy Targowej

Ulica Targowa kojarzy się głównie ze starą elektrownią, fabrycznymi „beczkami Grohmana” i szkołą filmową. Tu właśnie, pod numerem 61/63, jest jej siedziba. Studenci nazywali ją zawsze „szkołą”, dziennikarze „filmówką”, a pełna nazwa to: Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera. Powołana do życia w styczniu 1948 r. otrzymała pałacowy budynek zajmowany od 1945 r. przez Instytut Filmowy. Przez wiele lat mieściły się w nim rektorat, sale wykładowe, sala projekcyjna, pomieszczenia laboratoryjne oraz internat dla studentów. Początkowo kształcili się w niej twórcy filmowi, od 1958 r. także aktorzy, a w 1970 r. wzbogacono program kształcenia i nazwę o słowo „telewizyjna”.

W miejscu dzisiejszej szkoły wybudowano w XIX w. dwa drewniane domy rękodzielnicze, ich właścicielami w 1881 r. byli Erben Lietke i August Keilich, a po 1894 r. Steckowie (Szteckowie). Jan Steck był majstrem i przedsiębiorcą budowlanym, działającym początkowo przy Spacerowej (al. Kościuszki) 41. Można sądzić, że w latach ożywionego rozwoju Łodzi firma budowlana przynosiła spore zyski i jej właściciele stać było nie tylko na zakup działek, ale także na budowę własnej willi. Po 1918 r. dom przeszedł na własność Widzewskiej Manufaktury i stał się siedzibą jej prezesa Oskara Kohna. Nowy właściciel przeprowadził w późniejszych latach generalny remont willi połączony z przebudową i powiększeniem jej wnętrza. Prace zakończono ostatecznie w 1937 r. i datę tę znajdziemy na jednym z witraży. W 1939 r. hitlerowcy przejęli budynek i dokonali w nim kolejnych przeróbek. Po wojnie należał do Ministerstwa Kultury i Sztuki, które 30 czerwca 1950 r. przekazało willę PWSF.

Jej otoczenie oraz większość wnętrza jeszcze wielokrotnie zmieniano, dostosowując je do potrzeb uczelni, m.in. usunięto wysokie mury i ogrodzenie od strony ulicy.

Przeprowadzone w ostatnich latach prace konserwatorskie przywróciły zabytkowemu budynkowi część dawnego wystroju. Spod wielu warstw farby wyłoniły się zaskakujące malowidła w sekretariacie. Wysiłkiem konserwatora Karola Brzezińskiego zostały odkryte i zabezpieczone trzy z czterech portretów zdobiących dawny salon (lub bibliotekę). Przedstawiają Williama Szekspira, Adama Mickiewicza i Stanisława Wyspiańskiego – w żadnym z salonów naszego miasta podobnych nie znajdziemy. Można sądzić, że właściciele domu – Steckowie – byli kulturalnymi, czytelnymi przedsiębiorcami oraz polskimi patriotami.

Czwarty portret został zniszczony po dobudowaniu narożnego gabinetu, znaczną jego część wycięto, by wstawić drzwi. Swoją dawną, bogatą wystrój zachowały także: neobarokowy salon muzyczny (gabinet rektora) oraz sala Senatu – z ładnymi boazeriami i połączanym fryzem.

Na piętrze znajduje się dawna sala balowa z intarsjowanymi boazeriami i kulistym plafonem. Zamieniono ją na salę projekcyjną z pierwszym w Polsce ekranem panoramicznym. Drewniane schody wiodące na piętro przez wiele lat były terenem studenckich spotkań i twórczych rozmów, obrosły dzięki temu legendą i stały się niemal kultowym miejscem. Mrok korytarza i schodów rozświetlają barwne witraże wykonane w znanej pracowni Dezyderego Mocznaya w Zbąszyniu.

*Ryszard Bonisławski*

# Pamiętnik z Piotrkowskiej

► Piotr Wojtaszek

Kino Włókniarz, park „Śledzia”, stawy „Tramwajarza”, zajezdnia na Brusie – to tylko nieliczne z miejsc, o których można przeczytać w powieści Krzysztofa Sowińskiego „Esplanada”, wydanej w lutym przez Kwadraturę.

Tytuł nawiązuje do słynnego lokalu, który istnieje do dziś przy ul. Piotrkowskiej. Przed II wojną światową i krótko po niej Esplanada była „zaczarowaną kawiarnią”, zaś niedługo po wojnie zaczęła służyć za dom handlowy, w którym, jak mówi jedna z bohaterek książki: „żadna elegancka kobieta nie mogłaby znaleźć dla siebie nawet chusteczki do nosa”.

„Esplanada” przywołuje obraz miasta sprzed ponad pięćdziesięciu lat. Łódź, nieodnawiana, zniszczona, brudna, okazuje się ciekawą scenografią dla opowieści o dzieciństwie i dojrzewaniu. Autor w swym debiucie książkowym usiłuje odsłonić społeczne mechanizmy i patologie z czasów PRL. Wątki narracyjne w powieści są często przerywane przez informacje z „Głosu Robotniczego”, które miejscami stanowią ciekawy dokument propagandy socjalistycznej.

Bohaterami „Esplanady” są chłopcy z okolic placu Wolności i ul. Piotrkowskiej, uczęszczający do szkoły podstawowej gdzieś przy ul. Gdyńskiej (domyślam się, że chodzi o Gdańską). Obraz widziany okiem dziecka zawiera sporo szczegółów na temat Łodzi z okresu tzw. odwilży. Wówczas na górcie w Lesie Łagiewnickim stała ogrodzona drutem kolczastym i pilnowa-

na przez wartownika zagłuszarka, która tłumiła sygnał z Radia Wolna Europa. Gdy przez trzaski i szumy z radia przedostaje się informacja o śmierci Bolesława Bieruta, dziecko krzyczy przed szkołą: „zabili naszego Żyda!”, i tak rozpoczyna się akcja powieści.

Chłopcy czas wolny spędzają na zabawie, choćby w wymazywanie cen z tabliczek napisanych w języku jidysz, stojących przed sklepikami żydowskimi. Innym razem w ferie zimowe urządzają ekstremalne zjazdy na ślizgawce w parku „Śledzia”. Jednak najbardziej wyjątkowym miejscem dla bohaterów jest park na Zdrowiu, gdzie na niewielkiej polance zakładają swego rodzaju „terytorium plemienne” i tajne bractwo przypieczątowane krwią.

Autor miesza w książce zmyślone i dawne nazwy ulic, co może utrudnić orientację nawet rodowitemu łodzianinowi. Być może ten zabieg ma podkreślić, że to fikcyjna opowieść.

Z „Esplanadą” nie da się spacerować po Łodzi tak, jak z „Ziemią obiecaną” Władysława Reymonta. Mimo to czytelnik pozna obraz miasta w początkowej fazie PRL, dowie się, co grano w nieistniejącym już dziś kinie Włókniarz, w Młodej Gwardii albo w Popularnym. Poza tym – gdzie zatrzymywały się konne dorożki i jakie bandy panowały w Śródmieściu. Uwagę czytelnika przykuje jeszcze stacja Łódź Fabryczna i Łódzki Dom Kultury, a także wiele innych i dziś już może nieco zapomnianych miejsc.

# W Dobroniu

► Maria Sondej

Orkiestra dęta z Dobronia działa od 110 lat. Dziś liczy 54 muzyków, w tym kilka kobiet. Panie grają na fletach i klarinetach, jedna na saksofonie. – *To w dużym stopniu orkiestra wielopokoleniowa. Są w niej całe rodziny, wśród nich potomkowie założycieli* – mówi Kamila Zastróżna, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury. Jest prawnuczką pierwszego kapelmistrza, Wojciecha Kabzy. To jej podlega dziś stworzona ponad wiek temu orkiestra. – *Nasi muzycy grają nie tylko marsze, ale mają także bardzo dobry repertuar koncertowy: muzykę filmową, rozrywkową, nawet taneczną.*

Na początku XX wieku domowe muzykowanie przestaje wystarczać mieszkańcom Dobronia. Miejscowy gospodarz, Wojciech Kabza, przy pomocy brata Antoniego oraz wsparciu proboszcza i dobrońskiego dziedzica, zakłada w 1902 roku 12-osobową orkiestrę dętą. Przez pierwszy rok dwa razy w tygodniu muzycy jeździli wozem konnym do Pabianic, by pobierać dodatkowe lekcje gry na instrumentach.\*

Tomasz Kania, przewodniczący Rady Gminy, podkreśla: – *Jesteśmy z nich bardzo dumni.* Podobnie mówią kobiety, które uczestniczyły we mszy otwierającej obchody 110-lecia. – *Kochamy naszą orkiestrę i zawsze przychodzimy na jej koncerty.* Czekają w kruchcie kościoła, aż skończy się ulewa, by przejść do pobliskiej szkoły. W sali gimnastycznej ma się odbyć główna uroczystość (patronat marszałka województwa łódzkiego).

Do Dobronia przyjechało wielu gości, urzędowych i prywatnych. W podwójnej roli był biskup Adam Lepa. Przywiózł orkiestrze Złoty Krzyż Archidiecezji Łódzkiej, ale przybył także jako przyjaciel miejscowości, w której przed laty zaczynał posługę kapłańską. Od 2009 r. jest Honorowym Obywatelem Gminy Dobroń. Odznaczenie z rąk biskupa odbierał w imieniu orkiestry najstarszy jej członek, Czesław Kabza. Ma 82 lata, przez 60 grał w zespole na tenorze.

W 1905 r. orkiestra z Dobronia wzięła udział w pochodzie strajkujących robotników w Pabianicach. Muzycy zostali pobici przez Kozaków, a kapelmistrz Wojciech Kabza, wówczas także wójt gminy, miał zostać powieszony za bunt przeciw władzy carskiej. W ostatniej chwili ułaskawił go gubernator piotrkowski.

W Dobroniu działa Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dobrońskiej. Jego przewodniczącym jest Stanisław Kopeć. – *Po 1989 roku wszystko było w rozsypce, dawni sponsorzy chcieli nawet zabrać instrumenty orkiestry i stroje Zespołu Pieśni i Tańca „Dobroń”.* Uratowaliśmy je i działamy nadal. Jak tego dokonali? Otworzyli sklep z tekstyliami, a chodliwy towar zdobywali tylko sobie znanymi sposobami.

Później kulturę zaczęły wspierać samorządy, a ten w Dobroniu robi to bardzo skutecznie. – *Dzięki temu spora część młodzieży nie wałęsa się po ulicach, tylko przychodzi na próby.* Zdaniem Stanisława Kopcia tradycja rodzinna nie



Foto: PAWEŁ FOGEL

jest tu też bez znaczenia. – *Gdy w domu obecna jest muzyka: gra ojciec, a kiedyś dziadek, to i dzieci próbują.* Podoba mu się, że w orkiestrze jest kilka klanów. – *Wystarczy wywołać odpowiednie nazwisko, to dziesięciu wstanie.*

Wybuch pierwszej wojny światowej przerwał na pewien czas działalność orkiestry. Znaczna część instrumentów została zniszczona przez żołnierzy niemieckich, ale udało się te ubytki uzupełnić. W latach 1917-1918 orkiestra, razem z „Lutnią”, organizowała liczne koncerty i imprezy, z których dochód był przeznaczony na dofinansowanie legionistów Piłsudskiego, internowanych przez Niemców w okolicach Zgierza i Kalisza. W Dobroniu działał oddział POW pod dowództwem Lucjana Kabzy, syna Wojciecha, a jej członkami byli niemal wszyscy muzycy orkiestry. Brali czynny udział w rozbijaniu oddziałów niemieckich w Pabianicach i Dobroniu.

Od ponad trzech lat orkiestrę z Dobronia prowadzi kapelmistrz Mirosław Klepaczka. – *Przejąłem ją po moim przyjacielu, Kazimierzu Szczepańskim i staram się robić to nie gorzej niż on. Troszeczkę unowocześniam repertuar, no i dbam o to, by również orkiestra brzmiała bardziej nowocześnie. Nie jest to łatwe, bo przecież są to jednak amatorzy. Tyle, że amatorzy z pasją.*

Kazimierz Szczepański także przyjechał na jubileusz. Dyrygował zespołem ponad 20 lat! Po

pierwszej części koncertu z satysfakcją stwierdził: – *Trzymają poziom! Cieszę się, że przekazałem zespół w odpowiednie ręce. Widzę w składzie wiele nowych twarzy. To najważniejsze. Jak jest młodzież, będzie i orkiestra.*

Pełna odbudowa orkiestry następuje dopiero w 1920 r., kiedy wraca z wojska Lucjan Kabza i po zmarłym ojcu obejmuje kapelmistrzostwo. Tę funkcję pełni aż do 1975 r. Druga wojna światowa spowodowała kolejną przerwę w działalności orkiestry, która jednak odrodziła się już w 1945 r. Przy jej prowadzeniu coraz bardziej pomagają Lucjanowi synowie: Edward i Wojciech. Zwłaszcza ten drugi wniósł wielki wkład w rozwój orkiestry. Był uzdolnionym muzykiem, ale także świetnym organizatorem.

Wśród widzów kobieta ze śpiącą dziewczynką na kolanach. Kibicuje grającemu w orkiestrze synowi. – *Ma dopiero 20 lat, gra na trąbce, jak przed laty jego pradziadek. Jest potomkiem założyciela orkiestry, Wojciecha Kabzy.* Moja rozmówczyni to z kolei... siostra dyrektorki GOK, Kamili Zastróżnej. Łukasz uczy się w średniej szkole muzycznej w Pabianicach, do grania w orkiestrze namówił go obecny kapelmistrz.

Aż do 1956 r. orkiestra utrzymuje się z własnych funduszy, a kapelmistrz prowadzi ją społecznie. Potem do 1989 r. patronat nad orkiestrą obejmuje spółdzielczość pracy. Od

1990 r. muzycy są finansowani z budżetu gminy, działają również w strukturach Ochotniczej Straży Pożarnej oraz współpracują z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Dobrońskiej.

Choć, co zrozumiałe, w dniu jubileuszu orkiestry wszyscy mówią tylko o niej, warto wspomnieć, że Gminny Ośrodek Kultury w Dobroniu prowadzi różnorodną działalność kulturalną, rozwijając przede wszystkim amatorski ruch artystyczny. Prócz orkiestry dętej jest także liczący 60 osób Zespół Pieśni i Tańca „Dobroń”, zespół wokalny Volare, koło plastyczne oraz Galeria Fotografii i Malarstwa. W Dobroniu istnieje także biblioteka gminna i jej filia w Chechle. Działalność tych wszystkich placówek jest w całości finansowana z budżetu gminy.

Wójt Robert Jarzębak ma świadomość, że cza-

sy nie są dla kultury najlepsze. Potrzeba na nią pieniędzy, a przecież zewsząd oczekuje się zaciskania pasa. Jednak ani on, ani reszta władz gminy nie chce uzyskać oszczędności w budżecie kosztem kultury. O orkiestrze wójt Jarzębak mówi: – *Jest zawsze z nami, uświetnia nasze uroczystości, sprawia nam radość. Przyzwyczailiśmy się do niej i nie wyobrażam sobie, że mogłaby przestać istnieć. A mnie najbardziej cieszy to, że grają w niej dwaj radni gminy Dobroń!*

---

\* *Historia orkiestry dętej z Dobronia jest oparta na opracowaniu zamieszczonym na stronie Gminnego Ośrodka Kultury Dobroń. W pełnej wersji była prezentowana w czasie uroczystości jubileuszowych.*

## • N A G R O D Y • N A G R O D Y • N A G R O D Y •

□ Grand Prix 30. Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi zdobył **Mateusz Król** z łódzkiej PWSFTViT (plus laur ZASP). Nagroda za zespołowość przypadła studentom z wrocławskiej filii PWST w Krakowie, grającym w spektaklu „**Testament psa**” (dodatkowo nagrodę specjalną za rolę w tym przedstawieniu odebrał **Czesław Skwarek**). Nagroda im. Jana Machulskiego przypadła **Fabianowi Kocięckiemu** z AT w Warszawie. „Kalejdoskop” uhonorował „za kulturę słowa” **Ewelinę Rucińską** z PWSFTViT. Z tej uczelni nagrodzono i wyróżniono również: **Magdalenę Wróbel**, **Agnieszka Skrzypczak** (także laurem łódzkich dziennikarzy), **Filipa Pławiaka**, **Darię Polasik** i **Krystiana Biłkę**.

□ Obraz Agnieszki Holland „**W ciemności**”, realizowany m.in. w Łodzi, otrzymał na 37. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni Złote Lwy za najlepszy film. **Jolanta Dylewska**, wykładowca w łódzkiej PWSFTViT, dostała nagrodę za zdjęcia do tej produkcji. Inni nagrodzeni twórcy związani z Łodzią to: **Marcin Krzyształowicz** (Srebrne Lwy za reżyserię „Obławy”), **Piotr Trzaskalski** i **Wojciech Lepianka** (za scenariusz do filmu „Mój rower”), **Leszek Dawid** za reżyserię „Jesteś bogiem”, **Tomasz Schuchardt** za drugoplanową rolę w tym filmie oraz **Władysław Pasikowski** za „Pokłosie”. Platynowe Lwy za całokształt twórczości odebrali operatorzy: **Jerzy Wójcik** i **Witold Sobociński**.

□ Podczas 20. Międzynarodowego Konkursu dla Projektantów Ubioru „Złota Nitka 2012” triumfowała **Agnieszka Natasza Splewińska** – odebrała dwie

głównie nagrody jury kreatorów i jury mediów w kategorii première vision (za kolekcję „Space Specific”). W kategorii prêt-à-porter główną nagrodę od kreatorów dostała **Aleksandra Kawalko** (za kolekcję „Mea Szearim”), a od mediów – **Anna Letycja Walicka** (za kolekcję „N’HIL”).

□ Grand Prix 11. Międzynarodowego Festiwalu Fotografii w Łodzi zdobył **Tomasz Lazar**.

□ Łódzka tłumaczka literatury niemieckiej **Sława Lisiecka** otrzymała nagrodę główną Fundacji Sztuki niemieckiego kraju związkowego Północna Nadrenia-Westfalia.

□ Monodram Gabrieli Muskały pt. „**Podróż do Buenos Aires**” z Teatru im. Jaracza wygrał The Third International One-Actor Theatre Festival „Monobaltija 2012” w Kownie.

□ Główne nagrody XXIX Konkursu im. Strzeмиńskięgo – Sztuki Piękne dla studentów ASP w Łodzi zdobyły: **Katarzyna Olejniczak** (marszałka), **Marika Michalska** (prezydenta miasta) i **Paulina Nawrot** (rektora ASP). Laur „Kalejdoskopu” otrzymała **Natalia Kalisz** (plus dwie inne nagrody), a ŁDK – **Alicja Saar-Kozłowska**.

□ Podczas Konkursu Fotograficznego „Oblicza Łodzi 2012” pierwsze nagrody w różnych kategoriach zdobyli: **Sandra Skórka**, **Kuba Milczarek** i **Dorota Bukowska**.



**WIELKI**

pl. Dąbrowskiego, tel. 42 633 99 60  
**Kasy czynne:** wt.-sob. 12-19, n. 15-19  
 (w miejscach wystawiania przedstawień  
 - tylko w dniu spektaklu, na dwie godz.  
 przed jego rozpoczęciem)  
**tel. 42 633 77 77 (na czas remontu  
 w Domu Aktora, ul. Narutowicza 43)**  
*Teatr jest przygotowany do przyjęcia  
 osób niepełnosprawnych*

**W TEATRZE IM. S. JARACZA  
ul. Jaracza 27**

• **HISZPAŃSKIE FASCYNACJE**  
 reż. i choreogr. J. Niesobka  
 1, 2, 3 VI g. 18.30

• **Sergiusz Prokofiew  
ROMEO I JULIA**  
 choreogr. J. Makarowski  
 muzyka z taśmy  
 5 VI g. 11 i 18.30

**MUZYCZNY**

ul. Północna 47/51  
**Kasa czynna:** wt.-pt. 11-18.30,  
 sob. 12-18.30, n. 15-18.30,  
 w dniu spektaklu do 16.30  
**tel. 42 678 35 11 w. 319**  
**i tel. kom. 502 396 544**

- **MISS POLONIA**  
1 VI g. 18.30
- **Ryszard Poznakowski,  
Wojciech Trzciński  
SMURFOWISKO**  
reż. A. Orechwo i A. Żymelka  
spektakl trwa 60 min.  
5, 6 VI g. 10
- **Jerry Bock  
SKRZYPEK NA DACHU**  
reż. i choreogr. J. Szurmiej  
spektakl trwa 210 min.  
9 VI g. 18.30
- **Mitchell Leigh  
CZŁOWIEK Z LA MANCHY**  
reż. W. Zawodziński  
15, 17 VI g. 18.30
- **KOPCIUSZEK**  
Akademia Formy i Tańca ODORIKO  
24 VI g. 17.30
- **V OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIA  
KONKURSOWE MŁODYCH TANCERZY**  
27-29 VI

**FILHARMONIA  
ŁÓDZKA im. A. Rubinsteina**

ul. Narutowicza 20/22  
**tel. 42 664 79 10**

**Kasa czynna:** pn.-pt. 10-18,  
 piątek z koncertem od g. 12 do przerwy,  
 niedziela dwie godz. przed koncertem  
**tel. 42 664 79 79**

- **KONCERT SYMFONICZNY  
„Królewskie fanfary”**  
 wyst. Gábor Boldoczki - trąbka  
 Orkiestra Symfoniczna FŁ  
 Jurek Dybał - dyrygent  
 w programie: G. Rossini, G. Donizetti,  
 A. Arutunian, A. Chaczaturian  
 1 VI g. 19
- **ODKRYWCY MUZYKI  
warsztaty i koncert dla dzieci**  
 2 VI g. 11 (warsztaty) i 12.30 (koncert)
- **BABY BOOM BUM  
warsztaty dla dzieci**  
 2 VI g. 16, 17, 18  
 3 VI g. 10, 11, 12 i 16, 17  
 13 VI g. 10, 11, 12
- **RECITAL FORTEPIANOWY  
sala kameralna im. Henryka Czyży**  
 wyst. Ignacy Jędrzej Lisiecki - fortepian  
 w programie: I.J. Lisiecki, R. Schumann,  
 F. Liszt, M. Musorgski  
 5 VI g. 19
- **KONCERT DYPLMANTÓW  
ZESPOŁU SZKÓŁ MUZYCZNYCH  
IM. S. MONIUSZKI W ŁODZI**  
 w programie: R. Ray, P. Czajkowski,  
 K. Szymanowski, J.S. Bach  
 6 VI g. 19
- **PROJEKT „MUZYKA I...  
RESZTA ŚWIATA”**  
 o związkach muzyki i architektury  
 opowie Grzegorz Wierus  
 9 VI g. 18
- **KONCERT SYMFONICZNY  
„Za siedmioma górami”.**  
**Zakończenie sezonu  
koncertowego 2011/2012**  
 wyst. Enrico Pace - fortepian  
 Orkiestra Symfoniczna FŁ  
 Daniel Raiskin - dyrygent  
 w programie: A. Ljadow, F. Liszt,  
 S. Rachmaninow, H. Berlioz  
 9 VI g. 19
- **KAMERALNY KONCERT  
DYPLMANTÓW AKADEMII  
MUZYCZNEJ IM. G. I K. BACEWICZÓW  
W ŁODZI**  
 w programie: S. Prokofiew, J. Brahms,  
 F. Liszt, E. Chausson, A. Schnittke,  
 J. Semler-Collery, W.A. Mozart  
 14 V g. 19
- **SYMFONICZNY KONCERT  
DYPLMANTÓW AKADEMII  
MUZYCZNEJ IM. G. I K. BACEWICZÓW  
W ŁODZI**  
 Orkiestra Symfoniczna FŁ  
 Marcin Wolniewski - dyrygent

w programie: S. Mercadante, N. Fukuoka,  
 W.A. Mozart, M. Musorgski, J. Ibert,  
 G. Bizet, G. Puccini, M. Ravel  
 15 V g. 19

**ARLEKIN**

ul. Wólczańska 5, tel. 42 632 58 99  
**Kasa czynna:**  
 wt.-n. godzinę przed spektaklem  
**BOW tel. 42 632 58 99**

- **O ŻABCE CO NIE ZOSTAŁA KRÓLEWNĄ**  
 scen. i reż. W. Wolański  
 1 VI g. 9, 11  
 3 VI g. 12
- **ŻŁODZIEJ CZASU**  
 reż. i scen. W. Wolański  
 10 VI g. 12, 14  
 11, 12, 13, 14 VI g. 9, 11
- **NIEWIELKI NIEMAŁY KRÓL**  
 reż. B. Nauka  
 15, 18 VI g. 9, 11  
 16 VI g. 10, 12  
 17 VI g. 12, 14
- **TAJEMNICE WESOŁEGO MIASTECZKA**  
 reż. S. Ochmański  
 19 VI g. 10, 12  
 20, 21, 22 VI g. 9, 11
- **GIL POGROMCA SMOKÓW**  
 przedstawienie plenerowe  
 na motywach z Tolkiena: „Rudy Dżil  
 i jego pies Silmarrillion”  
 reż. K. Kawalec  
 24 VI g. 16 - premiera na Starym Rynku

**JARACZA**

ul. Kilińskiego 45  
**tel. 42 662 33 00**  
**Duża, Mała i Kameralna Scena**  
 ul. Jaracza 27  
**Kasa czynna:** pn.-n 12-19  
**tel. 42 632 66 18**

**DUŻA SCENA**

- **SPOTKANIA U JARACZA  
Sambor Czarnota**  
6 VI g. 19
- **APOKALIPSA**  
 scen. i reż. A. Duda-Graczyk  
 spektakl trwa 140 min.  
 9, 10, 11 VI g. 19
- **William Szekspir  
KRÓL RYSZARD III**  
 reż. G. Wiśniewski  
 13, 14 VI g. 19
- **Sarah Ruhl  
POSPRZĄTANE**  
 reż. M. Grzegorzek  
 spektakl trwa ok. 180 min.  
 16, 17 VI g. 19

**MAŁA SCENA**

- **Shelagh Stephenson**  
**PAMIĘĆ WODY**  
reż. B. Tosza  
spektakl trwa 140 min.  
6, 8 V g. 19
- **Mark Ravenhill**  
**POLAROIDY**  
reż. A. Majczak  
spektakl trwa 130 min.  
9, 10 VI g. 19
- **Juli Zeh**  
**INSTYNYKT GRY**  
reż. W. Zawodziński  
spektakl studentów PWSFTiT  
w Łodzi  
12, 13, 14 VI g. 18
- **Eric Bogosian**  
**SEKS, PROCHY I ROCK & ROLL**  
reż. J. Orłowski  
spektakl trwa 80 min.  
16 VI g. 19
- **Eric Bogosian**  
**OBUDŹ SIĘ  
I POCZUJ SMAK KAWY**  
reż. J. Orłowski  
spektakl trwa 85 min.  
17 VI g. 19
- **Eric Bogosian**  
**CZOŁEM WBIJAJĄC GWOŹDZIE  
W PODŁOGĘ**  
reż. J. Orłowski  
spektakl trwa 80 min.  
19 VI g. 19

**SCENA KAMERALNA**

- **Tracy Letts**  
**GORĄCE LATO W OKLAHOMIE**  
reż. A. Urbański  
spektakl trwa 195 min.  
2, 3 VI g. 19
- **Tennessee Williams**  
**KOTKA NA ROZPALONYM  
BLASZANYM DACHU**  
reż. M. Bogajewska  
spektakl trwa 120 min.  
5, 6 VI g. 19
- **Marius von Mayenburg**  
**BRZYDAL**  
reż. G. Wiśniewski  
spektakl trwa 80 min.  
9, 10 VI g. 19
- **Anthony Neilson**  
**ZSZYWANIE**  
reż. M. Bogajewska  
spektakl trwa 75 min.  
12, 13 VI g. 19
- **Silke Hassler**  
**TOTALNIE SZCZĘŚLIWI**  
reż. J. Filipiak  
spektakl trwa 100 min.  
15, 16, 17, 19, 20 VI g. 19

**NOWY IM. K. DEJMKA**

ul. Więckowskiego 15  
ul. Zachodnia 93  
tel. 42 633 44 94  
Kasa czynna: wt.-sob. 12-19,  
niedziela godzinę przed spektaklem  
tel. 42 633 44 94 wew. 317  
lub 42 636 05 92

**DUŻA SALA**

- **Astrid Lindgren**  
**PIPPI LÅNGSTRUMP**  
adaptacja i insc. Z. Jaskuła  
spektakl trwa 120 min.  
1, 5, 6 VI g. 10
- **Ray Cooney**  
**MAYDAY**  
reż. R. Nyczka  
1, 2, 3 VI g. 19
- **Peter Quilter**  
**SUPER SUZAN**  
monodram Ewy Kasprzyk  
10 VI g. 19
- **Międzynarodowe Biennale  
X Spotkania Teatralne  
TERAPIA I TEATR**  
11, 12 VI g. 8-22
- **Marek Rębacz**  
**DIABLI MNIE BIORĄ**  
reż. M. Rębacz  
spektakl trwa 160 min.  
15 VI g. 19  
17 VI g. 16, 19

**MAŁA SALA**

- **Geraldina Aron**  
**MÓJ BOSKI ROZWÓD**  
reż. M. Pasieczny  
1, 2, 3 VI g. 19, 15
- **Heiner Müller**  
**KWARTET**  
reż. K. Górecka  
8 VI g. 19, 15 - pokaz przedpremierowy  
9 VI g. 19, 15 - premiera  
10 VI g. 19, 15
- **TERAPIA I TEATR**  
11, 12, 13 VI g. 8-22
- **Dario Fo**  
**KTO NIE MA, NIE PŁACI**  
reż. P. Bikont  
16, 17 V g. 19, 15

**PICCOLO**

ul. Tuwima 34  
tel. 42 630 05 94, 603 690 866  
Kasa czynna:  
godzinę przed spektaklem  
[www.teatrpiccolo.pl](http://www.teatrpiccolo.pl)

*Do chwili zamknięcia numeru teatr  
nie dostarczył aktualnego repertuaru*

**PINOKIO**

ul. Kopernika 16, tel. 42 636 59 88  
Kasa czynna: pn.-pt. godzinę przed spektak-  
klem, n. 10-13  
tel. 42 636 13 41  
*Teatr jest przygotowany do przyjęcia  
osób niepełnosprawnych*

- **ZUZU I LULU**  
spektakl Teatru Pleciuga ze Szczecina  
1 VI g. 10, 11, 30
- **POKOLOROWANKI**  
reż. H. Mierzejewska-Mikosza  
3, 17 VI g. 12  
15 VI g. 11  
18 VI g. 10
- **MOMO**  
wg powieści M. Endego  
reż. D. Kopiec  
3 VI g. 17
- **Adolf Weltschek**  
**KOT W BUTACH**  
reż. P. Seweryński  
4, 5, 6 VI g. 10
- **PODŁOGOWA**  
spektakl LALE. Teatru z Wrocławia  
9 VI g. 14, 16
- **Julian Tuwim**  
**TUWIMKI**  
reż. zespołowa  
10 VI g. 12  
11, 12 VI g. 10
- **Jan Brzechwa**  
**JAŚ I MAŁGOSIA**  
reż. L. Chojnacki  
13 VI g. 10  
14, 15 VI g. 9
- **OSKAR I PANI RÓŻA**  
na podst. powieści Erica Emmanuela  
Schmitta  
reż. E. Piotrowska  
22 VI g. 10, 18  
23 VI g. 17 - premiera  
24 VI g. 12 - premiera  
25 VI g. 9, 11
- **PIOSENKI DO GRANIA NA NOSIE**  
koncert muzyki teatralnej Piotra Klimka  
i Konrada Dworakowskiego  
24 VI g. 17

**POWSZECHNY**

ul. Legionów 21, tel. 42 633 25 39  
Kasa czynna: wt.-pt. 9-19,  
sob. i n. 13-19  
BOW: tel. 42 633 50 36

- **Alan Ayckbourn**  
**NIEZWYKŁY DOM PANA A,  
CZYLI SKRADZONE DŹWIĘKI**  
reż. E. Pilawska

Dzień Dziecka przy ul. Legionów  
1 VI g. 10

- **Francis Veber**  
**KOLACJA DLA GŁUPCA**  
reż. P. Aigner  
spektakl trwa 120 min.  
2, 3 VI g. 19  
5 VI g. 10  
9, 10 VI g. 19
- **Ray Cooney**  
**MAYDAY 2**  
reż. M. Sławiński  
13, 14, 15 VI g. 10  
29, 30 VI g. 19
- **Jerzy Pilch**  
**MARSZ POLONIA**  
reż. J. Glomb  
spektakl trwa 100 min.  
16, 17 VI g. 19
- **Paul Pörtner**  
**SZALONE NOŻYCKI**  
reż. M. Sławiński  
spektakl trwa 120 min.  
19, 20 VI g. 10  
21, 22, 23, 24 VI g. 19

## STUDYJNY PWSFTVIT

ul. Kopernika 8, tel. 42 636 41 66,  
42 637 26 67, [www.filmschool.lodz.pl](http://www.filmschool.lodz.pl)  
Bilety: można zamówić telefonicznie lub kupić  
na godzinę przed spektaklem

*W czerwcu teatr nieczynny*

## LOGOS

przy kościele pw. Niep. Pocz. NMP  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22  
Dyrektor teatru: ks. W. Sondka  
Karty wstępu w kancelarii  
w g. 8.30-9.30, 16.30-18.30  
tel. 42 637 65 45

*Msza św. dla twórców kultury  
w każdą niedzielę o g. 11.  
Po mszy św. spotkanie przy herbacie  
w sali kominkowej.*

- **SALOME**  
wg O. Wilde'a

- reż. B. Kierc  
13, 14 VI g. 20
- **Bogusław Kierc**  
**NOC CIEMNA ZMYŚLÓW**  
reż. B. Kierc  
20, 21 VI g. 20

## MAŁY W MANUFABRYCE

ul. Drewnowska 58, tel. 42 633 24 24  
Dyrektor teatru: M. Piławski  
więcej informacji na stronie:  
[www.teatr-maly.pl](http://www.teatr-maly.pl)

- **Dorota Bielska**  
**SZARO, BURO... KOLOROWO**  
reż. D. Bielska  
spektakl trwa 45 min. - dla dzieci  
1 VI g. 17.15  
2 VI g. 12.15
- **Marcin Szczygielski**  
**WYDMUSZKA**  
reż. M. Piławski  
spektakl trwa 95 min.  
2, 8 VI g. 19.15
- **Sławomir Mrożek**  
**EMIGRANCI**  
reż. K. Rościszewski  
spektakl trwa 100 min.  
3 VI g. 18.15  
4 VI g. 12.15
- **„Ocalić od zapomnienia”**  
piosenki Marka Grechuty  
- **Teatr Zwierciadło**  
7 VI g. 18.15
- **Jacek Chmielnik**  
**ROMANCA**  
reż. M. Wiercichowski  
9 VI g. 19.15
- **Antoni Czechow**  
**ROMANS Z CZECHOWEM**  
reż. M. Piławski  
10 VI g. 18.15
- **Jan Jakub Należyty**  
**TRZY RAZY ŁÓŻKO**  
reż. M. Piławski  
spektakl trwa 65 min.  
16 VI g. 19.15
- **„40 lat naszego dzieciństwa”**  
- kabaret ELITA  
18 VI g. 19.15

- **MUZYCZNE WSPOMNIENIA**  
- stare i nowe piosenki z muzycznych  
spektakli Teatru Małego  
21 VI g. 19.15 - III Urodziny Teatru  
Małego w Manufakturze  
23 VI g. 19.15
- **„Dał Ci Bóg koniec wojny w prezencie”**  
- piosenki Bułata Okudźawy  
24 VI g. 18.15
- **Krzysztof Cwynar zaprasza**  
**„PRZYJACIELE PO TO SA”**  
- **STUDIO INTEGRACJI**  
25 VI
- **Sławomir Mrożek**  
**TANGO**  
reż. Mariusz Piławski  
29 VI g. 19.15 - premiera  
30 VI g. 19.15

## SZWALNIA

Centrum Kultury Niezależnej  
Teatr Szwalnia, ul. A. Struga 90  
tel. 607 417 674  
[www.teatrszwalnia.pl](http://www.teatrszwalnia.pl)  
Dyrektor artystyczny: M. Brzozowski

- **MAGICZNY POKÓJ**  
spektakl dla dzieci połączony  
z warsztatami teatralnymi  
reż. E. Łukasiewicz  
1 VI g. 11 - premiera  
2, 3 VI g. 12
- **Łódzkie Spotkania Teatrów**  
**Amatorskich**  
przegląd spektakli konkursowych  
15, 16, 17 VI

## STUDIO TEATRALNE SŁUP

ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99  
Dyrektor artystyczny: Marcel Szytenchelm

- **Marcel Szytenchelm**  
**DZIEŃ REYMONTA**  
start: ul. Reymonta  
Łódź - Lipce Reymontowskie - Łódź  
16 VI g. 13

**TVP ŁÓDŹ**

**MAGAZYN KULTURALNY**

w soboty 9, 23 czerwca o godz. 17.15

**ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA**

WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30

**TVP ŁÓDŹ**

Z M I E N I A M Y S I Ę D L A C I E B I E

• KSIĄŻKI NADESŁANE • KSIĄŻKI NADESŁANE • KSIĄŻKI NADESŁANE •

**Ryszard Klimczak: „Ecce Homo Electronicus”.** Wydawnictwo Astra, Łódź 2011.

□ *To opowieść o niezwykłej przyjaźni ucznia i nauczyciela. Są nimi: młodociany partyzant z czasów II wojny światowej, jakim był autor, oraz ksiądz, młody badacz natury i filozof, którym był wówczas jego pedagog, Włodzimierz Sedlak. Późniejszy wybitny uczony, profesor KUL, twórca polskiej szkoły bioelektroniki – elektromagnetycznej teorii życia. Książka składa się z dwóch części: wspomnień o księdzu profesorze i suplementu zawierającego poetyckie świadectwa minionego czasu pióra Ryszarda Klimczaka, a także fragmenty książek profesora.*

**Zbigniew Białas: „Korzeniec”.** Wydawnictwo mg, 2011.

□ *Kryminał retro (a może powieść obyczajowo-kryminalna?) rozgrywający się w Sosnowcu – rodzinnym mieście autora, profesora anglistyki na Uniwersytecie Śląskim. Akcja toczy się niemal sto lat temu, tuż przed wybuchem I wojny światowej. Pierwszy tom z zaplanowanego cyklu.*

**„Operacja Łódzka. Zapomniany fakt I wojny światowej”.** Praca zbiorowa pod redakcją Jolanty A. Daszyńskiej. Dom Wydawniczy Księży Młyn, 2011.

□ *Bitwa, która odbyła się późną jesienią 1914 r., była największą operacją manewrową frontu wschodniego I wojny światowej, mimo to – z przyczyn politycznych – na wiele lat zniknęła z kart historii. Książka jest pokłosiem pierwszej z planowanego cyklu konferencji naukowych, która odbyła się 10 listopada 2011 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Jej tematem był rok 1914 w Łodzi i regionie.*

**Krystyna Stołęcka: „Obcowanie”.** Wydawnictwo ANIMA „Tygiel Kultury”, Łódź, 2011.

□ *Poezja łódzkiej autorki, która przypomina się czytelnikom po pięciu latach od wydania poprzedniego tomu – Deus Kosmateus. Debiutowała w 1991 r. Oprócz wierszy najnowszych poetka zamieściła tym razem także pozycje wcześniejsze (Gdy kobieta myśli, Ślady, Szklane paciorki). Przez większość utworów w tomie przewija się Eliza-Dziecko, Eliza-Kobieta, Eliza-Człowiek: jej życie, bunt, umiowanie.*

# AGENCJA TURYSTYCZNA WILEJKI A

Łódź, ul. Piotrkowska 20, tel. 42 630 68 00, 42 630 60 70

e-mail: [wilejka@wilejka.pl](mailto:wilejka@wilejka.pl)  
<http://www.wilejka.pl>

## WEEKEND NA BOŻE CIAŁO:

- SZLAKIEM MICKIEWICZA 6-10 czerwca • WILEŃSKIE ŚCIEŻKI Wilno 7-10 czerwca
- NIE TYLKO WE LWOWIE 7-10 czerwca

## LETNIE WYCIECZKI

- HUCULSZCZYŻNA 7-14 lipca
- KRZEMIENIEC – tam, gdzie lkwą płynie 2-8 sierpnia
- LITEWSKIM TRAKTEM (Białoruś – Litwa) 11-16 sierpnia
  - ZAKARPACIE – mozaika kultur 19-25 sierpnia
  - SZLAKAMI POLESIA (Białoruś) 21-25 sierpnia
- WYCIECZKA DO PETERSBURGA „BIAŁE NOCE” 23 czerwca – 2 lipca, 7-16 lipca (Kowno – Ryga – Talin – Helsinki – Petersburg – Novgorod – Daugavpils – Wilno)
- W KRYMSKIM RAJU – wycieczka objazdowa na Krym 3-14 lipca, 4-19 września

## WYPRAWY

„Przygoda nad Bajkałem” – lipiec/sierpień; Gruzja i Armenia – czerwiec/lipiec

WIZY do Rosji i na Białoruś  
TANIE LINIE AUTOKAROWE do Wilna, Druskiennik, Rygi, Petersburga

## ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40

Czynne: wt. 10-17, śr., pt., sob., n. 9-16  
czw. 11-18

Bilety: 8 zł i 5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Pieniądz na ziemiach polskich” - wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobyta z ziemi” - wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” - wystawa etnograficzna

**Wystawa czasowa:**

- „Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna - tradycja i współczesność”

**Inne wydarzenia:**

- „Spotkania z regionem. Odkrywamy Huculszczyznę” - zajęcia interaktywne dla uczestników indywidualnych (2 VI g. 11 - wejście z biletem, inf.: 42 632 84 40 w. 29)

## BAJKI SE-MA-FOR

ul. Targowa 1/3 bud. 24

(wejście od ul. Tuwima 54)

tel. 42 681 54 74, 502 496 350

www.se-ma-for.com

Czynne: pn. 10-16 (dla grup zorganizowanych), wt.-pt. 10-16, czw. 12-18, sob. i n. 10-16

Bilety: 10 zł i 7 zł; warsztaty plastyczne 10 zł

**Stale ekspozycje:**

- oryginalne lalki Misia Uszatka • scenografia z realizowanych produkcji • sprzęt filmowy
- nagrody - m.in. statuetki Oscara

**Inne wydarzenia:**

- projekcja filmu „80 dni”, reż. Jon Garano i Jose Maria Goenaga (15 VI)
- Międzynarodowy Dzień Muzyki - projekcja filmów Carlosa Saury (21 VI)
- Echo Przeglądu - pokaz filmów Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcych Filmów Animowanych we Wrocławiu (22 VI)
- warsztaty plastyczne, filmowe, muzyczne i teatralne (informacje i zapisy: tel. 42 682 26 01 lub 502 496 350)
- konkursy • kino - prezentacje najnowszych filmów animowanych dla dzieci
- kino dla dorosłych

## FABRYKI

ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)

tel. 42 664 92 93

www.muzeumfabryki.pl

Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19,

Bilety: 4 zł i 3 zł, rodzinny 10 zł

**Wystawy stałe:**

- „Historia zakładów produkcji tkanin baweł-

nianych Izraela Poznańskiego” • „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego”

- „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex” • stoisko z pamiętkami i książkami

**Wystawy czasowe:**

- „Piłkarze z Ogrodowej” - dzieje sekcji piłkarskich działających przy dawnej fabryce Poznańskiego (5 VI - 1 VII)

**Inne wydarzenia:**

- Warsztaty artystyczno-ekologiczne dla rodzin (zapisy: tel. 500 072 856)
- „Fabryka po godzinach” - spotkania „Wymiany szafy”

## GEOLOGICZNE

ul. Kopcińskiego 31

tel. 42 635 45 93

Czynne: pn.-pt. 9-16

Bilety: 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Świat minerałów” • „Kamień budowlany i ozdoby w architekturze”
- „Kryształy w przyrodzie i technice”
- „Przyroda Łodzi i regionu łódzkiego”

## HISTORII FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15

Czynne: pn.-pt. 9-16

w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Bilety: 6 zł i 3 zł

grupowy (pow. 10 osób) - 20 zł

**Wystawa stała:**

- Odtworzone wnętrze apteki z przełomu XIX i XX wieku

**Wystawy czasowe:**

- „100-lecie I Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi 1912-2012” (do 31 VIII)
- „Kobiety farmacji” (do 31 VIII)

## HISTORII MEDYCYNY

Uniwersytetu Medycznego

ul. Żeligowskiego 7/9, tel. 42 639 32 70

Czynne: pn., śr., pt. 9-13, wt., czw. 12-16 (wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Historia wojskowej służby zdrowia”
- „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

## KSIĄŻKI ARTYSTYCZNEJ

ul. Tymienieckiego 24, tel. 502 62 64 66

Czynne: po wcześniejszym kontakcie telefonicznym

**Prowadzą: J. i P. Tryznó**

**Stala ekspozycja:**

Kolekcja starych maszyn i matryc drukarskich. Artystyczne książki autorstwa Jadwigi i Pawła Tryznów

**Wystawy czasowe:**

- Jakub Kaja „Obecność” - wystawa plakatów w ramach akcji „Zecernia na płócie” (do 20 VI)

## KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1, tel. 42 674 09 57

Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16, czw. 11-19, sob., n. 11-18

Bilety: 8 zł i 5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Cud ożywionej fotografii. Zabytki techniki filmowej” • „Rówieśnik kinematografu. Magia seansów w fotoplastikonie” • „Scheiblerowie. Dzieje rodu”

**Wystawy czasowe:**

- „Jerzy Hoffman. Kino z historią w tel” - wystawa monograficzna (do 31 VIII)
- „Rysunki Andrzeja Wajdy” - wystawa reprodukcji prac (do 30 VI)
- Leszek Żebrowski „Sztuka plakatu” (do 9 VI)
- 12 Festiwal Sztuki Małego Dziecka (1-17 VI)
- „Obrazy prof. Jerzego Mierzejewskiego” - wystawa retrospektywna (14 VI - 31 VII)
- „Satyra poza krawędzią” - 8. Ogólnopolski Konkurs Plastyczny (22 VI - 15 VII)

## KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51, tel. 42 672 12 07

Czynne: pn.-czw. 10-18,

sob. 12 i 26 V g. 10-14

Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł

**Wystawa stała:**

- Zabytkowe wagony tramwajowe, tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne

**Wystawa czasowa:**

- Wystawa modeli tramwajów miejskich i podmiejskich autorstwa Wiktora Jarzyny (do 31 VIII)

## MIASTA ŁODZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 654 03 23

tel. 42 254 90 15

Czynne: pn. 10-14, wt., czw. 10-16, śr. 14-18, sob. i n. 11-18

Bilety: 9 zł i 5 zł (w niedziele wstęp wolny)

Bilety łączne (do muzeum i galerii):

15 zł i 8 zł

**Wystawy stałe:**

- „Z dziejów Łodzi (historia, kultura, codzienność)” • „Triada łódzka - trzy wielkie społeczności: Polacy, Niemcy, Żydzi”

**Panteon Wielkich Łodzian:**

- Jan Karcki • Władysław Reymont
- Julian Tuwim • Artur Rubinstein
- Jerzy Kosiński • Karl Dedecius

- Marek Edelman i Alina Margolis
- Aleksander Tansman

(gabinet czasowo nieczynny)

**Galeria Mistrzów Polskich:**

**Bilety:** 10 zł i 5 zł

- Dzieła z kolekcji Krzysztofa Musiała
- „Bolesław Biegas (1877-1954) - mistrz autokreacji” - wystawa malarstwa i rzeźby w *Aneksie Jednego Mistrza*

**Wystawy czasowe:**

- „Uwikłane w pleć. Wystawa fotografii z kolekcji Joanny i Krzysztofa Madelskich” (do 28 VI)

- „Bursztynowy brzeg Rosji” - wystawa przygotowana przez Kaliningradzkie Obwodowe Muzeum Bursztynu (do 30 VI)

**Inne wydarzenia:**

- Uroczyste zakończenie sezonu artystycznego 2011/2012 - koncert w wykonaniu artystów Teatru im. W. Horzycy w Toruniu (18 VI g. 19)

**Oddział Kultur i Tradycji Wyznaniowych pl. Wolności 2, II piętro, tel. 42 250 51 31**

**Czynne:** wt. śr. pt. 10-16, czw. 11-19, n. 10-14

**Bilety:** 4 zł i 2 zł

(w czwartek wstęp wolny dla indywidualnych zwiedzających)

**Wystawy stała:**

- „Łódź katolicka”
- „Łódź wielu wyznań i kultur” - wystawa fotografii \*

**Inne wydarzenia:**

- „Protestant, czyli kto?” - wykład Anny Walaszczyk (10 VI g. 11)

**MUZEUM KANAŁU „DĘTKA”**

**pl. Wolności 2, tel. 42 250 90 11**

**Czynne:** czw.-pt. 11-19, sob.-n. 12-20, pn.-śr. nieczynne

**Bilety:** 5 i 3 zł do kupienia w kamienicy przy pl. Wolności 2

**MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI**

**ul. ks. Skorupki 21**

**tel. 42 636 83 58**

**Czynny:** pn., śr., pt. 9-15, czw. 11-19

**Bilety:** 4 zł i 2 zł

**Wystawa stała:**

- „Z dziejów łódzkiego sportu i turystyki”

**Wystawy czasowe:**

- Projekt wystawienniczy „Łódź w górach - góry w Łodzi” (do 8 VI)
- „Łodzianie w piłkarskiej kadrze Polski” (12 VI - 31 XII)
- „80 lat Polskiego Związku Tenisa Stołowego” (13 VI - 31 X)

**OSWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ**

**ul. Wólczńska 202**

**Wydział Zbiorów Specjalnych PBW**

**tel. 42 678 55 46**

**Czynne:** pn.-pt. 10-14

**Wystawa stała:**

- „Oświata łódzka końca XIX i początków XX w.”

**Wystawa czasowa:**

- „Dawne cenzurki szkolne” (do 31 X)

**PAPIERU I DRUKU PŁ**

**ul. Wólczńska 223, tel. 42 631 28 58**

**Czynne:** wt.-pt. 9-16

**Prowadzi: R. Uljański**

**Wystawy stałe:**

- „Historia druku”
- „Historia papieru”

**Dom Papiernika (na terenie skansenu przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa)**

**czynny:** sob., n. 11-16

**Wystawy stałe:**

- „Przekorna Trupa Stasia Straszyno”
- „Drukarnie łódzkie do roku 1918. Zarys dziejów”

**Wystawy czasowe:**

- XII Pokonkursowa Wystawa im. Stanisława Ostrowskiego pt. „Techniki plastyczne na papierze” (14 VI - 14 VII - willa ze Scaleniowej)
- Wycinanki żydowskie Marty Gołąb (do 10 VI)
- „Akwarelki” Lucyny Rędzikowskiej (5 VI - 2 VII)
- Wycinanki Janusza Markiewicza (od 14 VI)

**PRZYRODNICZE UŁ**

**Park Sienkiewicza, tel. 42 665 54 90**

**Czynne:** wt.-pt. 10-17, sob.-n. 10-13.30

**Bilety:** 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Sieć życia - zróżnicowanie form w królestwie zwierząt”

**Wystawa czasowa:**

- „Antarktyda - wyprawy naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” \*

**MUZEUM SZTUKI**

**ms**

**GMACH GŁÓWNY**

**ul. Więckowskiego 36**

**tel. 42 633 97 90**

*nieczynne do końca 2013 r.*

**ms<sup>2</sup> - nowa przestrzeń**

**ul. Ogrodowa 19**

**Czynne:** wt. 10-18, śr.-n. 12-20

Kawiarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-21

Księgarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-20

**Bilety:** 8 zł i 5 zł (wystawy: stała i czasowa)  
4 zł i 3 zł (wystawy czasowe)

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

„Kolekcja sztuki XX i XXI wieku”

**Wystawa czasowa:**

- „Dźwięki elektrycznego ciała. Eksperymenty w sztuce i muzyce w Europie Wschodniej 1957-1984” (do 19 VIII)

**Pałac Herbsta**

**ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98**

**Galeria Sztuki Dawnej:**

Prezentacja dzieł z kolekcji sztuki polskiej i europejskiej.

**Czynna:** wt.-n. 12-19

**Bilety:** 8 i 5 zł

**TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH**

**ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12**

**Czynne:** pn., wt., śr. 9-17, czw. 11-18,

sob. n. 9.30-16 - *wstęp wolny*, dla grup zorganizowanych - 30 zł (z przewodnikiem)

**Wystawy stałe:**

- „Więzienie przy Długiej (Gdańskiej) w Łodzi 1885-1953” • „Drogi do Niepodległej 1791-1921”

**Wystawy czasowe:**

- „Pejzaż łódzki. Malarstwo, grafika, rysunek” (od 31 V)
- „Nadzieje i rozczarowania - Napoleon, a sprawa polska” (18 VI - 31 VII)

**ODDZIAŁ MARTYROLOGII RADOGOSZCZ**

**ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66**

**Czynne:** wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18,

sob. 10-16, n. 11-17

*wstęp wolny*,

dla grup zorganizowanych

(z przewodnikiem) - 30 zł

**Wystawy stałe:**

- „Radogoszcz 1939-1945” • „Łódź i Ziemia Łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

**Wystawy czasowe:**

- „Pomocnicza Służba Kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie 1941-1945”\*

**ODDZIAŁ STACJA RADEGAST**

**al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Ghetto 12**

**tel. 42 291 36 27**



**Czynne:** pn. wt. 9-17, śr., czw. 10-18, sob., n. 10-16

wstęp wolny

**Wystawy stałe:**

• Listy transportowe • Kufer rodziny Schwarzwów - austriackich Żydów  
• „I skrzypce przestały grać...” - wystawa dla upamiętnienia Romów, którzy zginęli w obozie w Łodzi i w Chełmnie nad Nerem - w budynku dawnej kuźni przy ul. Wojska Polskiego 84

po wcześniejszym telefonicznym umówieniu

**Wystawa czasowa:**

• „Żydzi zachodnioeuropejscy. W 70. rocznicę deportacji”

## WŁÓKIENICTWA

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84

**Czynne:** wt., śr., pt. 9-17, czw. 11-19, sob., n. 11-16

**Bilety:** 10 zł i 6 zł

**Wystawy stałe:**

• Narzędzia i maszyny włókiennicze  
• „Dawne zakłady Ludwika Geyera 1828-2002” • Rekonstrukcja tkalni z przelomu XIX/XX w. • „Z modą przez XX wiek” • „Tylko tkanina?” - współczesna tkanina artystyczna (do 11 XI) • „Malarski gest, rytm i narracje - tkanina malowana i drukowana lat 50. i 60.” (15 VI - 13 II 2013)

**Wystawy czasowe:**

• „10 lat Otwartej Wystawy” (do 3 VI)  
• „Harnam od podszewki. Kostiumy ludowe Zespołu Pieśni i Tańca Harnam” (do 26 VIII)  
• „Markowicz 2012” (20 VI - 26 VIII)  
• „W kuchni Goldbergowej” (od 21 VI)  
• „Tkanina i obrazy Ireny i Piotra Grabowskich (27 VI - 26 VIII)  
• „Pasiak - polski styl wzornictwa ludowego” (do 4 XI)  
• „Z nici Ariadny” - 4. edycja Ogólnopolskiej Wystawy Rękodziela Artystycznego (do 2 IX)

**SKANSEN ŁÓDZKIEJ ARCHITEKTURY DREWNIANEJ:**

**Czynny:** w dniach i godz. pracy muzeum  
Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatne  
• rekonstrukcja wnętrz mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w. oraz Izba warsztatowa w Domu Tkacza

## • WOJEWÓDZTWO •

### BEŁCHATÓW

**MUZEUM REGIONALNE**  
ul. Rodziny Hellwigów 11  
tel. 44 633 11 33

**Czynne:** wt.-pt. 10-17, n. 11-18

**Bilety:** 3 zł i 1,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Wnętrza dworskie z przel. XIX i XX w.”  
• „Historia miasta i regionu” • Salon Tradycji Niepodległościowych • „Z dziejów Bełchatowa - trzy religie”

**Wystawy czasowe:**

• „A jak Astrolabium - Z jak Ziemia”  
- wystawa poświęcona najważniejszym wydarzeniom w historii NASA (do 20 VI)

### BRZEZINY

**MUZEUM REGIONALNE**  
ul. Piłsudskiego 49

tel. 46 874 33 82

**Czynne:** pn.-pt. 9-16

**Bilety:** 5 zł (indywidualne) i 4 zł (grupowe)  
(we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Dawne Brzeziny” • „Sławni ludzie związani z Brzezinami” • „Warsztat krawiectwa nakładczego z przelomu XIX/XX w.”  
• „Maszyny i urządzenia krawieckie”

### GŁÓWNO

**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Łowicka 74, tel. 42 719 16 75

**Czynne:** pn., wt., śr., pt. 8-14,  
czw. 13-19

**Bilety:** 2 zł i 1 zł

**Wystawy stałe:**

• „Historia Głowna. Izba Ludowa”  
• „Głowno w latach międzywojennych”

### KROŚNIEWICE

**MUZEUM IM. JERZEGO**  
DUNIN-BORKOWSKIEGO

pl. Wolności 1

tel. 24 252 33 47

**Czynne:** wt.-pt. 9-16, sob. i nd. 9-17,  
w dni poświęczone nieczynne

**Bilety:** 5 zł i 3 zł

**Wystawy stałe:**

• Pokój kolekcjonera • Sala gen. Władysława Sikorskiego • Sala portretowa • Salonik Biedemeierowski • Dawna stajnia i wozownia  
• „Współcześni kolekcjonerzy polscy”

### KUTNO

**MUZEUM REGIONALNE**

pl. Piłsudskiego 20

tel. 24 254 79 64

**Czynne:** pn.-n. 10-16, w soboty nieczynne

**Bilety:** 5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Rzeźba po kutnowsku” • „Kutno w czasie i w przestrzeni” • „Bitwa nad Bzurą”

**Wystawy czasowe:**

• Jan Kanty Pawluśkiewicz „Eteryczny realizm” - malarstwo (do 15 VI)  
• „150 lat kolei w Kutnie”

### MUZEUM BITWY NAD BZURĄ

Park Wiosny Ludów

tel. 24 253 31 41

**Czynne:** wt.-n. 10-16

**Bilety:** 5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

• „Bitwa nad Bzurą”

### LIPCE REYMONTOWSKIE

**MUZEUM IM. W. S. REYMONTA**

ul. Wiatraczna 10

tel. 46 831 61 12

**Czynne:** wt.-pt. 9-16, sob. 10-16, n. 11-17

**Bilety:** 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Tradycje lipieckie” • „Wnętrza manufaktury włókienniczej” • „Z dziejów manufaktury rodziny Winklów w Lipcach 1889-1974” • „Chłopi W.S. Reymonta w rzeźbie Ewy Soski”

### ŁĘCZYCA

**MUZEUM W ŁĘCZYZY**

ul. Zamkowa 1, tel. 24 721 24 49

**Czynne:** śr.-pt. 10-16, sob., n. i święta 10-15'  
w dni poświęczone nieczynne

**Bilety:** 7 zł i 3,5 zł

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Pradzieje regionu łęczyckiego”  
• „Zamek królewski w Łęczycy XIV-XX w.”  
• „Wyposażenie dworów podłęczyckich XVII-XX w.” • „Rzemiosło i sztuka ludowa regionu łęczyckiego” • „Diabeł Boruta w ludowych rzeźbach i legendach”

### ŁÓWICZ

**MUZEUM W ŁÓWICZU**

Stary Rynek 5/7

tel. 46 837 39 28

**Czynne:** wt.-n. 10-16

**Bilety:** 9 zł i 5 zł

**Skansen przy muzeum:** czynny jak muzeum

• Warsztaty Sztuki Ludowej (2-3 VI, 9-10 VI, 16-17 VI, 30 VI - 1 VII)

**Bilety:** 5 zł i 3 zł; 2 zł spacerowy

**Skansen w Maurzycach:** czynny codziennie w g. 9-16

**Bilety:** 8 zł i 5 zł, 3 zł spacerowy

• Warsztaty przygotowania i wypieku pieczywa w tradycji regionu łowickiego (1 i 23 VI)

**Wystawy stałe:**

• „Sztuka baroku w Polsce” • „Etnografia Księstwa Łowickiego”

## ▣ NIEBORÓW

### MUZEUM W NIEBOROWIE I ARKADII

Pałac Radziwiłłów, Manufaktura majoliki artystycznej, Park w Arkadii-Nieborowie  
tel. 46 838 56 35

Czynne: pn.-n. 10-18 (do 30 VI)

park od g.10 do zmierzchu przez cały rok

Bilety: 18 zł i 7 zł pałac i park w Nieborowie (sam park 7 zł i 5 zł), Arkadia: 7 zł i 5 zł

## ▣ OPOCZNO

### MUZEUM REGIONALNE

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

Czynne: pn., śr.-pt. 7.30-15,

wt. 7.30-16, sob. 10-16

Bilety: 3 zł i 2 zł

Wystawy stałe:

- „Początki Opoczna” • „Opoczyńska rzeźba ludowa” • „Rekonstrukcja wnętrza chaty opoczyńskiej” • „Opoczyński strój ludowy”
- „I i II wojna światowa na ziemi opoczyńskiej”

Wystawa czasowa:

- „Życie po japońsku. Japońskie przedmioty użytkowe, stroje i broń” - ze zbiorów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi (do 20 VI)

## ▣ OPORÓW

### MUZEUM W OPOROWIE

tel. 24 285 91 22

Czynne: pn.-pt. 10-16, sob. i n. 10-17

Bilety: 8 zł i 5 zł

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie”

## ▣ OŻARÓW

### MUZEUM WNEŹRZ DWORSKICH

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej Mokrsko, tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30,

sob.-n. 12-15.30, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

Inne wydarzenia:

- Inauguracja „Kolorów Polski”:

„Listy pisane muzyką”

- spektakl słowno-muzyczny (30 VI)

## ▣ PABIANICE

### MUZEUM MIASTA PABIANIC

Stary Rynek 1/2, tel. 42 215 39 82

Czynne: wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18,

sob. 10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł - rodzinny

(w piątek wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- Spotkanie z archeologią • „Kowalstwo

- ginący zawód” • „Henryk Debich - dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianiczanie” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • Alkierz Jana Szulca • „Św. Maksymilian Maria Kolbe, franciszkanin, założyciel Rycerstwa

Niepokalanej i Niepokalanowa, patron Pabianic”

• „Pozdrowienia z Pabianic. Miasto na starej pocztówce” • „Historyczne wnętrza dworu” - meble i malarstwo • „W chłopskiej zagrodzie.

Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic”

• „Fauna Polski”

Wystawy czasowe:

- „Olimpijka z Pabianic” •

• „Michał Szmidt - hiperizm retrospekcja

- malarstwo, poezja”

• „110 lat PA-CO-BANK w Pabianicach”

(od 1 VI)

Inne wydarzenia:

• „W Pabianicach Muzeum jest...” - Dzień

Dziecka (31 V i 1 VI)

• Koncert Patrycji Mynarskiej (6 VI g. 18)

• Koncert dyplomantów Szkoły Muzycznej

w Pabianicach (15 VI g. 17)

• „Muzyka w zycznym dworze” - koncert

(20 VI g. 18)

## ▣ PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

### MUZEUM OKRĘGOWE

pl. Zamkowy 4

tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15

sob. 10-16, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 2 zł i 1 zł

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi piotrkowskiej” • „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego” • „Broń biała i palna” • „Wnętrza renesansowe i barokowe z XVI, XVII w.” • „Wnętrza reprezentacyjne z XVI-XIX w.” • „Kolekcja numizmatów polskich z XX w.” • „Kolekcja portretu polskiego z XVII i XIX w.” • „Z naszej wsi...” - wystroj i wyposażenie izby wiejskiej

Wystawa czasowa:

- „500-lecie budowy pałacu zyguntowskiego w Piotrkowie” (od 1 VI)

## ▣ PRZEDBÓRZ

### MUZEUM LUDOWE

#### ZIEMI PRZEDBORSKIEJ

ul. Kielecka 9, tel. 44 781 50 80

Czynne: wt.-pt. i n. 10-13

Bilety: 3,5 zł i 1,5 zł

Wystawa stała:

- „Dawna wieś ziemi przedborskiej”

## ▣ RADOMSKO

### MUZEUM REGIONALNE

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18,

1, 2, 3 V 10-18

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi radomszczańskiej” • „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum” • „Życie wsi radomszczańskiej na przełomie XIX i XX w.” • „Z dziejów Radomska”

Wystawy czasowe:

- „Z Torunia do gwiazd. Opowieść o Mikołaju Koperniku” - wystawa ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu (do 31 V)

- „Pocztą harcerską” - wystawa ze zbiorów archiwum Hufca Radomsko i instruktorów (od 2 VI)

## ▣ RAWA MAZOWIECKA

### MUZEUM ZIEMI RAWSKIEJ

ul. Łowicka 26, tel. 46 814 45 69

Czynne: pn.-pt. 10-15, sob. 10-14

Bilety: 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Tradycyjna izba chłopska rejonu rawskiego”

- „Salonik babuni z przełomu XIX i XX wieku”

Wystawa czasowa:

- „Rawa Mazowiecka od pradziejów po nowożytność. Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w ramach budowy obwodnicy miasta Rawy Mazowieckiej w rejonie Zamku Książąt Mazowieckich”

## ▣ SIERADZ

### MUZEUM OKRĘGOWE

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne:

wt. 10-18, śr.-pt. 10-16, sob., nd. 10-15,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 4,5 zł i 2,5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia Sieradza i jego okolic” • „Kultura wsi sieradzkiej z przełomu XIX i XX w.”

- „Regionaliści sieradzcy z XIX i XX w.”

- „Życie ludzi w pradziejach”

Wystawy czasowe:

- „Nowe oblicza sieradzkiej rzeźby ludowej” (do 1 VII)

- „Liście wczoraj i dziś” - wystawa ze zbiorów Muzeum Ziemi PAN w Warszawie i zbiorów prywatnych Ewy Rudowskiej (do 1 VII)

**Wystawa czasowa:**

• „Moja przygoda w Muzeum” - wystawa pokonkursowa XXXIV Międzynarodowego Konkursu Plastycznego Dla Dzieci i Młodzieży (od 25 V)  
• prace uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Skierniewicach (od 15 VI)

**Inne wydarzenia:**

• „Spacer po Skierniewicach” - cykl wędrowek po mieście (3 VI g. 11)  
• Spotkanie z Piotrem Myslakowskim, badaczem dziejów rodziny i otoczenia Fryderyka Chopina (1 VI g. 17)

**█ SULEJÓW-PODKLASZTORZE****KAPITULARZ PRZY KOŚCIELE****PW. ŚW. TOMASZA**

ul. Opacka 13, tel. 44 61 62 584

**Czynne:** pn.-sob. 9-17 (przerwa 13-13.45), niedz. 13-17

(we wszystkie dni wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Historia Opactwa Cystersów” • „Stary Sulejów w oparciu o badania archeologiczne”

**█ TOMASZÓW MAZOWIECKI****MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.**

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

**Czynne:** wt.-n. 10-15.45, w dni poświęczone nieczynne

**Bilety:** 3 zł i 2 zł, 6 zł (rodzinny)

(w soboty wstęp wolny)

**Wystawy stałe :**

• „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko-opoczyńskiego” • „Fauna środkowego dorzecza Pilicy” • „Od osady górniczo-hutniczej do wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego” • „Tomaszowianie w powstaniach narodowych i wojnach światowych” • „Obrządek pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od II tys. p.n.e do III w. n.e.”

**Wystawy czasowe:**

• „Liga Morska i Rzeczna w Tomaszowie Mazowieckim” (do 24 VI)  
• „Zwierzęta Czarnej Afryki” (do 8 VII)  
• Malarstwo Mateusza Młynarczyka (od 28 VI)

**█ TUBADZIN****MUZEUM WALEWSKICH - ODDZIAŁ****MUZEUM OKRĘGOWEGO W SIERADZU**

98-285 Wróblew, tel. 43 821 37 26

**Czynne:** wt.-pt. 9-15, n. 10-15

**Bilety:** 5 zł i 3 zł

(we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Wnętrza dworskie z przełomu XIX i XX w.” • „Galeria portretów rodu Walewskich XVII-XIX w.” • w parku: „Oficyna dworska z II poł. XIX w.”

**█ WARTA****MUZEUM MIASTA I RZKI WARTY**

ul. 20 stycznia 26

tel. 43 829 41 78

**Czynne:**

pn.-pt. 9-15, sob. 10-13;

w sob. i niedz. na zgłoszenia

**Bilety:** 2 zł i 1,50 zł

(w środy wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Historia Warty i okolic” • „Wnętrze pokoju mieszczańskiego z przełomu XIX i XX wieku” • „Galeria sławnych ludzi urodzonych w Warcie lub związanych z miastem”

**█ WIELUŃ****MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ**

ul. Narutowicza 13

tel. 43 843 43 34

**Czynne:**

wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16, w dni poświęczone

nieczynne

**Bilety:** 3,5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• „Pradzieje ziemi wieluńskiej” • „Życie codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.” • „Tragedia Wielunia - 1 września 1939 r.”

**Wystawy czasowe:**

• „Dzieje i blask bursztynu” (do 30 IX)  
• „Afryka. Podróż wzdłuż Nilu” (do 30 VI)

**█ WOLBÓRZ****POŻARNICZE CENTRUM HISTORYCZNO-****EDUKACYJNE ZIEMI ŁÓDZKIEJ**

ul. Modrzewskiego 15

tel. 44 616 43 80, 669 555 215

**Czynne:** wt. 10-14, śr., pt. 11-13, n. 10-12

i 16-18, w święta nieczynne

**Bilety:** 3 zł i 2 zł (we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

• Sprzęt strażacki • Stare dokumenty • Zabytkowe wozy • Zbiory sztuki ludowej • Ekspozyty archiwalne i regionalne z XI i XII w.

**█ ZDUŃSKA WOLA****MUZEUM HISTORII MIASTA**

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7

tel. 43 823 48 43

**Czynne:** (1 IV - 30 IX)

pn., wt., śr. 8-16, czw. 8-17, pt. 8-18, sob.

10-13, niedz. 15-18

*święta po wcześniejszym zgłoszeniu*

**Bilety:** 6 zł i 4 zł

**Wystawy stałe:**

• „Rodowód miejski przemysłowej Zduńskiej Woli” • „Salon mieszczański z przełomu XIX i XX w.” • „Sylwetki niepospolitych zduńskowolan” • „W dawnej zduńskowolskiej aptece” • „Izba tkacka” • „Gmina żydowska w Zduńskiej Woli - obecność i zagłada”

**MUZEUM – DOM URODZIN****ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO**

ul. M.M. Kolbego 9

tel. 43 824 78 29

**Czynne:** śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

**█ ZGIERZ****MUZEUM MIASTA ZGIERZA**

pl. Dąbrowskiego 21

tel. 42 716 37 92

**Czynne:**

wt., śr., pt. 10-15.30, czw. 10-18, n. 10-16

**Bilety:** 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

• „Kruszówka - wnętrza mieszczańskie z przełomu XIX i XX w.” • „Dzieje Zgierza” • „Dzieciocy świat, zabawki z dawnych lat”

**Wystawy czasowe:**

• Zgierscy ewangelicy - wczoraj i dziś” • „Władysław Rząb - malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba” • „Góry moje - Piotr Tołłoczko” - fotografie

\* Informacja o terminach w placówce

## MIEJSKA GALERIA SZTUKI

### BAŁUCKA

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52  
Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16  
• Maria Wollenberg-Kluza - malarstwo (1 VI - 1 VII)

### GALERIA 113

ul. Piotrkowska 113, tel. 42 632 24 16  
Czynna: pn.-pt. 11-18, sob. 11-17  
• „Fotografia dzięki przyrodzie 2011 z Muzeum Historii Naturalnej w Londynie” (5 VI - 1 VII)

### OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI

Park im. H. Sienkiewicza  
tel. 42 674 10 59

Czynny: wt., śr., pt. 11-18, czw. 11-19, sob.-n. 11-17  
• Komunikaty kultury - przesłanie plakatu. Europejski plakat na przełomie XX i XXI w.” (do 26 VIII)  
Inne wydarzenia: warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży towarzyszące wystawie „Komunikaty kultury” (17 VI g. 11)

### ADI ART

ul. Piotrkowska 60, tel. 42 636 80 55  
Czynna: pn.-pt. 11-18  
Prowadzą: M. Soldon i M. Królikowska  
• instalacja Heikki Haapanena (od 1 VI)  
• „Sztuka czwartego wymiaru” - fotografie prof. Marii Respondek-Liberskiej (od 22 VI)

### AMCOR

ul. Aleksandrowska 55, tel. 42 61 38 138  
Czynna: po uprzednim kontakcie telefonicznym  
Prowadzi: W. Warzywoda  
• „Graficzny obraz nieba. Dariusz Kaca - grafiki i obiekty”

### ASP

ul. Wojska Polskiego 121, tel. 42 254 75 98  
Czynna: pn.-pt. 9-15  
Galeria ODNOWA  
• Marlena Lenart - malarstwo (31 V - 14 VI)  
Studencka Galeria Wydziału Sztuk Wizualnych - WOLNA PRZESTRZEŃ  
• Wystawa „Dziedzictwo” (do 31 V)  
• Wystawa „Wstyd” (9-30 VI)

### ATLAS SZTUKI

ul. Piotrkowska 116, tel. 42 632 77 50  
Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17  
Prowadzi: J. Michalak

• Joseph Beuys - prace wideo ze zbiorów Joseph Beuys Medien-Archiv w Berlinie (do 24 VI)  
• Stanisław Koguciuk i Jan Uściemiak - malarstwo (29 VI - 2 IX)

### EUROPEJSKIE CENTRUM KULTURY LOGOS

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22  
tel. 42 637 65 45

Czynna: pn.-sob. 16-18, niedziela po mszach św.  
Prowadzi: ks. W. Sondka  
• Zbigniew Józwiak „Madonny” - linoryt (do 10 VI)  
• Jolanta Habiśiak - wystawa prac otwarcie 17 VI g. 12

### FF - FORUM FOTOGRAFII

Łódzki Dom Kultury  
ul. Traugutta 18  
tel. 42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14 -18  
Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)  
Prowadzi: M. Świątczak  
• Keymo „Lunatyżmy” - wystawa fotografii (do 23 VI)

### FORUM przy ŚFK

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38  
Czynna: pn.-pt. 10 -18  
• „Bajki na jedwabiu” - wystawa prac dzieci z Centrum Zajęć Pozaszkolnych Nr 2 w Łodzi otwarcie 4 VI g. 17  
• „Między terapią a sztuką” - malarstwo Marcina Matycha otwarcie 5 VI g. 18

### FOTOGRAFII ŁTF

ul. Piotrkowska 102, tel. 42 633 09 82  
Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14  
• „Kobiety fotografują” - wystawa zbiorowa (do 11 VI)  
• wystawa członków Fotoklubu „Galeria” MCK z Ostrowca Świętokrzyskiego (12 VI - 2 VII)

### GALERYJKA OLIMPIJKA Galeria fotografii

ul. Piotrkowska 132  
tel. 42 639 97 65  
Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13  
Prowadzi: K. Kurowski  
• „6/9” - wystawa ŁTF (do 12 VI)  
• „Wesołych Świąt!” - fotografie Witolda Krymarysa (14 VI - 10 IX)

### IMAGINARIUM

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633 98 00 w. 208 i w. 288;  
42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14-18  
Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)  
Prowadzi: M. Świątczak

• Vladimir Birgus (do 9 VI)  
• Zbigniew Dudek, Krystyna Urbanowicz-Dudek „Dudek&Dudek” - malarstwo, instalacje, rzeźby (15 VI - 28 VII)

### IN BLANCO

BOK „Lutnia”  
ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27  
Czynna: pn.-pt. 9-18  
Prowadzi: A. Wierzbowska  
• Mariusz Federowicz, Marcin Kujanek „Shanghai Street” - fotografie (do 6 VI)  
• prace dzieci i młodzieży z Pracowni Plastycznej BOK „Lutnia” Jowity Szmigiero (15 VI - 30 VIII)

### KREDENS

ul. Piotrkowska 17, klatka D, II piętro  
tel. 884 324 330  
Czynna: pn.-wt. 13-18, śr. 10-19, czw.-pt. 10-18  
Prowadzi: M. Konka  
• Maja Koman „7” - malarstwo i fotografia (do 30 V)  
• „Mieszane odczucia” - malarstwo Sylwii Stankiewicz (1-27 VI)  
• Ilustracje do tekstu Jana Nerudy pt. „Ballada zimowa” - wystawa zbiorowa (29 VI - 31 VII)

### ŁÓDŹ ART CENTER

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 684 20 95  
Czynne: pn.-pt. 10-16  
Dyrektor: K. Candrowicz  
Dyrektor artystyczny: J. Głowacki

### MANHATTAN

ul. Wigury 15, tel. 42 636 33 44  
Czynna: pn.-pt. 11-18  
Prowadzi: K. Potocka  
• Izabella Gustowska „Hybrydy czasoprzestrzeni” - instalacja multimedialna otwarcie 18 V g. 19 (do 8 VI)  
• „Wyhaftuj!” - prace Vahidy Ramujkic, Aviva Kruglanskiego i Moniki Drożyńskiej (od 7 VI)

### MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW

przy CZP nr 1  
ul. Zawiszy Czarnego 39  
tel. 42 655 06 00  
Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14  
Prowadzi: P. Gmosiński  
• „Z Ukrainy” - fotografie Arkadiusza Sieronia (do 14 IX)

## NOWA

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633 98 00 w. 208 i 288

Czynna: wt.-sob. 14-18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: M. Świątczak

- „Ja, ty, my” - wystawa studentów Uniwersytetu Śląskiego w Opawie w Czechach (do 23 VI)
- Wystawa poplenerowa plastyków amatorów z Konstancyntowa Łódzkiego (28 VI - 26 VIII)

## OPUS

ul. Łąkowa 29, tel. 42 634 55 28

Czynna: pn.-pt. 9-17

Prowadzi: B. Dzieciół

- Karolina Hałatek (do 10 VI)

## PROMOCJI MŁODYCH

BOK „Rondo”, ul. Limanowskiego 166

tel. 42 651 50 30 w. 16

Czynna: pn.-pt. 9-16

Prowadzi: B. Jarmoliński

- „Obrazy” - wystawa Anny Wójcik (1-29 VI)
- „Alternatywy” - sztuka performance (15 VI)

## RYNEK SZTUKI

ul. Wschodnia 69, tel. 42 630 47 79

Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

Prezes: W. Niewiarowski

- 155. aukcja dzieł sztuki (3 VI g. 12)

## WIDZEWSKA EKSLIBRISU

przy WDK „502”

ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99

Czynna: pn.-sob. 11-19

Prowadzi: M. Z. Wojalski

- „Juliusz Szczyński Batura. Eklibrisy z lat 2007-2012” (do 4 VI)
- „Ex Orientalis. Dalekowschodnie motywy na eklibrisach Krzysztofa Marka Bąka” (od 5 VI)

## ZIELONA 13

Klasztor OO. Dominikanów

ul. Zielona 13 (wejście od ul. Wólczńskiej)

Czynna: pn.-pt. 18-19.30

Prowadzi: o. T. Zamorski

- „Królowa śniegu - roztopy” - wystawa Aleksandry Adamczuk i Pauliny Nawrot

## ZPAP „NA PIETRZE”

ul. Piotrkowska 86, tel. 42 632 73 56

Czynna: pn., śr., pt. 11-15, wt., czw. 11-18

Prowadzą: G. Kalinowski

i M. Kapuścińska-Borkiewicz

- Wystawa prac artystów warszawskich (do 5 VI)

- „Studenci Komunikacji Wizualnej Wzornictwa Politechniki Łódzkiej” (5-12 VI)

- Stanisław Gerlach - malarstwo (13 VI - 3 VII)

## Ż

BOK „Na Żubardzkiej”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

Czynna: pn.-pt. 9-15

Prowadzi: U. Issaieff

- „Jak to się robi” - wystawa prac studentów Wyższej Szkoły Sztuki i Projektowania w Łodzi (do 15 VI)
- prace uczestników zajęć Pracowni Plastycznej „Ż” Urszuli Issaieff (23-30 VI)

## 137

przy Klubie Nauczycieli, ul. Piotrkowska

137/139, tel. 42 636 25 98

Czynna: pn.-pt., n. 10-20

- Ryszard Porębski „Dawno temu w Łodzi” (do 31 V)

## 526

przy POS, ul. Krzemieniecka 2a

tel. 42 688 13 47

Czynna: pn.-pt., n. 10-19

- Jan Grobliński - fotografia

## • WOJEWÓDZTWO

### BANK&DM

Bank Spółdzielczy, I piętro

Główno, ul. Młynarska 5/13,

tel. 502 171 636

Czynna: pn.-pt. 9-17

Prowadzi: D. Młynarczyk

- Wystawa prac przekazanych na VI Aukcję Twórczości Plastycznej Dzieci Niepełnosprawnych i Artystów Profesjonalnych (do 15 VI)
- „Artyści Główna” - prace absolwentów wyższych uczelni plastycznych (25 VI - 31 VIII)

### KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI

OGRÓD SZTUKI - Galeria Miejskiego

Ośrodka Kultury, ul. Jana Pawła II 9

tel. 42 211 62 89

Czynna: pn. 8-12, wt., czw. 10-18, śr. 12-18, pt. 8-16

Prowadzi: W. Przybyło-Cieśliak

- I Plener Malarski „Nasz Konstancyntów” (2 VI - 31 VII)

### ŁASK

POD KORABIEM, ul. 9 Maja 6

tel. 43 675 35 27

Czynna: pn.-pt. 8-18, sob. 9-14

Prowadzi: B. Trocka-Dąbrowa

- Edward Warowny „Holandia” - fotografie (do 31 V)

- „15-lecie Muzeum Historii Łasku” (1-30 VI)

### PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

OŚRODEK DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH

ul. Dąbrowskiego 5 i ul. Sieradzka 8

tel. 44 733 93 88

Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 12-18, n. 14-18

Prowadzi: P. Gajda

- Henryk Trojan - malarstwo (do 24 VI)
- ul. Sieradzka 8

- Tomasz Komorowski - fotografia

(14 VI - 22 VII) - ul. Dąbrowskiego 5

- Jarmark Trybunalski - Kiermasz sztuki

(22-24 VI) - ul. Sieradzka 8

- Jolanta Betnerowicz - malarstwo

(28 VI - 29 VII) - ul. Sieradzka 8

### SIERADZ

BWA, ul. Kościuszki 3

tel. 43 822 48 45

Czynna: wt.-pt. 10-18, sob.-n. 14-18

Prowadzi: M. Szymlet-Piotrowska

- Krzysztof Nowak - malarstwo (do 9 VI)

- Daniel Pielucha - malarstwo (15 VI - 7 VII)

### SKIERNIEWICE

BWA, ul. Reymonta 33, tel. 46 833 00 05

Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14,

Prowadzi: B. Walusiak

- Stasys Eidrigėvičius „Drewniany nos”

- grafika, kolaż, plakat (1-24 VI)

### ZGIERZ

MOK, ul. Mielczarskiego 1

tel. 42 716 26 18

Czynna: pn.-pt. 10-18

- „Złota Paleta”

- pokonkursowa wystawa prac dzieci (do 12 VI)

- „Młyn” - wystawa prac Stowarzyszenia

Artystów „Młyn” (21 VI - 10 VII)



STACJA NOWA GDYNIA

STACJA NOWA GDYNIA

Centrum Rekreacji Rodzinnej

ul. Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21

Czynna: codziennie 7-23

Prowadzi: Z. E. Ślęzak

- Agnieszka Kołodziejczak „Kobięc-pejzaż” - malarstwo (do 1 VI)

- „Życie - Historia - Przestrzeń - Natura - Czysta - Sen” - zbiorowa wystawa malarstwa

(od 3 VI)

\* informacja o terminie w placówce



## AKADEMIA MUZYCZNA im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi

ul. Gdańska 32  
tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45

- Pokazy dyplomowych projektów tanecznych studentów specjalności choreografia i techniki tańca 9 VI g. 18 - część I w Teatrze Szwalnia (ul. Struga 90) 23 VI g. 18 - część II w Teatrze Nowym (ul. Zachodnia 93)

## AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

ul. Zachodnia 54/56  
tel. 42 633 26 41, 42 633 43 68

- Spektakl „Honeymoon” Teatru Zupa z Malpy reż. Masza Bogucka 3 VI g. 16 4, 29, 30 VI g. 19 8 VI g. 19 - premiera
- PREZENTACJE SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ: Twórczość Luca Bessona 5 VI g. 19 Twórczość Aleksandra Sokurowa 26 VI g. 19
- WIECZÓR MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻEK Karina Wojciechowska „Niebo usłane grzechami” - impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 8 VI g. 18
- GALERIA FOYER „Kobieta” - prace Aldony Zając - impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 8 VI g. 18 Wystawa fotografii poświęconych Antoniemu Cierplikowskiemu - impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 16 VI g. 18
- Hollyódź - piosenki filmowe koncert Sceny Piosenki AOIA 15 VI g. 19
- Spotkanie z Januszem Leonem Wiśniewskim promocja książki „Na fejsie z moim synem”, wykład „Chemia miłości”, projekcja filmu „Samotność w sieci” - impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 16 VI g. 18
- FESTIWAL OTWARTY KOBIET AKTYWNYCH spotkania m.in. z Ewelina Rydzyską, Katarzyną Grocholą, Ewą Braun - impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 17 VI g. 10-18

- Muzyczne wspomnienie o... Mieczysławie Foggu spektakl muzyczny Michała Wieczorka 18 VI g. 19
- STUDIUM MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ Lou Harrison 19 VI g. 19
- SPOTKANIA LITERACKIE Krzysztof Grzelak - Rozmowa o poezji 21 VI g. 18
- Spektakl „Influenza-H5N1” grupy abTEATR reż. Tomasz Konopka 21, 22 VI g. 19
- Festiwal taneczny - Maraton tanga 23, 24 VI g. 15
- „Kobiety fotografują” - wystawa prac 29 VI g. 18
- NOC KOBIET koncerty, pokazy, warsztaty, prelekcje - impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 29 VI g. 20.30

## BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY

► **Ośrodek Kultury „RONDO”**  
ul. Limanowskiego 166, tel. 42 653 36 45

- POEZJA W RONDZIE Anna Kowalska i Jacek Nawrociak - wieczór poetycki 16 VI g. 18 Marta Tarnicka-Dec - wieczór poetycki 26 VI g. 18
- „Poznaj Bałuty” - gra miejska 26 VI g. 14 (start: Rynek Starego Miasta)

► **Ośrodek Kultury „LUTNIA”**  
ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

- „Moja Birma” - prelekcja multimedialna Elżbiety Dworak 12 VI g. 15
- Gala Taneczna - Lutnia 2012 16 VI g. 10
- PRELUDIUM XIV Ogólnopolski Dziecięcy Festiwal Muzyki Elektronicznej 23 VI g. 15

► **Ośrodek Kultury „NA ŻUBARDZKIEJ”**  
ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

- „ALE CZAD - Czas zabawy i aktywności dziecka” „Smykolandia” - impreza plenerowa z okazji Dnia Dziecka 2 VI g. 12

„Nadchodzi lato...” - malarstwo, z cyklu Rodzinne spotkania ze sztuką 18 VI g. 17

► **CENTRUM  
KULTURY MŁODYCH**  
ul. Lokatorska 13, tel. 42 684 24 02

- „Dzień Dziecka w Centrum” impreza plenerowa - prezentacje artystyczne, zabawy i konkursy 1 VI g. 10-14
- „Z pamiętnika babci Marysi - serca dla mamy i taty” warsztaty kulinarne i plastyczne dla dzieci 4-5 VI g. 10-12
- Dyskusyjny Klub Filmowy 5, 12, 19, 26 VI g. 17
- KONCERT MUZYKI BAJKOWEJ prezentacje uczniów łódzkich szkół muzycznych z klasy fortepianu 16 VI g. 10.30
- FESTYN NA LOKATORSKIEJ rodzinna impreza plenerowa 22 VI g. 16
- „Babskie warsztaty” impreza w ramach festiwalu Łódź Miastem Kobiet 29 VI g. 17-20

► **FABRYKA SZTUKI**  
ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 646 88 65

- MINISTERSTWO KREACJI „Od pomysłu do realizacji. Między komiksem a animacją” - spotkanie warsztatowe z Krzysztofem Ostrowskim 31 V g. 18
- Finalista Grand Prix Fotofestiwal 2012 wystawa pokonkursowa (do 22 VI)

► **GRUPA LITERACKA  
„CENTAURO”**

Ośrodek Kultury „Górna”, ul. Siedlecka 1  
tel. 42 684 66 47

- Przegląd twórczości „Centauro” 4 VI g. 17.30
- Interpretacje wierszy Wisławy Szymborskiej - spotkanie z dr Alicją Mazan-Mazurkiewicz z UL 4 VI g. 18
- Przegląd twórczości „Centauro” 11 VI g. 17.30
- Wieczór autorski Zdzisława Muchowicza, poety i malarza 11 VI g. 18.15



- „Wspomnienie o Alicji Zajączkowskiej” i prezentacja wierszy  
11 VI g. 19.30
- Przegląd twórczości „Centauro”  
18 VI g. 17.45
- „Trybuna Wolnej Twórczości”  
25 VI g. 17.30
- „Wiersze o miłości”  
- prezentacje „Centauro”  
25 VI g. 18.15

#### Spotkania poza placówką:

- Turniej Jednego Wiersza  
2 VI g. 16 - Las Łągiewnicki (zbiórka: wzgórze powyżej kapliczek nad Łągiewniczanką)
- Prezentacje tekstów Klubu Literackiego Nauczycieli i „Centauro”  
6 VI g. 17.30 - Klub Nauczyciela (ul. Piotrkowska 137/139)
- Jubileuszowy wieczór autorski Marii Kondek  
6 VI g. 18 - Klub Nauczyciela (ul. Piotrkowska 137/139)
- Wspomnienie o poecie Feliksie Rajczaku  
13 VI g. 17 - MBP Łódź-Góra, Filia Nr 1 (ul. Przybyszewskiego 46)
- Wieczór autorski Magdaleny Cybulskiej  
13 VI g. 17.20 - MBP Łódź-Góra, Filia Nr 1 (ul. Przybyszewskiego 46)
- Spotkanie autorskie dinozaurów „Centauro”  
19 VI g. 17 - ŚBP, (ul. Struga 14)
- Wieczór autorski Ewy Modrzejewskiej-Niemirskiej  
19 VI g. 17.20 - ŚBP, (ul. Struga 14)
- „Wiersze po promocyjnej cenie”  
- spotkania autorskie Magdaleny Cybulskiej i Barbary Maciejewskiej  
27 VI g. 17 - MBP Łódź-Śródmieście, Filia Nr 6 (ul. Narutowicza 91a)

#### KLUB NAUCZYCIELA

ul. Piotrkowska 137, tel. 42 636 25 98

- KLUB LITERACKI NAUCZYCIELI  
Spotkanie z Marią Kondek  
6 VI g. 18
- KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW  
„Indie - kraj kontrastów”  
- prelekcja Haliny Tyras  
15 VI g. 18
- „Complex forte, czyli transfer mądrości wszelakich” - spektakl Teatryku u Kindermana, reż. Marian Glinkowski  
20 VI g. 19 (rezerwacja - tel. 42 636 25 98)
- Uroczyste zakończenie roku szkolnego i wręczenie nauczycielom „Świadectw oryginalności”  
„Sekrety życia według Leonarda Cohena” - koncert Lory Szafran  
22 VI g. 18

#### KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI PW. ŚW. MATEUSZA

ul. Piotrkowska 283

- NIEDZIELA Z MUZYKĄ U ŚW. MATEUSZA  
Recital organowy Wacława Golonki  
3 VI g. 17

#### OŚRODEK KULTURY GÓRNA

ul. Siedlecka 1, tel. 42 684 66 47

- DZIECI DZIECIOM  
„Czerwony Kapturek” wg Jana Brzechwy w wykonaniu Teatryku „Księży Młyn”  
„Szkółka cyrkowa” - gry, zabawy oraz konkursy dla dzieci  
1 VI g. 17
- „Wiosna jeszcze...” - spacer po łągiewnickich uroczyskach leśnych  
2 VI g. 16 - Las Łągiewnicki (zbiórka: wzgórze powyżej kapliczek nad Łągiewniczanką)
- Spotkanie z aktorem Aleksandrem Fordem Jr, który opowie o swoim ojcu, reżyserze m.in. filmu „Krzyżacy”  
4 VI g. 17
- „200. rocznica odnowienia Królestwa Polskiego” - wykład Jana Szalowskiego  
18 VI g. 18.30
- „Wytańczmy lato” - wieczór przy muzyce zespołu Barocco  
20 VI g. 17

#### PAŁAC MŁODZIEŻY im. Juliana Tuwima

ul. Wyzyskińskiego 86, tel. 42 686 34 45

- „Rysunek” - wystawa Joanny Rzepeckiej z pracowni rysunku i malarstwa (od 1 VI)
- PAŁAC ZABAW  
Prezentacje artystyczne w ramach Dnia Dziecka  
1 VI g. 16
- Klimatyczny koncert Studia Piosenki  
14 VI g. 20

#### PARTNERSTWO NA RZEC ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

tel. 609 190 211

- „Bóg zesłał babę” - Euro 2012 po babsku - warsztaty, spotkania, projekcje, koncerty, wycieczki  
1-30 VI  
(szczegółowe informacje: tel. 609 190 211)

#### Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”, Aleksandrów Ł., ul. Ogrodowa 17

- Koncert muzyki filmowej w wykonaniu słuchaczy Studium Wokalnego Renaty Banackiej-Walczak  
2 VI g. 18

#### Klubokawiarnia, Aleksandrów Ł., ul. Ogrodowa 1

- „Jarmark różności” - spotkanie twórców, kolekcjonerów, hobbystów  
3 VI g. 14

#### Herbaciarnia Klimaty

Aleksandrów Ł., ul. Warszawska 28

- „Piaskowe impresje” - wernisaz wystawy Janusza Bonieckiego  
22 VI g. 18

#### POLESKI OŚRODEK SZTUKI

ul. Krzemieniecka 2a, tel. 42 688 13 47

- POLSKA NA ROWERY  
Impreza rowerowa „Przystanek - Zdrowie”  
1 VI
- POSPIESZNI PRZEZ ŚWIAT  
Promocja książki Bartosza Gadockiego „Oczy wuja Sama”  
5 VI g. 18
- Międzynarodowe Biennale X SPOTKANIA TEATRALNE „TERAPIA I TEATR”  
10-13 VI
- Koncert uczniów Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Pabianicach - klasy skrzypiec i fortepiano  
13 VI g. 17
- ZIEMIA NASZYM DOMEM  
Projekcja filmu „Home” Yanna Arthusa-Bertranda, prelekcja, koncert muzyki etnicznej  
19 VI g. 17.30

#### ŚRÓDMIEJSKIE FORUM KULTURY - DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17

tel. 42 636 68 38, 42 636 06 19

- „Powróćmy jak za dawnych lat”  
Kabaret Bi-Ba-Bo  
1 VI g. 18
- ŁÓDZKA PREMIERA LITERACKA  
spotkanie z Ludwikiem Geblem, autorem tomu poetyckiego „Wędrowanie”  
4 VI g. 18  
spotkanie z Andrejem Chadanowiczem, poetą i tłumaczem z Białorusi  
20 VI g. 18
- MUZYCZNA SCENA FORUM

CeZik & KlejNuty - Kameralny Akt Solowy  
5 VI g. 20

- KOKO FORUM SPOKO  
- LITERACKA STREFA KIBICA  
mecze na żywo oraz pokazy filmów i zabawy literackie  
8, 12, 16, 21, 22, 23, 24, 27, 28 VI
- Wojewódzki Festiwal Crześcijańskich Form Teatralnych  
13-15 VI
- KAWIARNIA LITERACKO-MUZYCZNA  
spotkanie z Tomaszem Budzyńskim, liderem zespołów Armia i 2Tm2,3, promocja książki „Soul side story”, pokaz filmu „Podróż na Wschód”  
14 VI g. 18
- WARSZTATY  
Warsztaty dla dzieci  
12 VI g. 10  
Warsztaty literackie dla licealistów  
1 VI g. 16.30  
Warsztaty poetyckie  
22 VI g. 18

## WIDZEWSKIE DOMY KULTURY

Dom Kultury **ARIADNA**  
ul. Niciarniana 1/3, tel. 42 678 47 41

- „Festiwal regionalny”  
uroczyste zakończenie warsztatów  
19 VI g. 9
- Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Anilana”  
w Poddębicach  
23 VI g. 17
- Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Anilana”  
w Uniejowie  
23 VI g. 21
- „Noc Kupały” - widowisko  
koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Anilana”  
w Parku im. Adama Mickiewicza  
24 VI g. 18

## Dom Kultury „502”

ul. Gorkiego 16  
tel. 42 673 35 99, 42 673 32 90

- WIOSNA KSIĄŻKOMANIAKÓW  
Dzień Dziecka z książką  
- impreza podsumowująca akcję  
4 VI g. 10.30
- WYBITNI ARCHITEKCI ŁÓDZCY  
PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU  
„Architekci łódzcy”  
- prelekcja  
Eweliny Góreckiej  
5 VI g. 11  
„Łódź mojego dzieciństwa”

- prelekcja Sławomira Kwiatkowskiego  
6 VI g. 11

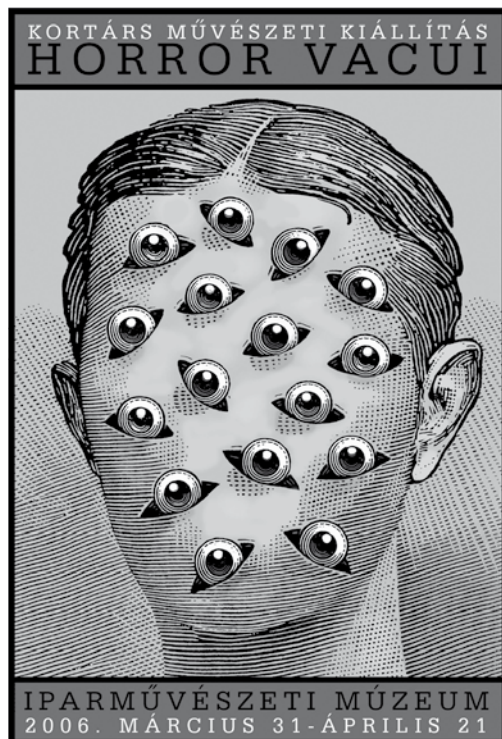
Spotkanie z prof. Krzysztofem Stefańskim  
19 VI g. 11

Projekcja filmów:  
„Pałace Ziemi Obiecanej” Leszka Skrzydły,  
„Ulica Piotrkowska” Daniela Szylita  
oraz „Nekropolis. Przymierze cieni...”  
Andrzeja Czudły  
20 VI g. 11

## WYTWÓRNI

ul. Łąkowa 29, tel. 42 639 55 01

- Międzynarodowy Festiwal Kultury Hip-Hop  
HIP-HOP ARENA 2012  
Zawody w dyscyplinach: skateboarding,  
breakdance, freestyle, beatbox, zośka  
Projekcje, koncerty oraz warsztaty  
producentcko-muzyczne  
31 V - 2 VI
- NOC ŻYWYCH BĘBNÓW  
- 9. URODZINY CITY BUM BUM  
Wystąpią: City Bum Bum, West African Project,  
Snow in Venice, Dzikie Jabłka  
After Party: Japko, Selecta  
23 VI g. 20



István Orosz, *Horror vacui*  
– wystawa w Ośrodku Propagandy Sztuki  
(od 31 maja)



### OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH:

**4 i 18 VI**, godz. 17, Kino Studyjne

- ▣ *Arcydzieła opery światowej* – wstęp 6 zł
  - prezentacja „**Latającego Holendra**” Ryszarda Wagnera (Bayreuth Oper; 4 VI).
  - prezentacja „**Borysa Godunowa**” Modesta Musorgskiego (Teatr Bolszoi w Moskwie; 18 VI)

**8-28 VI**, parter ŁDK

- ▣ Koło Polskiego Związku Filatelistów Łódź-Miasto im. C. Danowskiego: wystawa pt. „**Piłka nożna na znaczkach pocztowych z całego świata ze zbioru Lechosława Rozmarynowskiego**”

**6 i 20 VI**, godz. 18, s. 408

- ▣ *Randka z historią sztuki* – wykłady dr. Artura Zaguły, wstęp 5 zł
  - **Nowe formy rzeźbiarskie** (6 VI)
  - **Czy istniał polski pop-art** (20 VI)

**11 VI**, godz. 18, Kino Studyjne

- ▣ Spotkanie z **Andrzejem Poniedziałkim** połączone z promocją jego najnowszego tomiku poezji pt. „Jednocześnie” oraz kalendarza poezji „Szumi czas”. Bilety – 25 i 30 zł

**8, 15, 22 VI**, godz. 17, s. 313

- ▣ Klub Kosmobiologii:
  - **Wieczór dyskusyjno-filmowy** (8 VI)
  - **Uzdrowianie świadomości ciała, ducha i duszy** – prelekcja Ireneusza Wojciechowskiego (15 VI)
  - **Szczytowe stany świadomości jako nowa metoda rozwoju wewnętrznego** – prelekcja Ewy Mikołajczak (22 VI, s. 221)

**19 VI**, godz. 13, s. 221

- ▣ Klub Historyczny im. gen. Stefana Roweckiego „Grota”: **Legenda Armii Andersa** – wykład Janusza Wróbla

**25 VI**, godz. 18, s. 221

- ▣ Klub Podróżników: **Chiny** – prelekcja Przemysława Lipińskiego

**26 VI**, godz. 18, s. 308

- ▣ Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski: **Historia II Korpusu Wojska Polskiego na Zachodzie na podstawie wspomnień rodzinnych** – prelekcja Ewy Stawerskiej

### OŚRODEK LITERACKO-WYDAWNICZY:

**26 V – 6 VI**

- ▣ **Poetyckie Gry Uliczne** (plansze do gry dostępne od 25 V)

## ŁÓDZKI DOM KULTURY

oferuje sale na konferencje, kursy, szkolenia, zjazdy

- dwie sale na 250 osób • dwie sale do 120 osób • siedem mniejszych sal od 20 do 60 osób.

Wszystkie sale wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, większe są klimatyzowane i nagłośnione.

Naszym atutem jest lokalizacja w centrum miasta, sąsiedztwo czterech hoteli a także konkurencyjne ceny, usługi cateringowe i miła obsługa.

**ZAPRASZAMY: Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18, 90-113 Łódź**

tel./fax 42 633-58-29 lub 42 633-98-00 w. 245, 246;

e-mail: administracja@ldk.lodz.pl; www.ldk.lodz.pl



ŁÓDZKI  
DOM  
KULTURY

90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633-98-00, www.ldk.lodz.pl

## OŚRODEK FILMOWY Łódzkiego Domu Kultury

- ▶ **BEZDYSKUSYJNY KLUB FILMOWY 3W – FILMY Z CATHERINE DENEUVE** – Kino Kameralne, wtorki, godz. 17.30: MASZERUJ ALBO GIŃ (reż. Dick Richards) – 5 VI; WE DWOJE (reż. Claude Lelouch) – 12 VI; OSTATNIE METRO (reż. Francois Truffaut) – 19 VI; WYBÓR BRONI (reż. Alain Corneau) – 26 VI.
- ▶ **HISTORYCZNO-TURYSTYCZNY KLUB FILMOWY** – TRÓJMASTO I OKOLICE: GDAŃSK – 3 VI godz. 17; SOPOT – 7 VI godz. 17; GDYNIA – 10 VI godz. 17; PÓŁWY-SEP HELSKI – 13 VI godz.17.
- ▶ **Inne propozycje:** NIETYKALNI (Francja) – 1-7 VI; WICHROWE WZGÓRZA (Wielka Brytania) – 8-14 VI; HAPPY HAPPY (Norwegia) – 8-14 VI; LĘK WYSOKOŚCI (Polska) – 15-21 VI; ŻELAZNA DAMA (Wielka Brytania-Francja) – 15-21 VI; OBCA (Niemcy) – 22-28 VI; POŁÓW SZCZĘŚCIA W JEMENIE (Wielka Brytania) – 22-28 VI; DOKĄD TERAZ (Liban-Egipt-Francja) – 29 VI-5 VII.

Blisze informacje - [www.ldk.lodz.pl](http://www.ldk.lodz.pl)

★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★

### ZAJĘCIA STAŁE:

- **Klub Plastyka Amatora** – pracownia: środa, godz. 9-12, 13-16; czwartek, godz. 13-16
- **Klub Plastyka Amatora i Stowarzyszenie Plastyków Amatorów** – konsultacje i wykłady prof. Ryszarda Hungera: czwartek, godz. 17-21
- **Klub Tańca Towarzyskiego** – zajęcia: poniedziałek, wtorek, czwartek, godz. 17-20, środa, piątek, godz. 16-20

### KURSY:

#### GIMNASTYKA ZDROWOTNA

- I grupa – wtorek, piątek, godz. 10.30-11.30
- II grupa – poniedziałek, wtorek, godz. 16.15-17.15
- III grupa – wtorek, piątek, godz. 16.15-17.15
- IV grupa – wtorek, czwartek, godz. 17.30-18.30

#### FITNESS – poniedziałek, środa, piątek, godz. 16.30-17.30

#### SZTUKA RUCHU (TAI-CHI)

- grupa zaawansowana – poniedziałek, godz. 18.30-20
- grupa początkująca – czwartek, godz. 18.30-20

#### JOGA

- grupa zaawansowana – wtorek, godz. 18-19.30
- grupa początkująca – piątek, godz. 11-12

#### SZKOŁA TAŃCA TOWARZYSKIEGO

- wtorek, czwartek, godz. 16.30-18, 18.15-19.45, 20-21.30

#### KLUB OLD BOY – środa, godz. 20-21.30

#### GITARA KLASYCZNA – sobota, godz. 14-15, 15-16, 16-17

#### GITARA OD A DO Z – poniedziałek, godz. 9-22 – zajęcia indywidualne

#### KURS DLA WOKALISTÓW AMATORÓW – wtorek, czwartek, godz. 10-17, środa 9-17 – zajęcia indywidualne

#### STUDIUM KULTURY WOKALNEJ

- wtorek, czwartek, godz. 15-22

#### KURS RYSUNKU I MALARSTWA – piątek, godz. 16-20, sobota, godz. 10-14

#### ZAJĘCIA MALARSKIE DLA DOROSŁYCH – środa, godz. 17-20

#### ZAJĘCIA WOKALNE – poniedziałek 12-18, sobota 12-14

#### MALARSKIE ABC dla gimnazjalistów – wtorek, godz. 16-19

Informacje: ŁDK, pok. 112, tel. 42 633 98 00, w. 204  
oia@ldk.lodz.pl, imprezy@ldk.lodz.pl

## PRENUMERATA „Kalejdoskopu”

**RUCH** – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, dzwoniąc (22 693 69 22-24)

lub wysyłając faks (22 597 46 74).

Należność opłacać po otrzymaniu potwierdzenia z podanym numerem konta. Mogą również zgłosić się osobiście do Łódzkiego Regionu Sprzedaży „Ruch” (ul. Dostawcza 17).

Podczas rozmowy z pracownikiem RUCH-u ustalą najbliższy kiosk, w którym będą mogli odbierać zamówiony „Kalejdoskop”.

**KOLPORTER** – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.

Informacje pod numerem infolinii 0-801-205-555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

Zamówienia na prenumeratę:  
III kwartał do 5 czerwca (5 zł),  
IV kwartał do 5 września (7,50 zł)

REGION KULTURY.pl  
SERWIS INFORMACJI KULTURALNYCH WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO